



OBYWATELSKI MONITORING SĄDÓW 2013/2014

Raport z realizacji projektu

pod redakcją Bartosza Pilitowskiego
i Stanisława Burdzieja



Fundacja
Court
Watch
Polska

OBYWATELSKI MONITORING SĄDÓW 2013/2014



Fundacja
Court
Watch
Polska

Redakcja: Bartosz Pilitowski i Stanisław Burdziej

Korekta: Ewelina Janiaczyk

Projekt graficzny, skład i łamanie: Michał Popiela

Zdjęcie na okładce: Przemysław Andruk

Dziękujemy firmie oświetleniowej LAMPOL
z Białegostoku za udostępnienie zdjęcia.

Druk: Pracownia Sztuk Plastycznych, sp. z o.o.

Wydruk niniejszej publikacji został sfinansowany przez Szwajcarię
w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami
członkowskimi Unii Europejskiej oraz przez Fundację im. Stefana Batorego.



© ⓘ Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa 3.0 Polska

ISBN 978-83-934081-5-3

Toruń 2014



Fundacja
Court
Watch
Polska

ul. Moniuszki 5/8
87-100 Toruń
www.courtwatch.pl

OBYWATELSKI MONITORING SĄDÓW 2013/2014

Raport z realizacji projektu

pod redakcją Bartosza Pilitowskiego
i Stanisława Burdzieja

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA – PROF. JACEK KURCZEWSKI.....	9
WSTĘP. CZY POŁOWA LUDZI MUSI WYJŚĆ Z SĄDU NIEZADOWOLONA? O SPRAWIEDLIWOŚCI PROCEDURALNEJ W POLSKICH SĄDACH	13
METODOLOGIA MONITORINGU	15
Opis narzędzia badawczego	15
Wpływ obserwatorów na przedmiot badań	16
Zbiór danych i sposób ich prezentacji	16
WYNIKI OBSERWACJI POSIEDZEŃ SĄDOWYCH	23
Organizacja pracy	25
Jak często posiedzenia umieszczone na wokandzie nie odbywają się?	25
Punktualność i przyczyny opóźnień	27
Obserwowane przyczyny opóźnień	32
Przestrzeganie zasady jawności.....	35
Dostęp publiczności do rozpraw i posiedzeń	35
Reakcje na pojawienie się obserwatorów	37
Zapisywanie danych publiczności do protokołu.....	38
Zastrzeżenia do robienia notatek	39

Praktyczne przestrzeganie prawa do rzetelnego procesu	42
Przebywanie prokuratorów i pełnomocników w salach poza rozprawą	42
Bezstronność.....	47
Sposób protokołowania	51
Traktowanie uczestników posiedzeń i rozpraw	52
Podnoszenie głosu i niekulturalne uwagi pod adresem uczestników.....	54
Reakcje na obecność publiczności (nie obserwatorów).....	59
Reakcje na niewłaściwe zachowanie uczestników	59
Przykłady zachowań budujących autorytet sądów.....	61
WYNIKI OBSERWACJI INFRASTRUKTURY SĄDÓW	67
Ogólny obraz infrastruktury w Polsce	68
Oznaczenie budynków	69
Dostępność budynku dla osób z niepełnosprawnością	71
Ochrona budynku.....	77
Praktyka legitymowania osób wchodzących do sądu	78
Urządzenia do wykrywania metalu i ich wykorzystanie.....	81
Obsługa ze strony pracowników sądu	84
Biuro obsługi interesantów	84
Uzyskanie prostej informacji w sekretariacie	89
Noszenie identyfikatorów	94
Spontaniczna pomoc	98
Techniczne warunki dostępu do informacji.....	101
Tablice informacyjne	101
Czytelność wokandy	105
Warunki wglądu do akt	107
Toalety dla interesantów	110
Podsumowanie	116
SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI FUNDACJI W LATACH 2013-2014.....	117

EWALUACJA OBYWATELSKIEGO MONITORINGU SĄDÓW REJONOWYCH I OKRĘGOWYCH 2013-2014.....	121
Koncepcja i cele ewaluacji.....	121
Kwestionariusz Sprawiedliwości Proceduralnej – ocena narzędzia	123
Analiza wyników badania ewaluacyjnego	127
Wpływ obecności obserwatora na postrzeganą sprawiedliwość proceduralną postępowania.....	127
Efekt poznawczy obserwacji rozumiany jako zbieżność ocen z Formularza Obserwacji Rozprawy i Kwestionariusza Sprawiedliwości Proceduralnej	131
Podsumowanie i rekomendacje	133
SUMMARY OF FINDINGS	135
TABLE OF CONTENTS.....	137
SPIS TABEL I WYKRESÓW	141
TABLE OF CHARTS.....	145
ZAŁĄCZNIKI	149
ABOUT COURT WATCH POLAND FOUNDATION	155
Dane kontaktowe / Contact details	158

PRZEDMOWA

Badania, których kolejną edycję mam przyjemność rekomendować stanowią precedens w naszym kraju. Oto grupa młodych badaczy postawiła sobie za cel dokumentację gotowości sądownictwa do świadczenia sprawiedliwości dla Rzeczypospolitej, aby wpływać, jako środowisko przejętych sprawą obywateli, na podnoszenie jego poziomu. Sprawiedliwość, a przede wszystkim – sam dostęp do niej – należy się każdemu, zaś to, w jakim stopniu to prawo jest realizowane, stanowi jeden z podstawowych wskaźników jakości życia w kraju.

Od lat niepokoiły się złymi ocenami wymiaru sprawiedliwości wyrażanymi przez opinię publiczną w Polsce. Można i należy pracować nad zmianą funkcjonowania tego wymiaru tak, aby te oceny poprawić. Uczciwość badawcza nakazuje jednak stwierdzić, że w tej złej ocenie Polacy nie są odosobnieni. Ostatnie dostępne wyniki badań Eurobarometru przeprowadzone w 2013 roku wskazują, że gdy przechodzimy na teren popularnej kultury prawnej (w rozumieniu potocznym, oceny i oczekiwania pod adresem prawa i wymiaru sprawiedliwości), to Europa dzieli się dość wyraźnie na dwa obszary; pierwszy, zachodnio-północny ze Zjednoczonym Królestwem, Francją, Niemcami, Belgią, Holandią i krajami nordyckimi, w których większość ankietowanych skłania się do zaufania wobec wymiaru sprawiedliwości i drugiego obszaru, ciągnącego się od Portugalii i Hiszpanii przez Włochy na Bałkany, po to, aby dalej skręcić na północny-wschód do Czech, Słowacji, Polski i krajów bałtyckich, omijając tylko z dawnych państw socjalistycznych Węgry i Estonię. Na południu i wschodzie Europy sądy są częściej traktowane podejrzliwie. Wytlumaczeniem nie może być totalitaryzm, skoro mają go za sobą Niemcy (w obu wersjach – narodowo-socjalistycznej i komunistycznej) oraz Estończycy. Mamy tu do czynienia z poważnym zróżnicowaniem, którego przyczyny wymagają studiów historyczno-antropologicznych, z drugiej strony sugeruje ono pewien stereotyp potoczny, który nie musi mieć uzasadnienia w praktyce sądowej, ale w ogólnej, historycznie uzasadnionej nieufności wobec instytucji państwowych.

Ponad 50% ufa wymiarowi sprawiedliwości	Europa Pn.-Zach.: Belgia 59%, Dania 85%, Niemcy 77%, Irlandia 61%, Estonia 56%, Francja 59%, Luxemburg 77%, Węgry 58%, Holandia 70%, Austria 78%, Finlandia 85%, Szwecja 76%, Zjedn. Królestwo 61%
Poniżej 50% ufa wymiarowi sprawiedliwości	Europa Płd. i Środk.-Wsch.: Bulgaria 35%, Czechy 25%, Łotwa 48%, Litwa 31%, Malta 45 %, POLSKA 42%, Portugalia 44%, Rumunia 44%, Słowenia 24%, Słowacja 25%, Chorwacja 37%, Cypr 35%, Grecja 48%, Hiszpania 34%, Włochy 33%

Źródło: *Flash Eurobarometer 385. JUSTICE IN THE EU*, raport z badań prowadzonych we wrześniu i październiku 2013 r., opublikowany w grudniu 2013 r., http://ec.europa.eu/public_opinion/flash/fl_385_en.pdf

W swoich badaniach nad stosunkiem do oficjalnego wymiaru sprawiedliwości, do których powróciłem w 2013 roku, zagadnienie oceny sądów wygląda nieco inaczej niż w tym negatywnym stereotypie. Widać to w przeprowadzonej za pomocą CBOŚ w maju 2014 r. ogólnopolskiego reprezentatywnego badania ankietowego. Po pierwsze, deklarowana gotowość do korzystania z sądów, by rozwiązywać spory, poprawiła się w porównaniu z czasami PRL o kilkanaście procent.

Po drugie, jak należało się spodziewać, owa gotowość do skorzystania z drogi sądowej jest różna w zależności od przedmiotu sporu i waha się od 2% w przypadku zatrzymania przez żonę spadku dla swej wyłącznej własności i 4% w przypadku publicznego spoliczkowania do 47% w przypadku pobicia przez interweniujących w bójkę policjantów niewinnych przechodniów, 51% w przypadku ujawnienia pracodawcy tajemnicy lekarskiej przez szpital i 52% w przypadku wydania przez władze miejskie nakazu rozebrania domu. Polacy najczęściej deklarują gotowość obrony przed sądem praw zagrożonych wskutek działań instytucji publicznych, natomiast prywatne spory są skłonni rozwiązywać sami. W sporach z instytucjami sąd jest głównym środkiem obrony. Tylko od 0 do 3% badanych deklaruje, że nie podejmą żadnych działań – świadczy to o częstym zaufaniu do niego i pośrednio o jego niezależności.

Na pytanie: Czy występował(a) Pan(i) kiedykolwiek przed sądem W SPRAWIE CYWILNEJ? pozytywnie odpowiedziało 34% badanych, z których 58% w charakterze świadka, 30% w charakterze strony, a 11% w charakterze osoby zainteresowanej. 87% spraw, o których mówiono, miało miejsce w III Rzeczypospolitej i zdecydowana większość, bo 61% oceniła wyrok jako sprawiedliwy, 13% jako niesprawiedliwy, 9% jako sprawiedliwy pod jednym względem, a niesprawiedliwy pod drugim, podczas gdy w 8% przypadków sprawa nie została jeszcze rozstrzygnięta, a 8% nie umiało rozstrzygnięcia ocenić.

Dwukrotnie rzadziej respondenci mówili o doświadczeniu z udziałem w sprawie karnej, przy czym rozkład ról był podobny, bo jako świadek określiło się 59%, jako strona 27%, a jako zainteresowany 14% uczestników. Niewiele też różnił się rozkład ocen – jako sprawiedliwy oceniło wyrok 46%

uczestników postępowania karnego, jako niesprawiedliwy 22%, a ambiwalentną ocenę dało 18% uczestników.

Udział w innego rodzaju sprawach (prawo pracy, prawo administracyjne itd.) zadeklarowało 5% badanych.

Jeśli co drugi dorosły Polak (49% w moich badaniach ogólnopolskich z maja 2013 roku) ma doświadczenie z udziałem w postępowaniu sądowym, jasne jest, że charakter tego doświadczenia rzutuje w znacznej mierze na ogólne postrzeganie państwa polskiego. Należy wyrazić wdzięczność badaczom z Fundacji Court Watch za podjęcie w 2010 roku monitoringu sądów polskich i jego systematyczną kontynuację. Osobiście ubolewam, że mimo ponawianych prób, nie udało mi się przekonać osoby decydującej do wprowadzenia czynnika obywatelskiego do wymiaru sprawiedliwości tak, jak na to zasługuje. Rozumiem, że środowiska prawnicze musiały odreagować, przymusową i odczuwaną jako swoiste ograniczenie niezależności, obecność ławników. Powtórzę jednak za Alexisem de Tocquevillem, że nie ma lepszej szkoły uobywatelnienia, jak udział obywateli w wymiarze sprawiedliwości. Nie chcę przytaczać argumentów na rzecz przysięgłych, bo sądownictwo amerykańskie jest tak od europejskiego odmienne, że przeniesienie wprost tej instytucji jest niemożliwe, zwłaszcza że ona w swej ojczyźnie podlega krytycznym zmianom. Powrót ławników do sądów, z którego zostali w znacznej mierze wyrugowani jako konkurencja dla czynnika zawodowego, jest jednak konieczny. Gdy u nas ławników się eliminuje, w Japonii właśnie wprowadzono tę instytucję na szeroką skalę. Nie chodzi o zastępowanie sędziów zawodowych, ale o współtowarzyszenie im przez obywateli na zasadzie obywatelskiego obowiązku, a nie dla diety, z której naigrywał się jeszcze Arystofanes. Rotacyjny obowiązek przywiązuje obywatela do swego państwa i uczy go współodpowiedzialności. Póki tego nie zrozumiemy, praca wolontariuszy Fundacji Court Watch, którzy oceniają sposób działania sądu, pozostaje najważniejszym obywatelskim czynnikiem monitorującym. Oczywiście, że trzeba w tej pracy podnosić, mimo ograniczonych możliwości, reprezentatywność analiz, a przede wszystkim należy rozwijać gotowość samych sędziów zawodowych do poddania się tej ocenie i do wyciągnięcia z niej wniosków.

Prof. dr hab. Jacek Kurczewski

Instytut Stosowanych Nauk Społecznych
Uniwersytetu Warszawskiego

Bartosz Pilitowski
Stanisław Burdziej

WSTĘP. CZY POŁOWA LUDZI MUSI WYJŚĆ Z SĄDU NIEZADO- WOLONA? O SPRAWIEDLIWOŚCI PROCEDURALNEJ W POLSKICH SĄDACH

Słyszy się w Polsce często – także z ust wybitnych prawników, a w tym przedstawicieli środowiska sędziowskiego – że z natury funkcjonowania sądu wynika, iż „połowa ludzi musi wyjść z niego niezadowolona”. Prawdę mówiąc, założenie, że ci, którzy sprawę przegrywają lub uzyskują orzeczenie mniej korzystne niż oczekiwali, będą niejako automatycznie niezadowoleni z kontaktu z sądem, na pierwszy rzut oka wydaje się dość sensowne. Ludziom zależy przecież chyba na tym, o co spierają się z innymi przed sądem?

Tymczasem, na gruncie psychologii społecznej już od lat 70. XX wieku prowadzi się systematyczne badania, których wyniki podważają ten stereotyp¹. Okazuje się, że dla ocen zadowolenia ludzi z kontaktu z trzecią władzą równie istotne, a w niektórych przypadkach nawet większe znaczenie ma to, jak zostaną potraktowani. Nawet ci, którzy przegrywają, wychodzą z sądu z poczuciem sprawiedliwości oraz niezachwianym zaufaniem do instytucji sądu, jeśli tylko zostali potraktowani z szacunkiem. Nierzadko zaś ci, którzy wychodzą z satysfakcjonującym wyrokiem, mimo korzystnego orzeczenia są z tego kontaktu niezadowoleni, gdyż – w ich mniemaniu – byli traktowani źle, np. opieszale, przedmiotowo, czy bez należytego szacunku.

Rzeczywiście, nie każdy może wyjść z sądu z orzeczeniem, które uzna za zadowalające. Jesteśmy jednak przekonani, że każdy może wyjść z niego

1 Zob. J. Thibaut i L. Walker (1975), *Procedural Justice: A Psychological Analysis*, Hillsdale, N.J. Erlbaum; A. Lind i T. R. Tyler (1988). *The Social Psychology of Procedural Justice*. New York: Plenum Press.

z poczuciem, iż potraktowano go sprawiedliwie, dano możliwość przedstawienia własnego stanowiska, wzięto przedstawione argumenty pod uwagę, podano zrozumiałe uzasadnienie decyzji, potraktowano z szacunkiem przyśługującym każdemu człowiekowi (nawet winnemu zarzucanych mu czynów).

Lista warunków uznania postępowania za sprawiedliwe nie jest zamknięta, ale bez wątpienia jej rdzeń stanowią opisywane w doktrynie prawa cechy rzetelnego procesu. Błędem jest jednak uznanie, iż gwarancje prawne wystarczają do zapewnienia sprawiedliwości proceduralnej. Ważne jest nie tylko prawo pisane (*law in the books*), ale to, jak te zasady realizowane są praktyce (*law in action*).

Poczucie sprawiedliwości jest kwestią subiektywną. Choć podstawowym zadaniem sędziów jest bezstronne orzekanie w oparciu o przepisy prawa, nie działają oni w społecznej próżni. Doświadczenia obywateli w kontakcie z sądem będą przekładać się na poziom zaufania do władzy sądowniczej, a także na autorytet sądów w społeczeństwie. Dlatego, już od czterech lat, przy współpracy z rzeszą przeszło tysiąca wolontariuszy, przyglądamy się temu, jak funkcjonowanie trzeciej władzy wygląda z perspektywy obywateli.

W oparciu o wyniki badań, przygotowujemy szereg rekomendacji pod adresem sędziów i pracowników sądów. Sugerujemy, między innymi, by zachowywali ze stronami kontakt wzrokowy; dawali stronom szansę na przedstawienie własnego punktu widzenia przed podjęciem decyzji (nawet wtedy, gdy jest ona już przesądzona); przywoływali argumenty podane przez strony w uzasadnieniu decyzji. Zwłaszcza, gdy argumenty zostają odrzucone, ważne jest, czy sędziowie wyjaśnili znaczenie i konsekwencje orzeczenia (nawet gdy jest pełnomocnik). Wierzymy, że te zabiegi w dłuższej perspektywie pomogą budować autorytet sądów i zaufanie społeczeństwa do trzeciej władzy w Polsce.

Bartosz Pilitowski
Stanisław Burdziej

METODOLOGIA MONITORINGU

Monitoring prowadzony jest w oparciu o metody powszechnie przyjęte w naukach społecznych, przede wszystkim metodę otwartej obserwacji uczestniczącej. Nasi wolontariusze przechodzą szkolenie z podstaw wiedzy o strukturze organizacyjnej polskiego sądownictwa, o prawach i obowiązkach uczestników rozprawy, a także w zakresie metodyki samej obserwacji. Są to osoby bez gruntownej znajomości prawa (choć część z obserwatorów to studenci prawa), co – jak zakładamy – pozwala im na spojrzenie na rzeczywistość sali rozpraw oczyma przeciętnego obywatela. Po przeszkoleniu, wolontariusze sami decydują, kiedy udadzą się do sądu, sami wybierają też miejscowość i sąd, w którym będą prowadzić obserwacje. W sposób przypadkowy decydują też, w jakich rozprawach wezmą udział w charakterze publiczności. Sprawia to, że wyniki badań nie są ściśle reprezentatywne – przykładowo, chociaż sprawy rozwodowe stanowią znaczący odsetek spraw rozpatrywanych na wydziałach cywilnych sądów okręgowych, obserwatorzy mają do nich dostęp tylko wyjątkowo, gdyż są one z zasady prowadzone z wyłączeniem jawności. Możliwa jest także sytuacja, w której to samo posiedzenie obserwowano dwoje lub więcej obserwatorów. Chociaż przestrzegaliśmy wolontariuszy, aby w miarę możliwości nie uczęszczali na rozprawy w grupach, to szczególnie na początku swojej pracy często prowadzili oni obserwacje w parach (rzadziej w większych grupach), aby poczuć się pewniej w nowej sytuacji. Zdarza się więc, że dysponujemy opisem sytuacji pochodzącym nie od jednej, ale od dwóch niezwiązanych ze stronami osób.

OPIS NARZĘDZIA BADAWCZEGO

Tak jak poprzednio, nasi obserwatorzy posługują się dwoma kwestionariuszami. Wypełniając pierwszy, dotyczący infrastruktury, wolontariusze zwracają uwagę na czytelność oznaczenia budynku sądu, przystosowanie budynku dla potrzeb osób niepełnosprawnych, pracę ochrony (m.in. istniejące procedury bezpieczeństwa, jak np. bramki do wykrywania metalu), to, czy

pracownicy sądu noszą identyfikatory i są gotowi do pomocy interesantom sądu a także, czy w budynku są toalety dostępne publicznie i zaopatrzone w podstawowe środki czystości. Zakładamy, że te bardzo prozaiczne niekiedy kwestie, mogą i często stanowią czynnik deprymujący w kontakcie obywateli z sądami. Drugi kwestionariusz, dotyczący przebiegu samej rozprawy, zawiera pytania o dostępność informacji o miejscu i czasie jej rozpoczęcia, zgodność harmonogramu wokandy z rzeczywistym porządkiem rozpraw (zwłaszcza to, czy rozprawa faktycznie się odbyła), punktualność rozpoczęcia rozprawy, reakcje sędziego na obecność publiczności (obserwatora), stosunek sędziego do stron oraz stopień przygotowania sędziego do rozprawy.

Oba kwestionariusze stanowią załącznik do niniejszego raportu.

WPLYW OBSERWATORÓW NA PRZEDMIOT BADAŃ

Każde narzędzie badań społecznych ma swoje ograniczenia. Na uzyskiwane wyniki zawsze wpływa sposób sformułowania pytania, osoba ankietera, kontekst sytuacyjny etc. Jest tak również w przypadku naszych badań, które zresztą bliskie są tzw. badaniom w działaniu (*action research*). Są to badania, w których badacze od samego początku zakładają dokonywanie interwencji w badaną dziedzinę życia społecznego. Nie zwalnia to oczywiście badaczy z respektowania wymogów poprawności metodologicznej, w tym m.in. próby określenia możliwego skrzywienia wyników. W drugiej edycji raportu przedstawialiśmy wyniki zewnętrznego badania ewaluacyjnego, w którym próbowano oszacować wpływ obecności publiczności (obserwatorów Fundacji) na przebieg rozprawy². W niniejszym raporcie publikujemy inną, bardziej systematyczną ewaluację naszej metody obserwacji. Jej wyniki wskazują, że założenie aby obserwatorzy nie afiszowali się ze swoją rolą jako współpracowników Fundacji, które wynika z chęci odtworzenia perspektywy zwykłego obywatela i uniknięcia odmiennego (preferencyjnego lub gorszego) traktowania w sądzie naszych obserwatorów sprawia, że jednocześnie minimalizujemy ich potencjalnie pozytywne oddziaływanie na przebieg postępowania (a mówiąc dokładniej na poczucie sprawiedliwości proceduralnej u stron tego postępowania). Wyniki te zmuszają nas do bardziej zdecydowanego wybrania pomiędzy dwoma priorytetami działania: dążeniem do trafnego odtworzenia doświadczeń zwykłych obywateli w sądzie, z jednej strony, a chęcią pozytywnego oddziaływania na przebieg postępowań z drugiej.

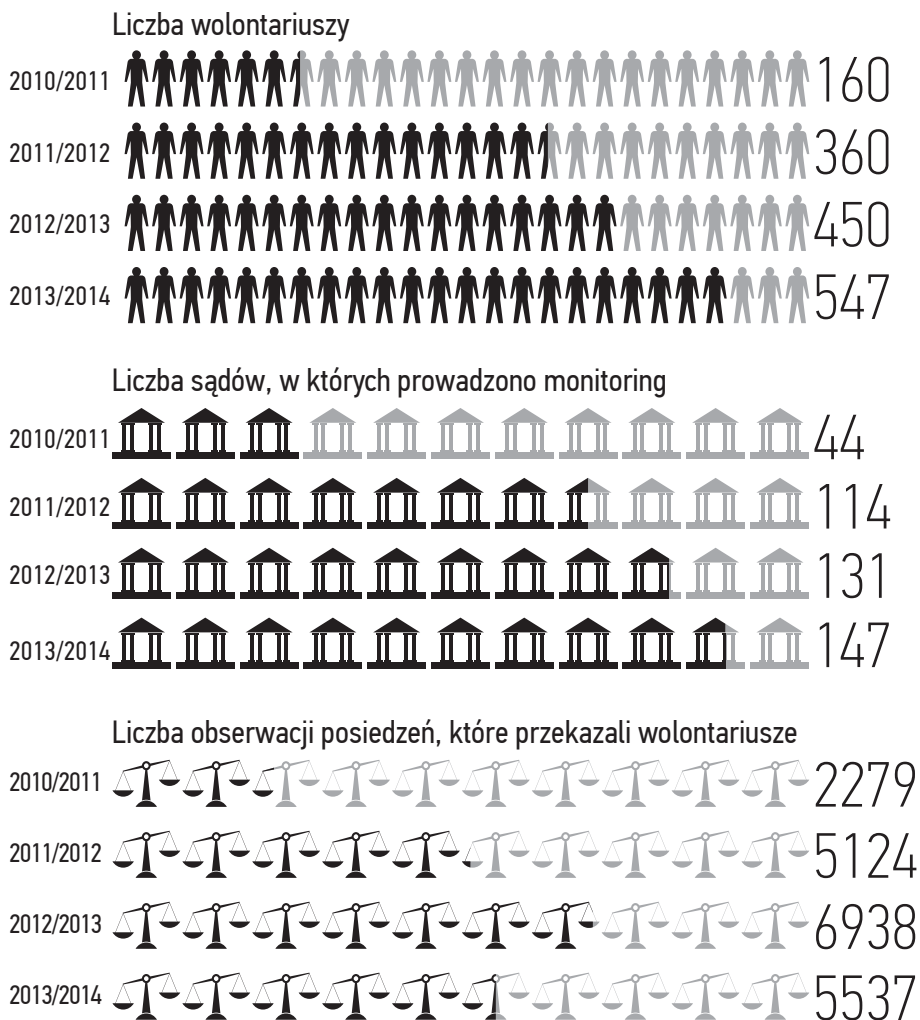
ZBIÓR DANYCH I SPOSÓB ICH PREZENTACJI

W zbieranie danych w tegorocznym monitoringu zaangażowanych w różnym stopniu było 547 obserwatorów-wolontariuszy. Otrzymaliśmy od nich między 17 lipca 2013 a 16 lipca 2014 ponad 5537 obserwacji rozpraw/posiedzeń (z których wykluczaliśmy w analizie 41 obserwacji, dotyczyły one posiedzeń sprzed 2013 roku) oraz 697 obserwacji infrastruktury 158 budynków sądowych. Obserwacje posiedzeń pochodzą ze 147 sądów, w tym ze 104 sądów rejonowych, 31 okręgowych i 6 apelacyjnych, Sądu Najwyższego oraz z 4 Wojewódzkich Sądów Administracyjnych i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Cieszy nas szczególnie geograficzny rozwój programu. W tym roku

2 A. Peisert, *Ewaluacja ex-post programu Obywatelskiego Monitoringu Sądów Rejonowych i Okręgowych 2011/2012*, w: B. Pilitowski i S. Burdziej (red.), *Obywatelski Monitoring Sądów Rejonowych i Okręgowych 2011/2012. Raport z realizacji projektu*, Fundacja Court Watch Polska, Toruń 2012, ss. 31-43.

dostarczono nam wiele obserwacji z miast, w których monitoring wcześniej nie był prowadzony zbyt intensywnie. Mamy tu na myśli szczególnie rejony Polski Południowo-Zachodniej i Centralnej. Dzięki zaangażowaniu nowych wolontariuszy w takich miastach jak Łódź, Piotrków Trybunalski, Kielce, Wrocław, Zielona Góra, Częstochowa, Cieszyn, Zamość czy Krosno, zniknęły kolejne białe plamy na mapie zasięgu Obywatelskiego Monitoringu Sądów.

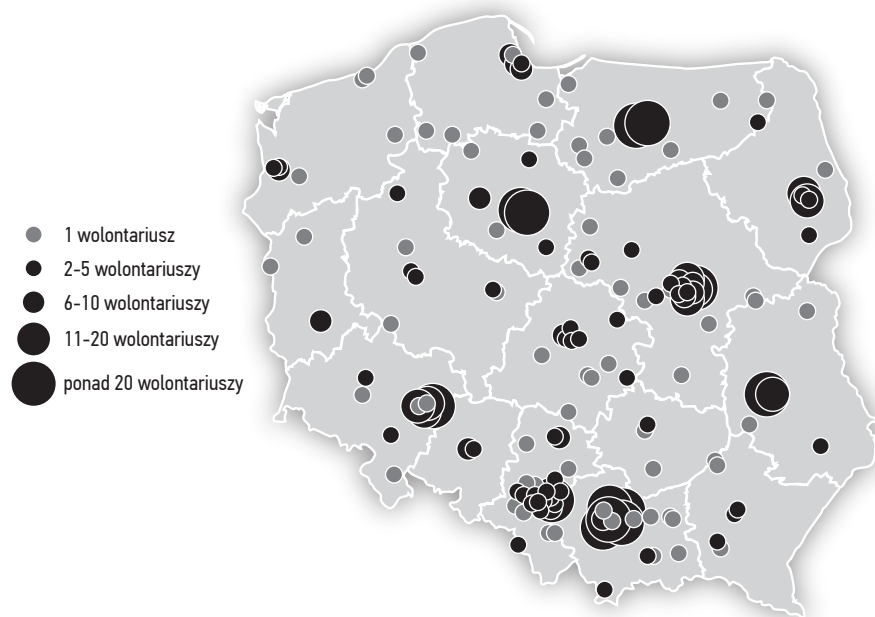
Rysunek 1: Rozwój Obywatelskiego Monitoringu Sądów w liczbach



Choć tegoroczna liczba obserwatorów była rekordowo duża, otrzymaliśmy nieco mniejszą liczbę obserwacji niż w poprzednim cyklu. Różnica dotyczy głównie jednego sądu – Sądu Rejonowego w Olsztynie – gdzie w poprzednich latach liczba obserwacji przynajmniej trzykrotnie przewyższała liczbę obserwacji w każdym innym sądzie w Polsce. W porównaniu z zeszłym rokiem z tego sądu otrzymaliśmy o tysiąc obserwacji mniej, co przełożyło się na spadek ogólnej liczby obserwacji. Nie wpłynęło to jednak na zasięg ani przeciętną intensywność monitoringu. Te wskaźniki wręcz

wzrosły, wraz ze wzrostem liczby obserwatorów. Dzięki temu mogliśmy wybrać do porównania nie tylko większą liczbę sądów, ale przede wszystkim podwyższyć kryteria minimalnej liczby obserwacji. W przypadku obserwacji posiedzeń wzięliśmy więc pod uwagę 51 sądów, w których wolontariusze przeprowadzili co najmniej 20 obserwacji, natomiast w przypadku obserwacji infrastruktury 48 budynków sądowych, z których pochodziły co najmniej 3 obserwacje infrastruktury. Na wykresach porównawczych prezentujemy tradycyjnie proporcje odpowiedzi „Tak” i „Nie” dla każdego z pytań. Pomijamy tym samym odpowiedzi „Nie wiem/Nie dotyczy”; np. w przypadku pytania o to, czy posiedzenie umieszczone na wokandzie się odbyło, na wykresie pokazano proporcje odpowiedzi w zasadzie ze wszystkich 5,5 tysiąca obserwacji, ale ponieważ część z posiedzeń się nie odbyła, to w przypadku kolejnych pytań nie braliśmy już pod uwagę tych obserwacji, a jedynie posiedzenia, które się odbyły. Dlatego liczba branych pod uwagę obserwacji (n) jest każdorazowo podawana na wykresach.

Rysunek 2: Mapa aktywności obserwatorów w cyklu Obywatelskiego Monitoringu Sądów 2013/2014



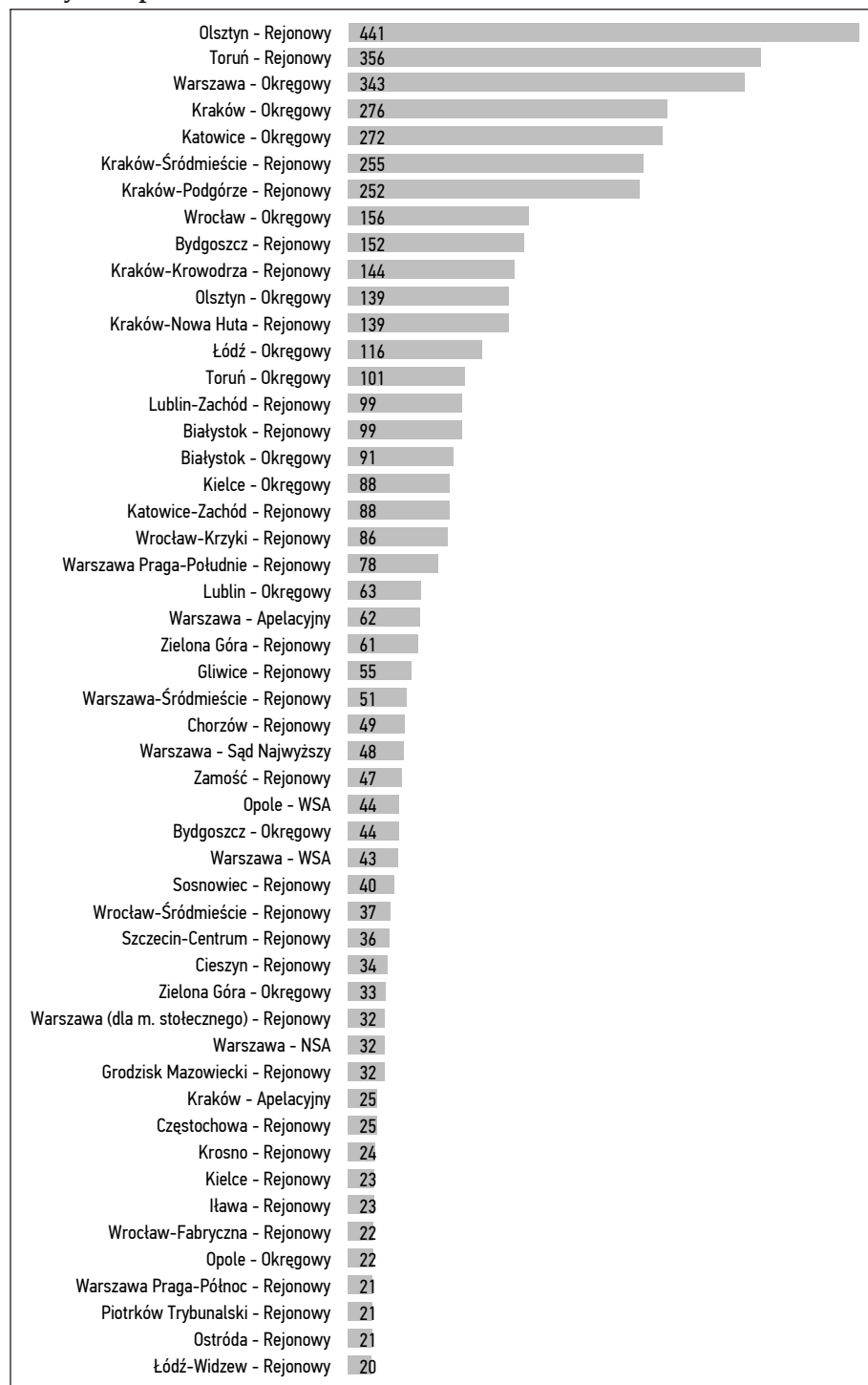
Pomimo podwyższenia minimalnej liczby obserwacji stale przypominamy o potrzebie zachowania odpowiedniej dozy ostrożności w wyciąganiu wniosków na podstawie danych liczbowych w przypadku sądów o mniejszej liczbie obserwacji. W szczególności dotyczy to dużych sądów, takich jak Sądy rejonowe Warszawa-Praga Pn., Wrocław-Fabryczna, Łódź-Widzew i Kielce. W związku z tym, że nawet kilkadziesiąt obserwacji posiedzeń w tak dużych sądach nie gwarantuje reprezentatywności, na każdym wykresie wymieniającym indywidualnie sąd lub budynek widnieje także liczba obserwacji, na podstawie których wyliczono dany wskaźnik (czyli obserwacji, w których odpowiedź brzmiała „Tak” lub „Nie”, bez odpowiedzi „Nie wiem/Nie dotyczy”

i braków danych).

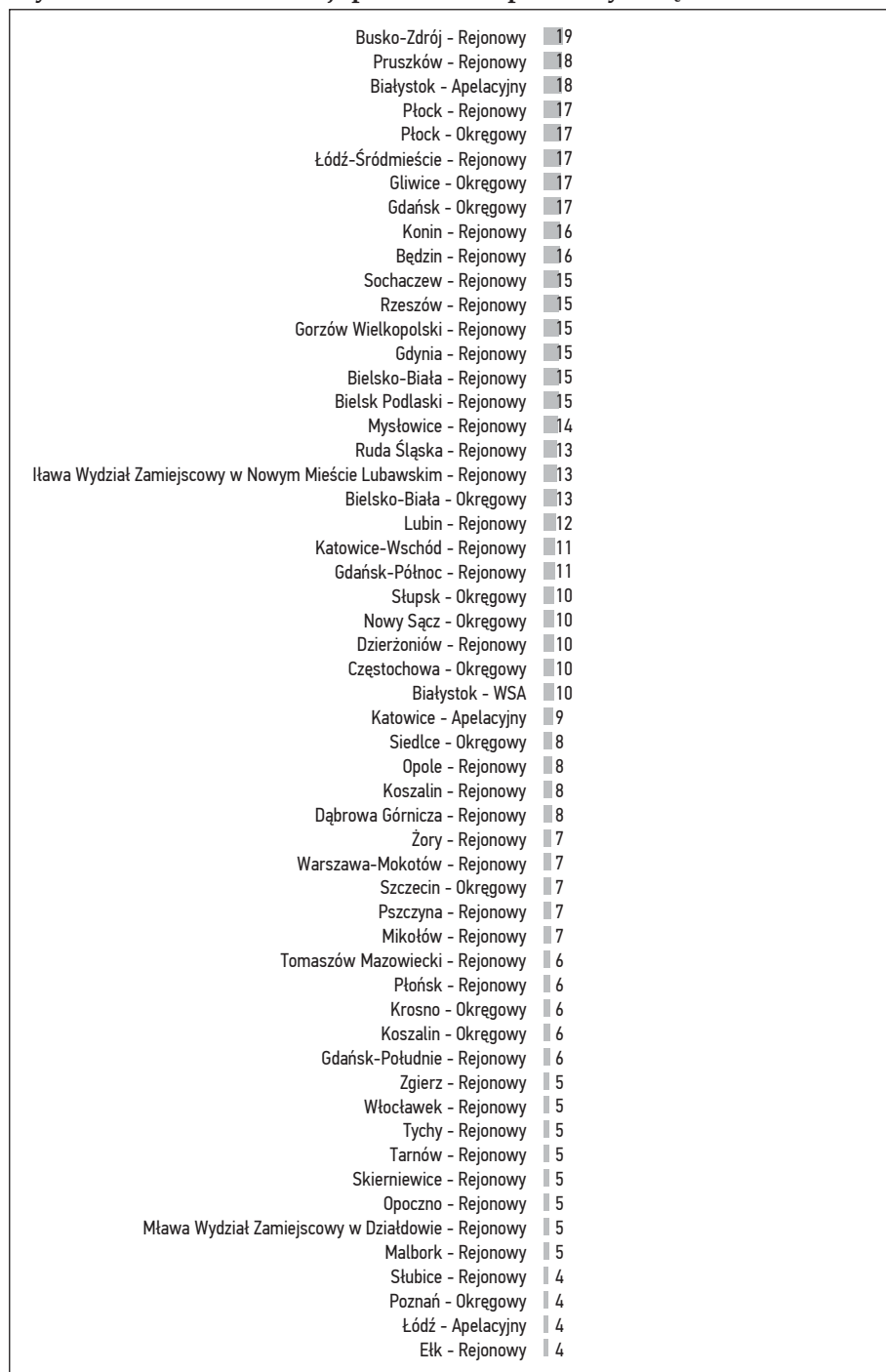
W przypadku wykresów porównawczych tradycyjnie umieszczamy obok informacji nt. każdego z sądów także średnią dla Polski. Jest ona wyliczana nie na podstawie całego zbioru danych, ale jako średnia wartość wskaźnika dla każdego z 51 sądów uwzględnionych w porównaniu. Ma to na celu bardziej trafne oddanie przeciętnej sytuacji w kraju, ponieważ struktura próby, którą dysponujemy faworyzuje sądy w dużych miejscowościach, szczególnie sądy okręgowe. Z uwagi na ten fakt, średnia z wartości dla sądów z minimalną liczbą obserwacji trafniej oddaje sytuację, na jaką może natknąć się przeciętnie obywatel, udając się do sądu, niż prosta średnia z dostarczonych przez wolontariuszy obserwacji. Nie znaczy to, że sugerujemy, iż prezentowane dane mają walor reprezentatywności, ponieważ dobór próby nie był losowy, a przypadkowy. Duża liczba obserwacji pozwala jednak przyjąć, że prezentowane wnioski w miarę wiernie ilustrują rzeczywistość polskich sądów.

Staraliśmy się możliwie w najszerszy sposób przekazać jakościową informację nt. sytuacji kryjących się za liczbami z wykresów. Charakterystyczne przykłady określonych zdarzeń są uzupełniane cytataми pochodzącymi bezpośrednio z notatek obserwatorów, tak aby zebrane w raporcie informacje mogły być analizowane także przez inne osoby, np. przez sędziów czy innych badaczy społecznych. Cytaty są każdorazowo opatrzone przypisem zawierającym miejsce przeprowadzenia obserwacji, a w przypadku obserwacji posiedzeń także nazwę wydziału i datę przeprowadzenia obserwacji. Nie oznacza to, że każda taka obserwacja, a czasem także ocena ze strony obserwatora, odnosi się do całego sądu lub wydziału. Zawsze jest to obserwacja i ocena konkretnej sytuacji. Nie należy więc interpretować tych wypowiedzi jako odnoszących się, a tym bardziej reprezentatywnych, dla całego sądu czy wydziału. Analizując dane jakościowe, czyli opisy sytuacji, na które natknęli się obserwatorzy, braliśmy pod uwagę wszystkie obserwacje zebrane w ciągu cyklu.

Wykres 1: Liczba obserwacji posiedzeń pochodzących z sądów uwzględnionych w porównaniach



Wykres 2: Liczba obserwacji posiedzeń w pozostałych sądach – cz. 1



Wykres 3: Liczba obserwacji posiedzeń w pozostałych sądach – cz. 2

Bytom - Rejonowy	4
Biała Podlaska - Rejonowy	4
Zawiercie - Rejonowy	3
Warszawa-Wola - Rejonowy	3
Tarnów - Okręgowy	3
Rzeszów - Okręgowy	3
Poznań-Stare Miasto - Rejonowy	3
Kłodzko - Rejonowy	3
Grudziądz - Rejonowy	3
Zakopane - Rejonowy	2
Wrocław - Apelacyjny	2
Warszawa-Żoliborz - Rejonowy	2
Warszawa-Praga - Okręgowy	2
Świecie Wydział Zamiejscowy w Tucholi - Rejonowy	2
Szczytno - Rejonowy	2
Szczecin-Prawobrzeże i Zachód - Rejonowy	2
Siedlce - Rejonowy	2
Radomsko - Rejonowy	2
Płock Wydział Zamiejscowy w Sierpcu - Rejonowy	2
Lubliniec - Rejonowy	2
Gorlice - Rejonowy	2
Bochnia - Rejonowy	2
Zduńska Wola - Rejonowy	1
Wieliczka - Rejonowy	1
Szczecinek - Rejonowy	1
Szamotuły Wydział Zamiejscowy w Obornikach - Rejonowy	1
Rybnik - Rejonowy	1
Piotrków Trybunalski - Okręgowy	1
Olecko - Rejonowy	1
Legnica - Okręgowy	1
Kwidzyn - Rejonowy	1
Kraśnik Wydział Zamiejscowy w Opolu Lubelskim - Rejonowy	1
Kraków - WSA	1
Konin - Okręgowy	1
Inowrocław - Rejonowy	1
Gostynin - Rejonowy	1
Garwolin - Rejonowy	1
Elbląg - Rejonowy	1
Człuchów - Rejonowy	1
Chojnice - Rejonowy	1
Brzesko - Rejonowy	1

Bartosz Pilitowski
*dr Arkadiusz Peisert*³

WYNIKI OBSERWACJI POSIEDZEŃ⁴ SĄDOWYCH

W oparciu o obserwacje tysięcy posiedzeń prowadzonych w wielu sądach na różnych wydziałach przez setki niezwiązanych ze stronami wolontariuszy, co roku rekonstruujemy obraz, jaki jawi się obywatelom, stykającym się z trzecią władzą w Polsce. Od początku monitoringu zwracamy uwagę na szereg problemów, z którymi borykają się sądy, ich rozwiązanie mogłoby – naszym zdaniem – w wymierny sposób przyczynić się do polepszenia nie tylko wizerunku tych instytucji, ale także przełożyć się na zaufanie, jakim trzecia władza cieszy się w społeczeństwie. Celem naszych działań jest nie tylko zbadanie sytuacji w sądach, ale także jej zmiana na lepsze.

Pierwszej oceny wpływu działań Fundacji na sądy mogliśmy dokonać w zeszłym roku, dzięki zastosowaniu w latach 2010–2011 i 2011–2012 bardzo zbliżonych pytań formularza obserwacji. Wyniki te napawały optymizmem. W większości sądów, w których monitoring był prowadzony intensywnie, wskaźniki problemów, na które zwracaliśmy szczególną uwagę, uległy poprawie. Zmniejszył się odsetek rozpraw karnych, w których obserwatorzy odnotowali obecność prokuratora w sali rozpraw, podczas gdy inni uczestnicy nie mieli do niej dostępu. Spadł także odsetek opóźnionych rozpraw i posiedzeń, zaś w przypadku, gdy posiedzenie rozpoczynało się po czasie, sędziowie częściej przepaszali lub wyjaśniali przyczyny opóźnienia uczestnikom.

Niestety, tendencja ta nie utrzymała się. Stwierdzamy to z wielkim żalem. Wskaźniki, o których mowa nie wróciły do stanu, gdy rozpoczynaliśmy monitoring, ale w porównaniu z rokiem ubiegłym uległy pogorszeniu. Dzieje się tak mimo konsensusu wśród przedstawicieli wszystkich zainteresowanych (sędziów, prokuratorów, pełnomocników profesjonalnych, samych stron), że

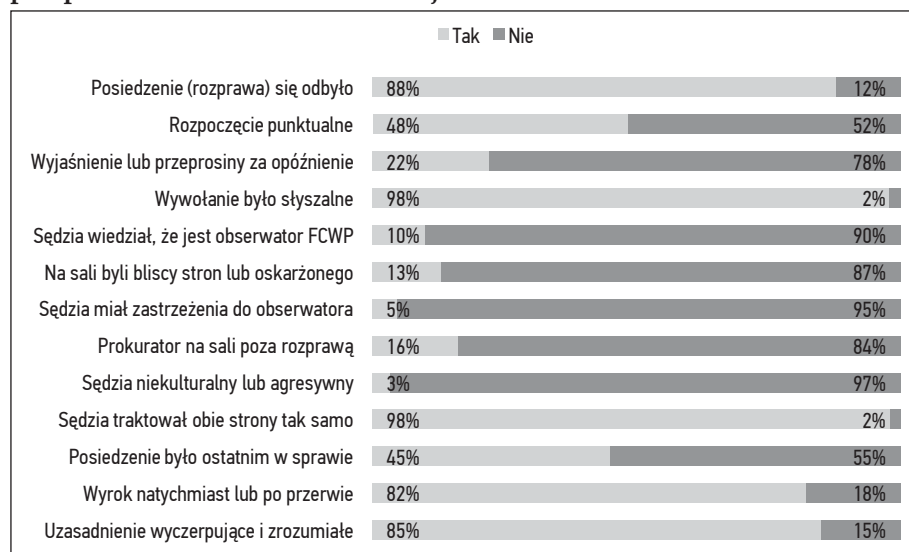
³ Instytut Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa, Uniwersytet Gdański

⁴ Posługujemy się tu terminem posiedzenie *sensu largo*, włączając w to posiedzenia wyznaczone na rozprawę. Jedynie w kontekście problematyki organizacji pracy sądów termin posiedzenia występujący samodzielnie może odnosić się do posiedzeń *sensu stricto*, na których nie przeprowadza się rozprawy.

obecność prokuratora w sali poza czasem rozprawy nie powinna mieć miejsca, że opóźnienia rozpraw nie służą budowaniu dobrego wizerunku sądów, a wyjaśnienie przyczyny opóźnienia lub krótkie słowo „przepraszamy”, gdy opóźnienie już się zdarzy, to nie tylko wyraz szacunku dla oczekujących, ale także środek do zapewnienia im poczucia podmiotowości. Wyciągnąć można stąd wniosek, że albo część sędziów lekceważy te kwestie, albo Fundacja nie dość skutecznie dociera do środowiska sędziowskiego z przekazem nt. znaczenia sprawiedliwości proceduralnej. Jest to z pewnością wyzwanie dla Fundacji, ale także zadanie dla liderów środowiska sędziowskiego, aby zgoda we wspomnianych kwestiach nie pozostał tylko pustą deklaracją, lecz zobowiązaniem władzy sądowniczej wobec obywateli.

Poniżej przedstawiamy zbiorczo średnie proporcje odpowiedzi na poszczególne pytania z tych 51 sądów, z których dysponujemy co najmniej 20 obserwacjami. Wykres uwzględnia także odpowiedzi na pytania nie analizowane w żadnej z dalszych części rozdziału poświęconych: *Jawności postępowania, Przestrzegania praw stron, Organizacji pracy i Traktowaniu uczestników*.

Wykres 4: Średnie proporcje odpowiedzi „Tak” i „Nie” na wybrane pytania kwestionariusza dot. przebiegu rozpraw i posiedzeń w 51 sądach, gdzie przeprowadzono min. 20 obserwacji



ORGANIZACJA PRACY

Nasi obserwatorzy już po raz czwarty zbierali informacje dotyczące organizacji i pracy sądów oraz sędziów. Formularz został w 2014 roku nieco zmodyfikowany w stosunku do poprzedniego cyklu, co wyniknęło z doświadczeń lat ubiegłych. Pominęto część pytań o mniejszym znaczeniu dla oceny, a niektóre zmodyfikowano. Dla części szczegółowych pytań przyjęto do analizy te 51 sądów, w których przeprowadzono minimum 20 obserwacji. Miało to pozwolić na lepsze osadzenie wyciąganych wniosków w materiale badawczym i uniknięcie wysnuwania ich w oparciu o incydentalne, pojedyncze sytuacje, które mogły mieć miejsce w trakcie wizyty obserwatora.

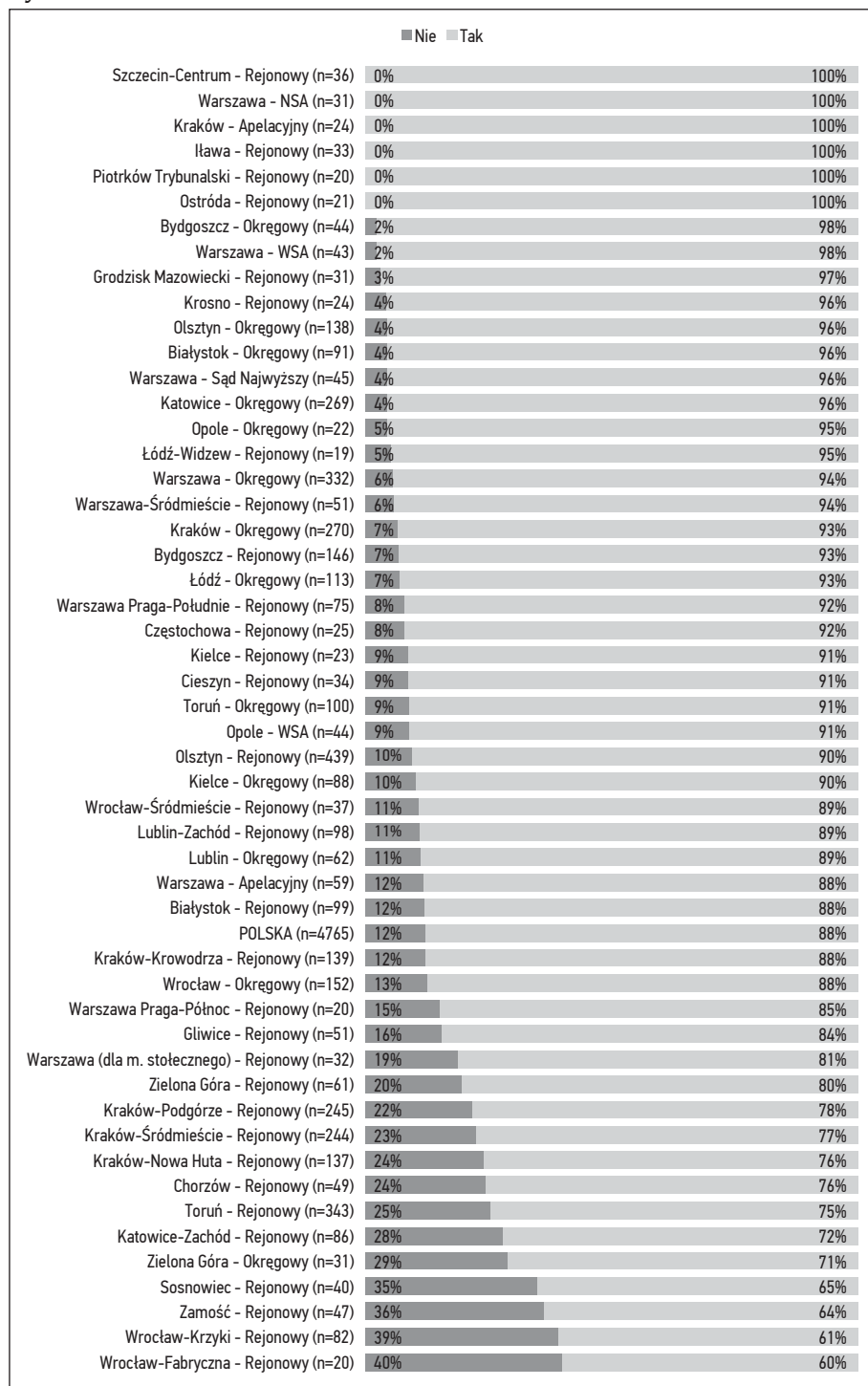
JAK CZĘSTO POSIEDZENIA UMIESZCZONE NA WOKANDZIE NIE ODBYWAJĄ SIĘ?

W badanych 51 sądach nie odbyło się 615 rozpraw spośród 4765 umieszczonych na wokandzie, co stanowi 13%. W tabeli poniżej przedstawiamy wyniki z ostatnich 4 edycji dla sądów, w których prowadzono więcej obserwacji (wcześniej minimum 15, w ostatniej edycji – minimum 20).

Tabela 1: Odsetek posiedzeń umieszczonych na wokandzie, które się nie odbyły w poszczególnych edycjach monitoringu (sądy podlegające większej liczbie obserwacji).

	Edycja 2010/2011 (25 sądów, N=2204)	Edycja 2011/2012 (43 sądy, N=4458)	Edycja 2012/2013 (44 sądy, N=6938)	Edycja 2013/2014 (51 sądów, N=4765)
Odsetek rozpraw, które się nie odbyły	9%	7%	10%	13%

Oczywiście nie można bez zastrzeżeń traktować liczby przeprowadzonych posiedzeń (rozpraw) jako wskaźnika złej/dobrej organizacji pracy sądów, gdyż w wielu sytuacjach nie odbywają się one z przyczyn niezależnych. Istniejąca w tym zakresie duża rozbieżność pomiędzy poszczególnymi sądami wskazuje jednak, że owe przyczyny mają wpływ tylko częściowy. Czym bowiem tłumaczyć rozbieżności wahające się od 0% do 40%, jeśli nie zróżnicowaną dbałością o aktualność wokandy?

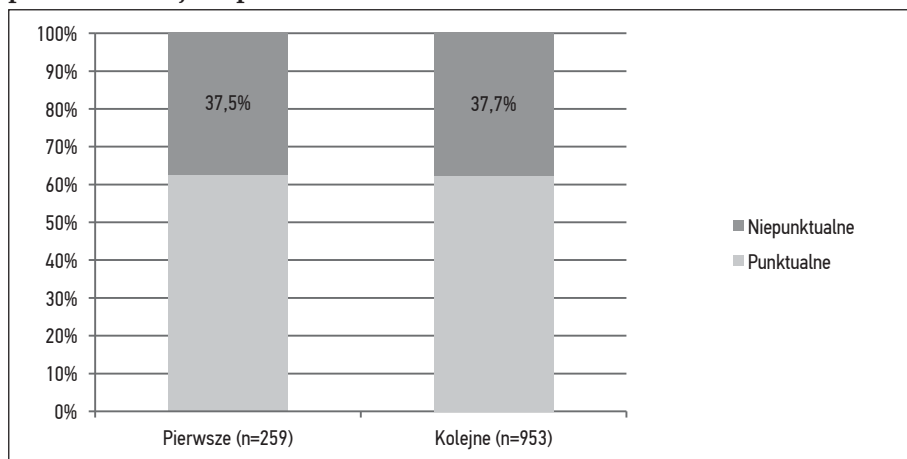
Wykres 5: Czy rozprawa (posiedzenie) umieszczona/e na wokandzie się odbyła/o?

PUNKTUALNOŚĆ I PRZYCZYNY OPÓŹNIEŃ

Mimo pewnej poprawy w ubiegłym roku, trzeba przyznać, że opóźnienia posiedzeń wciąż są powszechnym zjawiskiem w polskich sądach. W okresie od lipca 2011 do lipca 2012 posiedzeń rozpoczętych punktualnie było tylko 46%. W kolejnym cyklu – od lipca 2012 do lipca 2013 – 55%. W ostatnim okresie monitoringu odsetek posiedzeń odbywających się punktualnie spadł niestety do 48%.

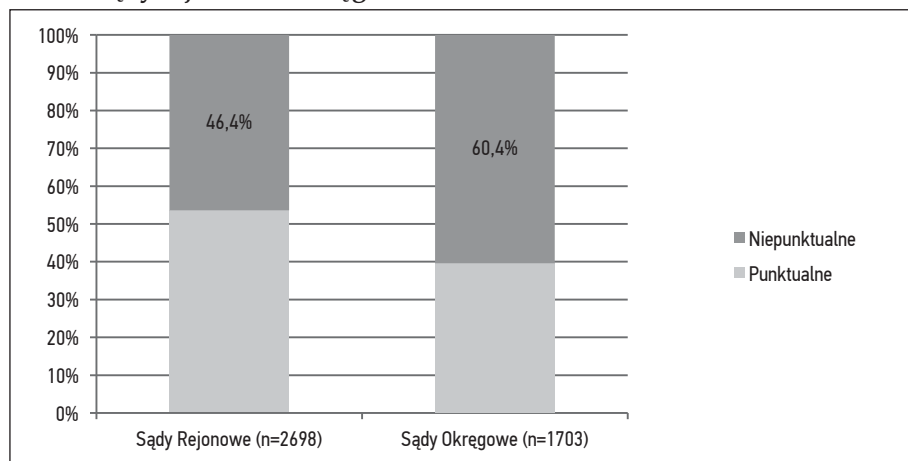
Często wskazuje się, że opóźnienia wynikają z przedłużenia się poprzedniego posiedzenia. Tymczasem odsetek posiedzeń rozpoczynających się po czasie nie różnił się znacząco od tego, czy posiedzenie to było kolejnym danego dnia czy otwierało wokandę. Dane dotyczą tylko 1212 obserwacji. Ponieważ w trzech kolejnych edycjach monitoringu odsetek opóźnionych posiedzeń rozpoczynających wokandę był podobny do odsetka opóźnień w ciągu dnia, podważono hipotezę, że opóźnienia wynikają głównie z przedłużenia się poprzedniej rozprawy. Dlatego zrezygnowaliśmy z odróżniania posiedzeń rozpoczynających wokandę.

Wykres 6: Czy rozpoczęcie było punktualne? (Sądy/według podziału pierwsza/kolejna sprawa na wokandzie) (N=1212)



Wydawać by się mogło, że niepunktualne rozpoczynanie posiedzeń dotyczyć powinno raczej sądów rejonowych. Rozpatrują one więcej spraw, dla których przeznaczony jest krótszy czas, wobec czego przeciągnięcie rozprawy częściej powodowałoby opóźnienia następnych. Tymczasem to sądy okręgowe są niechlubnymi liderami w zakresie opóźnień, gdyż opóźniło się w nich ponad 60% posiedzeń, w stosunku do 46% posiedzeń w sądach rejonowych. W przypadku sądów apelacyjnych dysponujemy zbyt małą liczbą danych, aby przeprowadzić uprawnione porównanie.

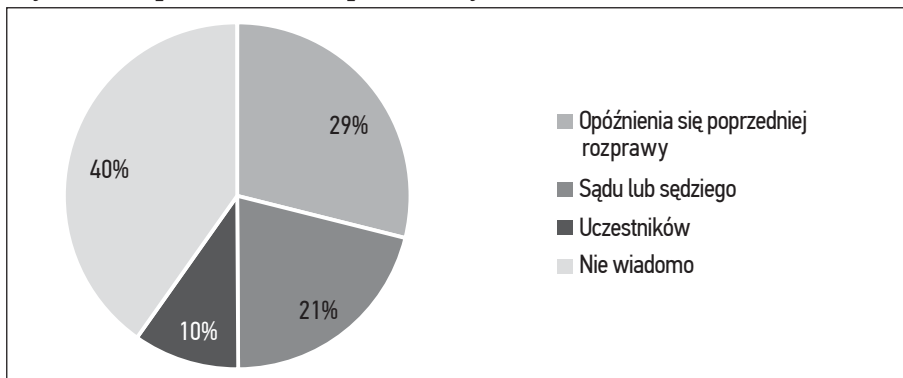
Wykres 7: Odsetek posiedzeń, które odbyły się niepunktualnie, z podziałem na sądy rejonowe i okręgowe (N=4401)



Spóźnienia nie dotyczą wszystkich sądów w sposób jednakowy. Różnice mogą być naprawdę duże i to nawet w obrębie jednego miasta lub w obrębie grupy sądów tego samego typu, co może pośrednio świadczyć o tym, że dobra lub zła organizacja pracy sądu w dużym stopniu zależy od kultury organizacyjnej panującej w danym sądzie. Potwierdza się spostrzeżenie z lat ubiegłych, że spóźnienia stanowią większy kłopot w dużych miastach. W tym roku są to: Warszawa, Wrocław, Lublin, Łódź, Kielce. W niektórych dużych miastach było ich jednak mniej niż przeciętnie: Kraków, Bydgoszcz.

Opóźnienia oczywiście należy dzielić na te, które wyniknęły z przyczyn niezależnych od sądu oraz te, spowodowane zaniedbaniami poszczególnych sędziów jak i innych pracowników sądu. Po raz kolejny prosiliśmy o to, aby obserwator zaznaczył z czyjej winy w jego ocenie wynikało opóźnienie. Wyniki z bieżącej i poprzedniej edycji monitoringu wykazują daleko idącą zbieżność. W okresie od połowy lipca 2013 do połowy lipca 2014 r. w przypadku 10% opóźnień jako przyczynę obserwatorzy wskazywali spóźnienie uczestników postępowania (poprzednio 7%), a w 29% opóźnienie się poprzedniej rozprawy (poprzednio 31%). Przyczyna większości opóźnień była obserwatorem albo nieznana 40% (poprzednio 42%), albo przypisali ją jednoznacznie sędziom 21% (poprzednio 20%). Zaznaczyć należy, że w tym roku liczba odpowiedzi na to pytanie była około 40% wyższa (2460 w porównaniu z uprzednimi 1757), zaś skład grupy obserwatorów zmienił się. Potwierdza to trafność wcześniejszych wyników badań.

Wykres 8: Opóźnienie nastąpiło z winy:... (N=2460)



Niestety nie utrzymała się zaobserwowana w ubiegłym roku tendencja wzrastającej liczby przypadków, w których za niepunktualne posiedzenie ktoś przeprosił lub wyjaśnił jego przyczynę. Biorąc pod uwagę wszystkie obserwacje, w zeszłym roku wolontariusze odnotowali przeprosiny lub wyjaśnienie w przypadku 22% opóźnionych rozpraw, w tym roku już tylko 18%. Jednak przypomnieć należy, że w 2012 roku było takich przypadków zaledwie 16%. Średnia dla sądów, w których obserwatorzy byli najaktywniejsi, jak w roku ubiegłym, jest nieco wyższa i wynosi 22%.

Tabela 2: Odsetek przypadków, w których za niepunktualne posiedzenie ktoś przeprosił lub wyjaśnił przyczynę (kolejne edycje monitoringu).

Edycja monitoringu	2011/2012 (N=1966)	2012/2013 (N=2232)	2013/2014 (N=2335)
Jeśli rozpoczęcie było niepunktualne, czy ktoś wyjaśnił/przeprosił?	16%	22%	18%

Zbadaliśmy także, jak często dochodzi do wyjaśnień czy przeprosin w sytuacji, gdy poprzednia rozprawa się przedłużyła. W takich sytuacjach (596 obserwacji) przeprosiny miały miejsce w przypadku 21% obserwacji. Nie widać więc, aby spóźnienie poprzedniej rozprawy częściej skłaniało pracowników sądu do wyjaśnień czy przeprosin. Niestety, podobnie dzieje się, gdy do opóźnienia dochodzi (wg wiedzy obserwatora) z przyczyny sądu lub sędziego, wówczas moglibyśmy się spodziewać, że przeprosiny/wyjaśnienia będą częstsze. Niestety i w tym przypadku odsetek ten wynosi 21%.

Wykres 9: Jeśli rozpoczęcie było niepunktualnie, czy ktoś wyjaśnił/prze-prosił? (Sądy)

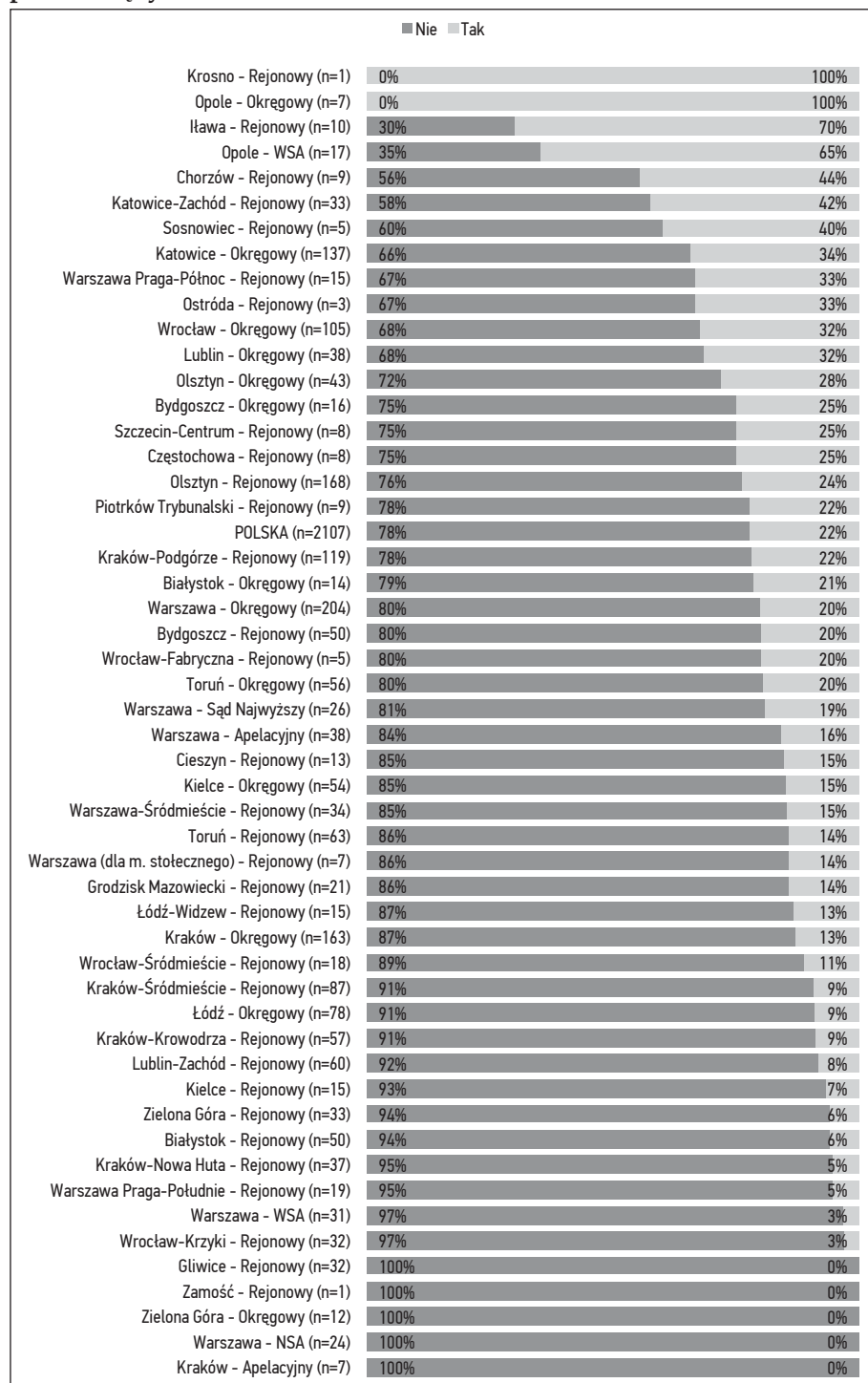


Tabela 3: Odsetek posiedzeń opóźnionych w poszczególnych sądach w porównaniu z rokiem ubiegłym (dla 30 sądów, które w obu edycjach podlegały większej liczbie obserwacji).

Sąd	% posiedzeń opóźnionych w cyklu 2012-2013	% posiedzeń opóźnionych w cyklu 2013-2014	Zmiana
Warszawa – Okręgowy	67% (n=84)	67% (n=311)	brak
Kraków – Okręgowy	58% (n=302)	68% (n=248)	+10pp
Warszawa – Apelacyjny	55% (n=20)	73% (n=52)	+18pp
Kraków Śródmieście – Rejonowy	55% (n=186)	49% (n=187)	-6pp
Kraków Podgórze – Rejonowy	48% (n=155)	36% (n=192)	-12pp
Kraków Krowodrza – Rejonowy	45% (n=396)	49% (n=120)	+4pp
Kraków Nowa Huta – Rejonowy	39% (n=246)	37% (n=103)	-2pp
Opole – Okręgowy	39% (n=44)	38% (n=21)	-1pp
Toruń – Okręgowy	36% (n=44)	64% (n=91)	+28pp
Olsztyn – Okręgowy	35% (n=317)	38% (n=131)	+3pp
Szczecin Centrum – Rejonowy	27% (n=73)	22% (n=36)	-5pp
Olsztyn – Rejonowy	27% (n=1611)	45% (n=396)	+18pp
Zamość – Rejonowy	18% (n=40)	3% (n=30)	-15pp
Krosno – Rejonowy	30% (n=57)	4% (n=23)	-26pp
Sosnowiec – Rejonowy	27% (n=26)	19% (n=26)	-8pp
Białystok – Okręgowy	49% (n=550)	20% (n=87)	-29pp
Kraków – Apelacyjny	53% (n=49)	29% (n=24)	-24pp
Warszawa (dla m. stoł.) – Rejonowy	60% (n=48)	31% (n=26)	-29pp
Częstochowa – Rejonowy	41% (n=32)	35% (n=23)	-6pp
Warszawa Praga-Południe – Rejonowy	26% (n=53)	38% (n=69)	+12pp
Katowice – Okręgowy	31% (n=85)	56% (n=256)	+25pp
Białystok – Rejonowy	41% (n=29)	57% (n=87)	+16pp
Zielona Góra – Okręgowy	8% (n=65)	59% (n=22)	+51pp
Warszawa Śródmieście – Rejonowy	45% (n=49)	71% (n=48)	+26pp
Kielce – Rejonowy	31% (n=88)	71% (n=21)	+40pp
Lublin-Zachód – Rejonowy	29% (n=24)	73% (n=86)	+64pp
Warszawa WSA	11% (n=18)	74% (n=42)	+63pp
Warszawa NSA	26% (n=23)	77% (n=31)	+51pp
Lublin Okręgowy	47% (n=19)	80% (n=55)	+33pp
Toruń – Rejonowy	21% (n=355)	26% (n=256)	+5pp

W ubiegłym roku w sądach, które poddawane są większej liczbie obserwacji (min. 15-20) przynajmniej przez 3 edycje, odnotowano wyraźne zmniejszenie odsetka opóźnień, co mogło skłaniać do optymizmu. Wydaje się jednak, że w bieżącej edycji rola czynnika mobilizującego do punktualności, jakim byli obserwatorzy (częstsza obecność publiczności), wyraźnie spadła i liczba opóźnień ujawniła tendencję wzrostową. W przypadku 13 takich sądów zaobserwowaliśmy spadek odsetka rozpraw opóźnionych, zaś w 17 nastąpił wzrost opóźnień.

Średnia długość opóźnienia wyniosła 17 minut i pozostała taka sama jak w ubiegłym roku. Spóźnienia w sądach okręgowych, jak już pisaliśmy, są nie tylko częstsze, ale większe. Wyniosły średnio 19 minut w bieżącym cyklu monitorowania, podczas gdy w tym samym czasie w sądach rejonowych – 15 minut.

Wielkość opóźnień także różni się w zależności od wielkości miasta, w którym siedzibę ma sąd. Potwierdza się zatem spostrzeżenie zeszłoroczne, że problemy opóźnień są największą problemem sądów okręgowych (a także apelacyjnych, jeśli wnosić na podstawie niewielkiej liczby badanych przypadków w tym roku) w dużych miastach, najmniej zaś sądów rejonowych w mniejszych miejscowościach.

OBSERWOWANE PRZYCZYNY OPÓŹNIEŃ

Jak już wskazaliśmy, przyczyny, dla których posiedzenia zaczynają się po czasie, leżą w większości przypadków po stronie sądu. Średnio 21% posiedzeń rozpoczyna się z opóźnieniem po tym, jak **sędzia przyszedł do sali rozpraw już po ogłoszonym na wokandzie czasie rozpoczęcia posiedzenia**, wobec czego tu obserwatorzy nie mają wątpliwości, po czyjej stronie leży opóźnienie.

*[N]ie wyjaśniono przyczyn opóźnienia; ponadto sędzia, wchodząc do sali na pytanie powoda o rozpoczęcie rozprawy odpowiedziała: **Panie! Była przerwa! Sąd też musi odpocząć!**, po czym weszła do sali i zamknęła drzwi.*

SR Kraków-Śródmieście,
Wydz. VII Pracy i Ubezp. Społecznych, 14.11.2013

Przeciągające się rozprawy są normą w sądach, czasami jest to spowodowane przyczynami zewnętrznymi, o których czasami pracownik sądu informuje:

Właściwie opóźnienie rozprawy spowodowane było problemem z zapewnieniem konwoju. Jednak oczekujący zostali grzecznie poinformowani o tym przez panią protokolantkę.

SO Warszawa, Wydz. VIII Karny, 19.12.2013

Zdenerwowanie stron oczekujących na posiedzenia (rozprawy) potęguje czasem „krzątania” osób trzecich:

Sędzia nie uzasadnił ani nie przeprosił za opóźnienie. Z sali wychodziło co

jakiś czas kilka osób, nie byli to jednak adwokaci czy radcowie (z uwagi na brak tóg).

SO Warszawa, Wydz. IV Cywilny, 07.04.2014

Powodem niektórych opóźnień mogą być **przeciągające się przerwy obiadowe**. Nie sposób odmówić komuś prawa do przerwy obiadowej, być może są one za krótkie (co obciąża sąd, nie sędziego), lecz sytuacje, gdy nawet protokolant nie wie, gdzie jest sędzia, na pewno są do uniknięcia przy lepszej organizacji:

Sędzia spóźniła się na rozprawę. Nie podano dokładnego wyjaśnienia. Protokolant parę razy pukał do drzwi, w zasadzie cały czas chodził po korytarzach, kiedy minął mnie drugi raz niósł kanapkę i napój do picia. Prawdopodobnie sędzia i protokolant mieli przerwę obiadową.

SO Kraków, Wydz. VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 14.11.2013

Często opisywana jest sytuacja, w której **sędzia wszedł do sali punktualnie, ale wywołanie nastąpiło dopiero po pewnym czasie**.

Nie wiem, jaka była przyczyna opóźnienia. Sędziowie przyszedli na salę rozpraw punktualnie, natomiast wywołanie nastąpiło 10 minut później.

SA Katowice, Wydz. V Cywilny, 30.04.2013

Obserwatorzy zwracali także uwagę na to, że nawet w przypadku bardzo poważnych opóźnień sędziowie i pracownicy nie zawsze wyjaśniają uczestnikom przyczyny:

[P]oprzednia rozprawa trwała dłużej, niż było to zaplanowane. Pomimo znacznego opóźnienia (45 minut) sędzia nie przeprosił ani nie wyjaśnił.

SR Warszawa-Śródmieście, Wydz. V Karny, 20.12.2013

Zdarzało się, że uczestnicy musieli czekać, aż zostanie rozwiązany jakiś problem leżący po stronie sądu (brak akt, niedziałający komputer lub system nagrywania rozpraw, pomylenie sali itp.), co jest oczywiście zrozumiałe.

Zjawiskiem niekoniecznie pozytywnym jest praktyka zaobserwowana w Sądzie Najwyższym.

Sąd przyjął najwyraźniej politykę polegającą na ogłaszaniu orzeczeń tuż przed rozpoczęciem się następnej rozprawy (tzn. pomimo, że przewód sądowy został zamknięty sporo wcześniej, orzeczenie w tej i poprzedniej sprawie ogłaszane było właściwie o godzinie przewidzianej dla kolejnej rozprawy z wokandy).

Sąd Najwyższy, Wydz. IV Karny, 30.09.2013

Coraz częściej zdarzają się relacje o błędach na wokandach, np. **wyznaczeniu dwóch rozpraw na tę samą godzinę.**

Na wokandzie widniały dwie sprawy, które miały odbyć się w sali 324 o tej samej godzinie, czyli o 15.00. Protokolantka zapytała się, kto przybył na którą rozprawę. Jedni zostali w sali 324 innych odesłano do sali 129. Zamieszanie trwało nadal, ponieważ orzeczenia miały być ogłoszone w obu sprawach o tej samej godzinie tym razem w sali 129.

SO Łódź, Wydz. X Gospodarczy, 12.11.2013

Zdarzają się także opisy spóźnień wywołanych dość wyjątkowymi sytuacjami, np. alarmem bombowym (co miało miejsce w dniu 16 lipca 2013 r. w Chorzowie).

Poczucie podmiotowego traktowania obywateli budowane jest także przez warunki, jakie stwarza się im w sądach. Organizacja posiedzeń ma tu duże znaczenie. Ich uczestnicy są przez sąd wzywani na określony dzień i godzinę. Punktualne rozpoczynanie posiedzeń nie stanowi gwarancji sprawiedliwego procesu, ale jest środkiem służącym budowaniu zaufania do sądu, jako instytucji dobrze zorganizowanej i kompetentnej. Opóźnienia i brak informacji wywołuje wrażenie odwrotne. Jeśli dodatkowo nikt nie zwróci się do uczestników z wyjaśnieniem lub przeprosinami, mogą oni odczuć to jako lekceważenie i przedmiotowe traktowanie. Niewielka zmiana kultury organizacyjnej może zmienić wiele w całościowym doświadczeniu wymiaru sprawiedliwości, jakie obywatele wynoszą z sądu.

PRZESTRZEGANIE ZASADY JAWNOŚCI

Zasada jawności jest jedną z gwarancji rządów prawa, ale również społecznej (obywatelskiej) kontroli nad niezależnym sądownictwem. Odstępstwa od zasady jawności, czyli sytuacje, w których jawność rozprawy lub posiedzenia może być wyłączona, mogą nastąpić ze względu na „moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny” (art. 45, ust. 2. Konstytucji RP). Jawność jednak zawsze jest zasadą naczelną, a jej wyłączenie – wyjątkiem, nie zaś odwrotnie.

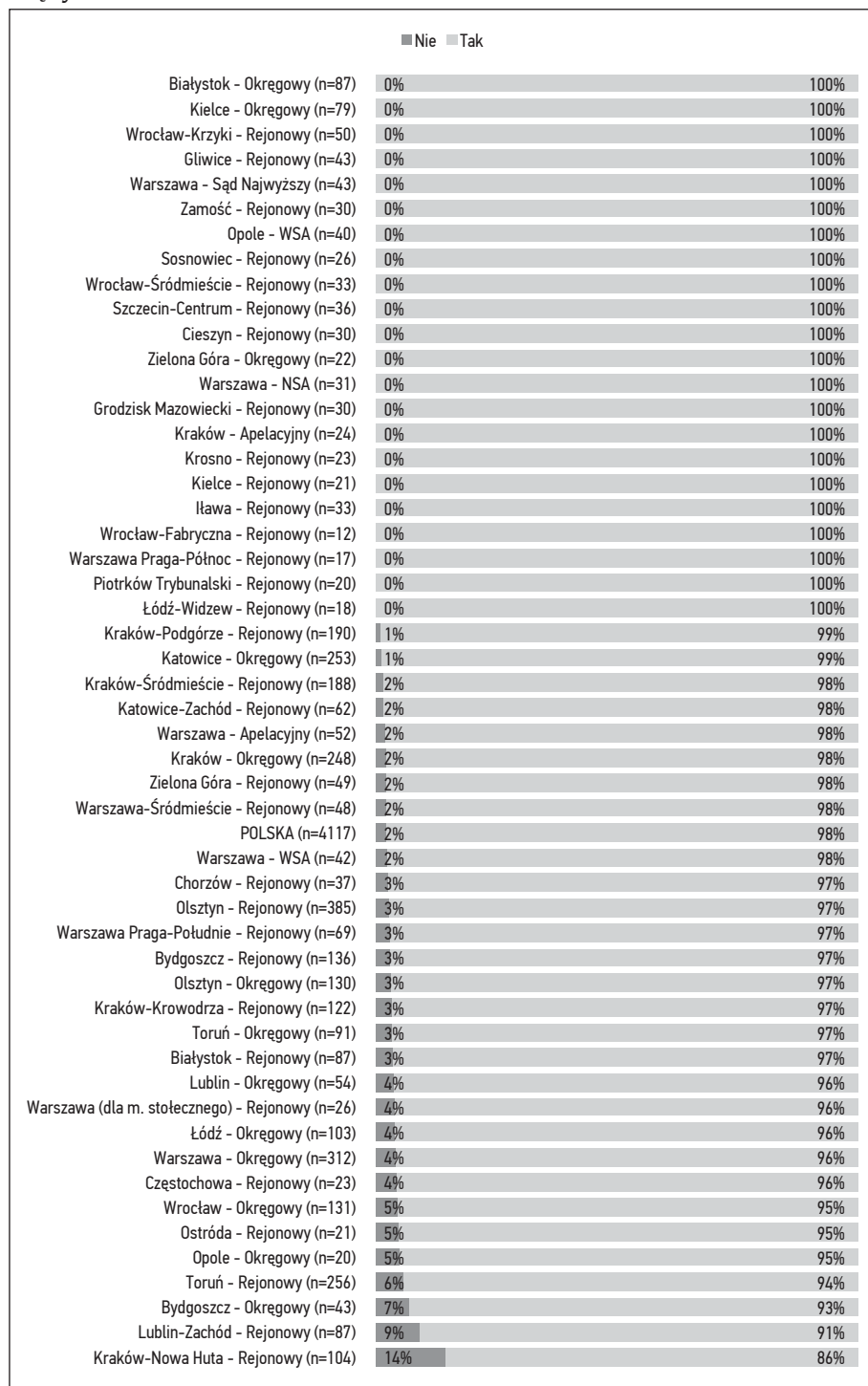
Pytania zawarte w kwestionariuszach obserwacji, które pozwalają ocenić przestrzeganie w sądzie zasady jawności, dotyczyły, między innymi, wszystkim dostępności publiczności do rozpraw. Naszym zdaniem **tworzenie barier i dawanie publiczności do zrozumienia, że nie jest w sądzie mile widziana**, stanowi zagrożenie dla zasady jawności. Takimi barierami są: pozbawianie publiczności anonimowości na sali rozpraw przez odpytywanie o imię i nazwisko lub cel, jaki kryje się za obecnością na ławach publiczności; legitymowanie przez sędziego; wpisywanie danych osobowych publiczności do protokołu; zabranianie robienia notatek; czy wreszcie wygłaszanie niewybrednych uwag pod adresem przedstawicieli publiczności.

DOSTĘP PUBLICZNOŚCI DO ROZPRAW I POSIEDZEŃ

Podstawowym warunkiem jawności rozpraw i posiedzeń jest możliwość dowiedzenia się, gdzie i kiedy się odbywają. Z jednej strony powinna to gwarantować wystawiona do publicznej wiadomości wokanda (spis odbywających się w danym dniu rozpraw i posiedzeń), a z drugiej – wywołanie sprawy przez pracownika sądu. Dzięki niemu możliwe jest zajęcie miejsca w sali, w której sprawa będzie rozpatrywana, i dalsze uczestnictwo. W poprzednich latach zdarzały się sytuacje, gdy protokolant „mrucał pod nosem” (cytat z 2013 r.) wywołanie. Zdarzało się również, że protokolant wywołujący sprawę nie wpuścił obserwatorów na salę świadomie, nie podając powodu. W bieżącym roku obserwatorzy nie odnotowali takich przypadków.

„Słyszalność wywoływania posiedzeń” w holu w skali kraju wynosi 98%, co stanowi poprawę w stosunku do ubiegłego roku o 1 punkt procentowy. W prawie połowie sądów słyszalność ta wynosiła 100%. Są jednak sądy, w których spadała ona w ostatnim roku poniżej 95%: SR Kraków-Nowa Huta, SR Lublin-Zachód, SO Bydgoszcz, SR Toruń, ale sądy o najgorzej „słyszalności wywołań” zmieniają się w każdej edycji, nie ma tu więc regularności.

Wykres 10: Czy wywołanie rozprawy/posiedzenia było słyszalne na holu? (Sądy).



REAKCJE NA POJAWIENIE SIĘ OBSERWATORÓW

Sąd ma prawo, a czasem obowiązek upewnić się, czy wśród przedstawicieli publiczności nie ma świadków zeznających w sprawie lub w inny sposób z nią związanych, ale jest to zasada podrzędna wobec zasady jawności. Większość sędziów doskonale zdaje sobie z tego sprawę, okazując tylko zrozumiałą ciekawość wobec nagłego wzrostu liczby posiedzeń z udziałem publiczności (co wynika z prowadzonego przez nas monitoringu), która w wielu sądach jest rzadkością.

*Widać, że na publiczności dawno nikogo nie było, gdyż ławy były tak zakurzone, że **gdy wstałam było widać dokładnie miejsce, w którym siedziałam.***

SO Gdańsk, Wydz. IX Gospodarczy, 29.01.2014

Sędzia zapytała mnie, w jakim charakterze jestem na sali. Odpowiedziałam, że w charakterze publiczności oraz że nie jestem świadkiem w sprawie. Po zakończeniu rozprawy podeszła do mnie i spytała, czy jestem studentką prawa i czy to był powód mojego przyścia do sądu.

SR Konin, II Wydz. Karny, 04.04.2014

Ale spotkaliśmy się z przypadkami, gdy wydaje się, że sędziowie zasadę jawności traktują jako podrzędną. Czasami wręcz ją odrzucają:

*Pani sędzia stwierdziła, że „**nie można od tak**” uczestniczyć w rozprawach i posiedzeniach sądowych.*

SO Olsztyn, III Wydz. Penitencjarny, 29.04.2014

W innych sytuacjach jawnie okazują dezaprobatę wobec obecności publiczności:

Wesłam na salę i spytałam się, czy mogę uczestniczyć w rozprawie jako publiczność. Sędzia odparła mi na to: „To znowu Pani? Znow chce tu Pani wejść?” Na co ja odpowiedziałam, że jestem studentką prawa i chciałabym wejść na rozprawę, żeby zobaczyć jak wyglądają różne rozprawy. Po mojej odpowiedzi sędzia od razu zmieniła ton i powiedziała, że mogłam tak mówić od razu i pozwoliła mi zostać.

SR Konin, Wydz. II Karny, 30.04.2014

Zapytano mnie w jakim celu przyszłam na sprawę („Kim właściwie Pani jest?”), odpowiedziałam, że studiuję, oraz że jestem w charakterze widowni.

Poproszono mnie o podanie nazwiska, a następnie sędzia skonsultowała to z ławnikiem.

SO Kraków, Wydz. IV Karno-Odwoławczy, 06.11.2013

Z socjologicznego punktu widzenia to kategoriyczne i nieuprzejme domaganie się uzasadnienia dla obecności w sądzie skutkować może osłabieniem zmysłu krytycznego obserwatora, jego zwątpieniem we własne kompetencje. Nie służy więc tylko ustaleniu tożsamości, ale ma również funkcję ukrytą – onieśmienie, konfuzję, „zneutralizowanie” publiczności i wchodzących w jej skład wszelkiego typu obserwatorów. Świadczy o tym także słownictwo, jakiego sędzia użyła w poniższym przykładzie:

*Byłam z koleżanką. Pani sędzia pytała się kim jesteśmy i mówiła, że **trzeba się „meldować” wcześniej**. Powiedziała to bardzo opryskliwym tonem. Ale później nie miała zastrzeżeń. Poinformowałyśmy ją, że jesteśmy studentkami prawa.*

SO Lublin, Wydz. VII Pracy i Ubezp. Społ, 27.03.2014

Pani Sędzia już na wejściu zapytała w jakim celu przyszedłam na rozprawę, a także, że dowiedziała się, że już byłam dziś na kilku rozprawach. Pani sędzia dociekała w jakich charakterze występuję, a przez resztę rozprawy byłam przez nią bacznie obserwowana.

SR Sochaczew, Wydz. I Cywilny, 18.07.2014

ZAPISYWANIE DANYCH PUBLICZNOŚCI DO PROTOKOŁU

W trakcie szkoleń prosiliśmy obserwatorów, aby za zastrzeżenia do obecności publiczności uznawać nie tylko wyproszenie z sali, ale wszystkie zachowania mogące stwarzać barierę dla obecności publiczności. Przykładem jest zadawanie przez sędziego pytań, które wykraczają poza cel, jakim jest upewnienie się, iż dana osoba nie będzie zeznawać w sprawie. Konieczność tłumaczenia się przedstawicieli publiczności, dlaczego biorą udział w rozprawie, wyjaśniania szczegółowo kim są i czym się zajmują, a tym bardziej dlaczego przyszli na tę sprawę, stwarza wrażenie, że sędzia ma prawo znać powody obecności publiczności i na tej podstawie dopuszczać lub nie obecność zainteresowanych osób. W praktyce utrudnia to wykonywanie prawa do publicznego procesu i zniechęca obywateli do korzystania z niego.

[Sędzia] domagała się podania nazwiska osoby obserwującej do protokołu, mimo, iż ta zaznaczała, że jest z publiczności i nie związana ze sprawą; po podaniu nazwiska sędzia nie miała zastrzeżeń dotyczących obecności obserwatora na sali.

SR Grodzisk Mazowiecki, Wydz. I Cywilny, 26.06.2014

Sędzia zapytał w jakiej roli występuje, a także prosił o przedstawienie danych osobowych w celu zawarcia ich w protokole rozprawy.

SR Toruń, Wydz. II Karny, 31.03.2014

*Sędzia przewodniczący zapytał kim jestem, a także zapytał o moje imię i nazwisko, co zamieścił w protokole. **Kilka razy podczas rozprawy czytał ten fragment protokołu, w którym zamieścił moje imię i nazwisko.** Muszę przyznać, że czułam się bardzo dziwnie i niekomfortowo, tak jakby sędzia dawał mi do zrozumienia: „sprawdź kim jesteś!”*

SR Brzesko, Wydz. I Cywilny, 09.09.2013

ZASTRZEŻENIA DO ROBIENIA NOTATEK

Inną formą ograniczania prawa do jawnego procesu jest zabranianie publiczności sporządzania notatek. Nie chodzi tu o posiedzenia, np. w ramach postępowania przygotowawczego, w których przypadku taki zakaz mógłby mieć uzasadnienie w kontekście sankcji, jakie grożą za ujawnienie informacji z toczącego się śledztwa. Na takie posiedzenia obserwatorzy nieczęsto próbowali wchodzić, albo byli z nich wypraszani. Kolejny rok obserwacji potwierdza, że stosunek do robienia notatek zależy raczej od sędziego niż rodzaju sprawy.

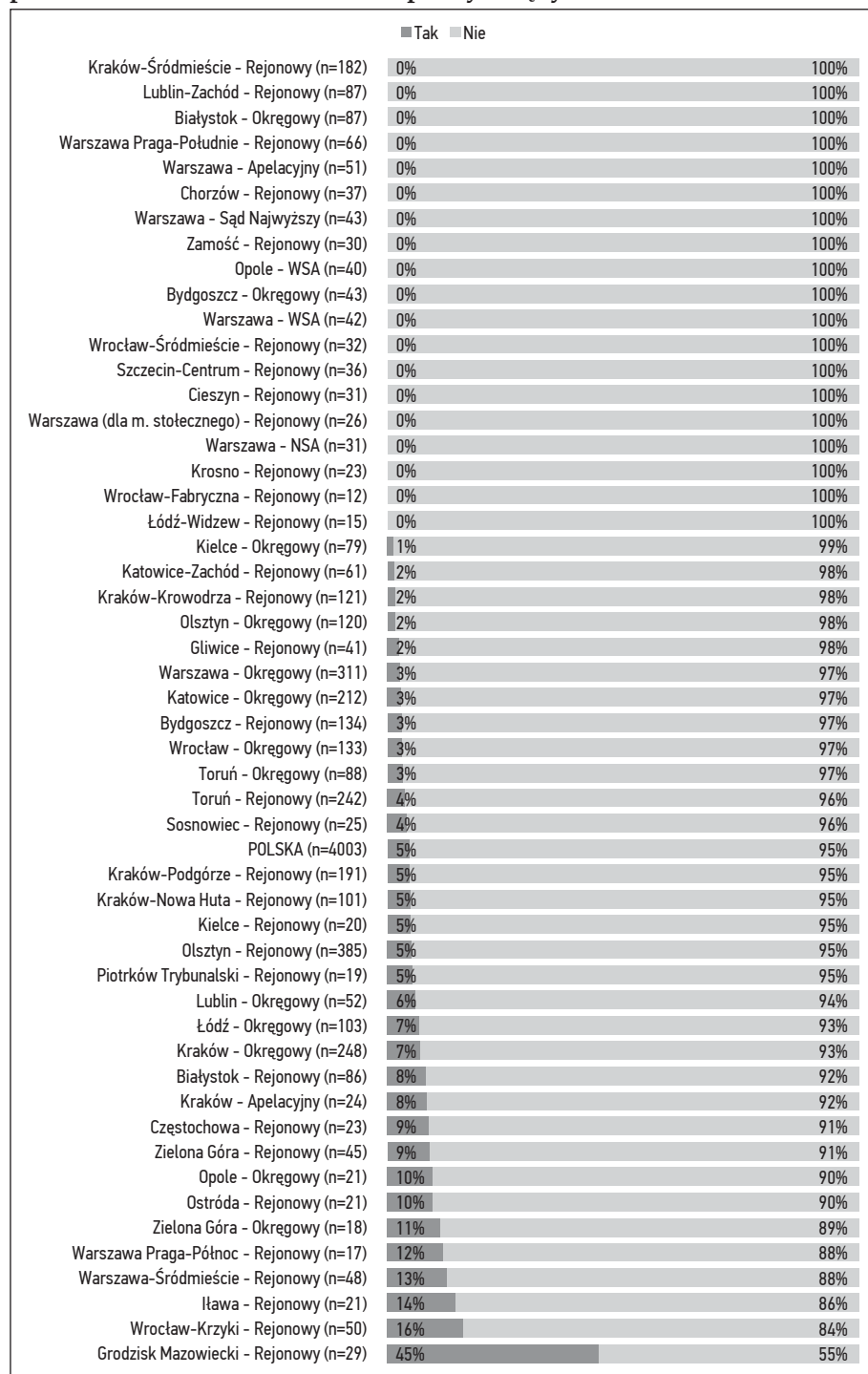
W tym roku obserwatorzy rzadziej niż w ubiegłym roku wskazywali na zastrzeżenia do robienia notatek, choć wciąż zdarza się nawet zabranianie ich sporządzania.

[Sędzia] zabroniła mi sporządzania notatek, kiedy zaczęłam wypełniać formularz na sali rozpraw.

SO Kraków, VII Pracy i Ubezp. Społ, 27.11.2013

W 20 sądach spośród 51 systematycznie monitorowanych takich zastrzeżeń nie miał żaden sędzia. Średnio w tych 51 sądach zastrzeżenia do obecności obserwatorów lub do sporządzania notatek wyrażono w przypadku co dwudziestej obserwacji, co stanowi spadek w stosunku do poprzedniej edycji o 1 punkt procentowy. Na tym tle szczególnie nieprzychylny okazuje się SR w Grodzisku Mazowieckim, gdzie zastrzeżenia dotyczyły 45% przypadków.

Wykres 11: Czy sędzia miał zastrzeżenia do Twojej obecności lub robienia przez Ciebie notatek w trakcie rozprawy? (Sądy)



Jednak w większości ankiet nie odnotowywano zastrzeżeń do obecności publiczności. Obserwatorzy nierzadko przekazywali nam w uwagach informacje o serdecznym przyjęciu ich przez niektórych sędziów, albo o tym, że sędzia nie tylko nie miał zastrzeżeń do ich obecności, ale nawet zapraszał na swoje kolejne sprawy lub rozbudowywał uzasadnienie wyroku dla celów dydaktycznych. Oto przykłady:

Sędzia zapytała czy jestem w zastępstwie za strony, odpowiedziałem że nie i że jestem w charakterze publiczności. Sędzia zapytała o moje imię i nazwisko, więc podałem, następnie zostałem zapytany – jaką instytucję reprezentuję, odpowiedziałem że jestem studentem prawa. Wszystko odbyło się w kulturalny sposób i uzasadnienie wyroku zostało przedstawione z uwzględnieniem funkcji dydaktycznej.

SR Częstochowa, Wydz. XII Cywilny, 23.12.2013

Bardzo miła Pani Sędzia, udzielała dodatkowych wyjaśnień (obserwatorzy przyznali się tylko do tego, że są studentami prawa)

SR Chorzów, Wydz. IV Wykonywania Orzeczeń, 16.07.2013

Oczywistym jest, że rozprawy dotyczące wielu spraw rodzinnych i nieletnich odbywają się z wyłączeniem jawności. Jednakże to nie uprawnia sędziów do niekulturalnego wypraszania z sali obserwatorów. W wielu przypadkach reakcje sędziów były podobne do niżej prezentowanej. Sędziowie reagowali na wejście obserwatora przynajmniej z taką obcesowością, z jaką traktuje się intruza na prywatnej posesji. Nie widać powodu, dla którego w tej sytuacji sędzia miałby być nieuprzejmy.

Sędzia spytała kim ja w ogóle jestem, że nie widzi mojej legitymacji, była bardzo niemiła, wyprosiła mnie z sali.

SR Warszawa Praga-Północ, Wydz. V Rodzinny i Nieletnich,
30.12.2013

PRAKTYCZNE PRZESTRZEGANIE PRAWA DO RZETELNEGO PROCESU

Przestrzeganie praw przysługujących uczestnikom postępowań przed sądem nie polega jedynie na ich formalnym zagwarantowaniu. Zapewnienie rzetelnego procesu ma swój wymiar formalny (obiektywny) oraz praktyczny (subiektywny). Rzetelny proces *może* być fikcją nawet wtedy, gdy z formalnego punktu widzenia państwo i prawo gwarantuje wszystkie jego elementy. Instytucje prawne, stworzone nawet w najlepszej wierze i zgodnie ze standardami, nie zawsze przynoszą rezultaty zgodne z wolą ich twórców. Jak wykazał u schyłku XX w. noblista – Amartya Sen, prawa posiada się o tyle, o ile posiada się zdolność, by z nich skorzystać. Uważamy, że państwo powinno ułatwiać swoim obywatelom osiągnięcie także praktycznej zdolności do korzystania ze swoich praw.

Decydujące znaczenie dla praktycznego zapewnienia rzetelnego procesu mogą mieć instytucje nieformalne, które czasem wzmacniają działanie instytucji formalnych, a czasem służą ich neutralizowaniu. Jako socjologowie, bierzemy pod uwagę zarówno oddziaływanie instytucji formalnych, jak i nieformalnych. Stosowana w Obywatelskim Monitoringu Sądów metoda *court watch* może w dość systematyczny sposób dostarczyć informacji o przestrzeganiu niektórych praw uczestników postępowań przed sądem. Zaangażowanie nieprofesjonalnych obserwatorów ma tę zaletę, iż pozwala uzyskać informacje na temat tego, jak w odczuciu laika prawa są realizowane w praktyce. Informacje te z kolei stanowią bezcenne źródło wskazówek dla działań służących poprawie realizacji w Polsce zasad rządów prawa w subiektywnej ocenie obywateli.

PRZEBYWANIE PROKURATORÓW I PEŁNOMOCNIKÓW W SALACH POZA ROZPRAWĄ

Do oceny praktycznej realizacji prawa do rzetelnego procesu niezmiennie posługujemy się baterią tych samych wskaźników, dzięki czemu możemy obserwować zmiany w zachowaniach na sali sądowej. Z uwagi na zasadę równości broni i jawności postępowania przed sądem, dużą uwagę poświęcamy zjawisku dopuszczania do obecności prokuratorów lub pełnomocników w sali rozpraw poza czasem trwania rozprawy, podczas gdy pozostałe osoby muszą czekać na wywołanie lub koniec przerwy na zewnątrz. Problem ten dotyczy przede wszystkim wydziałów karnych, gdzie prokuratorom zwyczajowo pozwala się nie opuszczać sali pomiędzy poszczególnymi rozprawami. Nawet jeśli za zamkniętymi drzwiami nie dochodzi do rozmowy z sędzią, to stwarzanie w sądzie, bezpośrednio przed lub w trakcie rozpatrywania sprawy, choćby **wrażenia, że prokurator ma większy dostęp do sądu**, że przebywa w sądzie na innych warunkach, stanowi naszym zdaniem **zagrożenie dla zaufania do bezstronności sądu**. Oczywiście nie sposób zabronić prokuratorom utrzymywania znajomości z sędziami, ale uważamy, że znajomość ta nie powinna manifestować się w budynku sądu, a tym bardziej na sali sądowej.

Częstą praktyką jest opuszczanie przez prokuratora sali sądowej przed ogłoszeniem wyroku. Prokuratorzy obciążeni są dużą liczbą spraw, ale sprawa to wrażenie braku szacunku dla sądu i powoduje domysły o tym, że prokurator znał wyrok po rozmowie z sędzią przed rozprawą, co ilustruje

poniższy przykład:

Prokurator był wcześniej, zanim rozpoczęła się rozprawa. Jednak po zakończeniu rozprawy, przed ogłoszeniem wyroku już go nie było, wyszedł.

SR Konin, Wydz. II Karny, 04.04.2014

W pierwszym cyklu monitoringu odpowiedzi twierdzącej na pytanie: „Czy prokurator lub pełnomocnik strony przebywał w sali poza rozprawą?” udzielono w przypadku co piątej obserwacji przeprowadzonej w wydziałach karnych. Takie przypadki odnotowano w $\frac{3}{4}$ sądów, gdzie przeprowadzono co najmniej 15 obserwacji. W drugim cyklu, zakończonym w połowie 2012 roku, odsetek obserwacji, gdzie w wydziale karnym sędzia tolerował obecność prokuratora na sali poza rozprawami był nieco mniejszy i wynosił niecałe 18%, ale sytuacje takie odnotowano aż w 86% wszystkich sądów, w których przeprowadzono co najmniej 15 obserwacji. W cyklu podsumowanym w 2013 r. już tylko w przypadku 12% obserwacji (w wydziałach karnych) wolontariusze Fundacji zauważyli, że prokurator lub obrońca przebywał w sali poza czasem trwania rozprawy. Takie sytuacje nadal jednak miały miejsce w $\frac{3}{4}$ sądów, gdzie przeprowadzono nie mniej niż 15 obserwacji.

Tabela 4: Obecność prokuratorów i pełnomocników na sali sądowej w czasie przerwy (zmiany w latach 2010-2014)

Cykl monitoringu	Odsetek obserwacji, w których zanotowano obecność prokuratora na Sali posiedzeń w czasie przerwy (tylko wydziały karne)	Odsetek sądów, w których zanotowano obecność prokuratora lub pełnomocnika na Sali posiedzeń w czasie przerwy
2010/2011	20%	75%
2011/2012	18%	86%
2012/2013	12%	75%
2013/2014	16%	82%

W bieżącej edycji, obecność prokuratora w wydziałach karnych odnotowano w przypadku 16% obserwacji w sądach, w których prowadzono minimum 20 obserwacji. Odsetek sądów, w których obecność prokuratora lub pełnomocnika choć raz odnotował obserwator miała miejsce w 82% sądów (spośród 51 intensywnie monitorowanych). Zjawisko jest więc niestety nadal powszechne. W sądach, gdzie prowadzimy systematyczny monitoring od kilku lat sytuacja najczęściej uległa pewnej poprawie. Na przykład w SO w Krakowie odsetek obserwacji na wydziałach karnych, gdzie obserwator odnotował obecność prokuratora lub pełnomocnika w sali poza czasem rozprawy, spadł z 11% do 7%. W krakowskich sądach rejonowych zjawisko jest częstsze, ale na przykład w sądzie dla Krakowa-Podgórze odsetek obserwacji spadł z 17% do 11%. W Olsztynie utrzymuje się na względnie niskim poziomie, w Sądzie Okręgowym 5%, a Rejonowym 9%. Jednak w równie intensywnie monitorowanym Toruniu odsetek wzrósł do 10% w Sądzie Okręgowym i aż 20% obserwacji na wydziałach karnych w Sądzie Rejonowym. Podobną sytuację odnotowujemy w Białymstoku i Lublinie, gdzie odsetek obserwacji, gdzie prokurator lub pełnomocnik przebywali w sali poza czasem rozprawy

spadł w sądach okręgowych, a wzrósł w sądach rejonowych.

Drugą grupą uczestników, którym sędziowie pozwalają pozostawać w salach pomiędzy rozprawami, są pełnomocnicy Zakładów Ubezpieczeń Społecznych. Zjawisko zaobserwowano w poprzednich latach w wydziałach Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sądach Okręgowych w Olsztynie, Toruniu, Białymstoku i Katowicach, a w latach ubiegłych także w Krakowie. Skutki mogą być podobne do tych, jakie powoduje przyznawanie przywilejów prokuratorom – brak ufności w bezstronność sądu.

Na wydziałach innych niż karne zjawisko obecności kogoś z pełnomocników w sali pod nieobecność pozostałych jest zjawiskiem rzadszym, jednak w niektórych sądach zdecydowanie nie marginalnym. Spośród sądów ze znaczną liczbą obserwacji wyróżniają się negatywnie Sądy Okręgowe w Krakowie i Łodzi, gdzie obserwatorzy odnotowali taką sytuację w co dziesiątej sprawie.

Skutkom tolerowania tych praktyk poświęciliśmy sporo miejsca w poprzednich raportach, dlatego nie będziemy powtarzać tych samych argumentów. Przypominamy jednak o tym, że obserwowane zachowania przeczą zasadom zawartym w zbiorach zasad etyki sędziów:

Sędzia powinien unikać zachowań, które mogłyby podważyć zaufanie do jego niezawisłości i bezstronności.

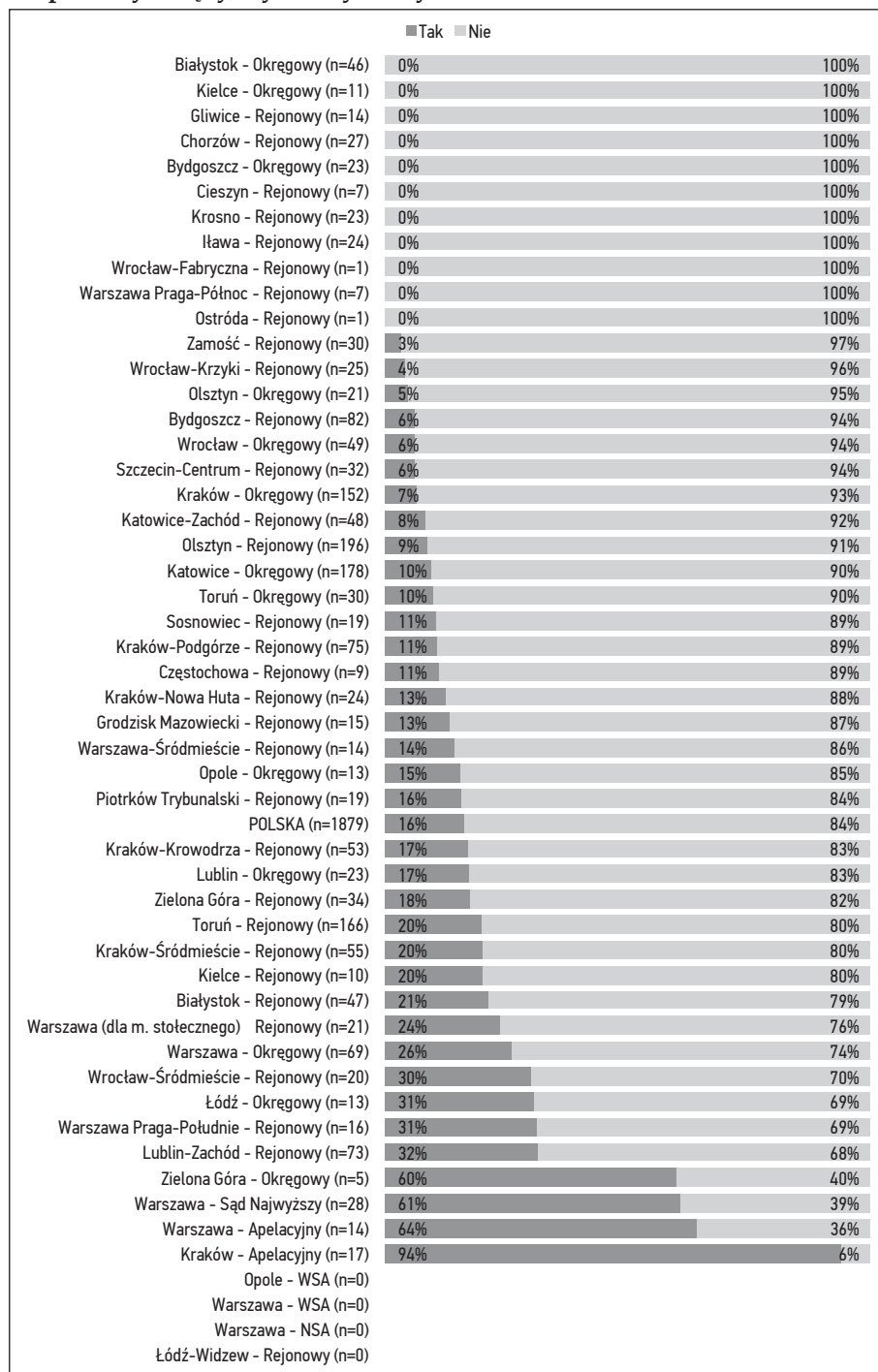
„Zbiór Zasad Etyki Sędziów” (par. 10)
Krajowej Rady Sądownictwa

Sędzia nie może stwarzać swoim zachowaniem choćby pozorów wrażenia, że kontakty utrzymywane z którymkolwiek z uczestników postępowania mogą mieć wpływ na jego bezstronność.

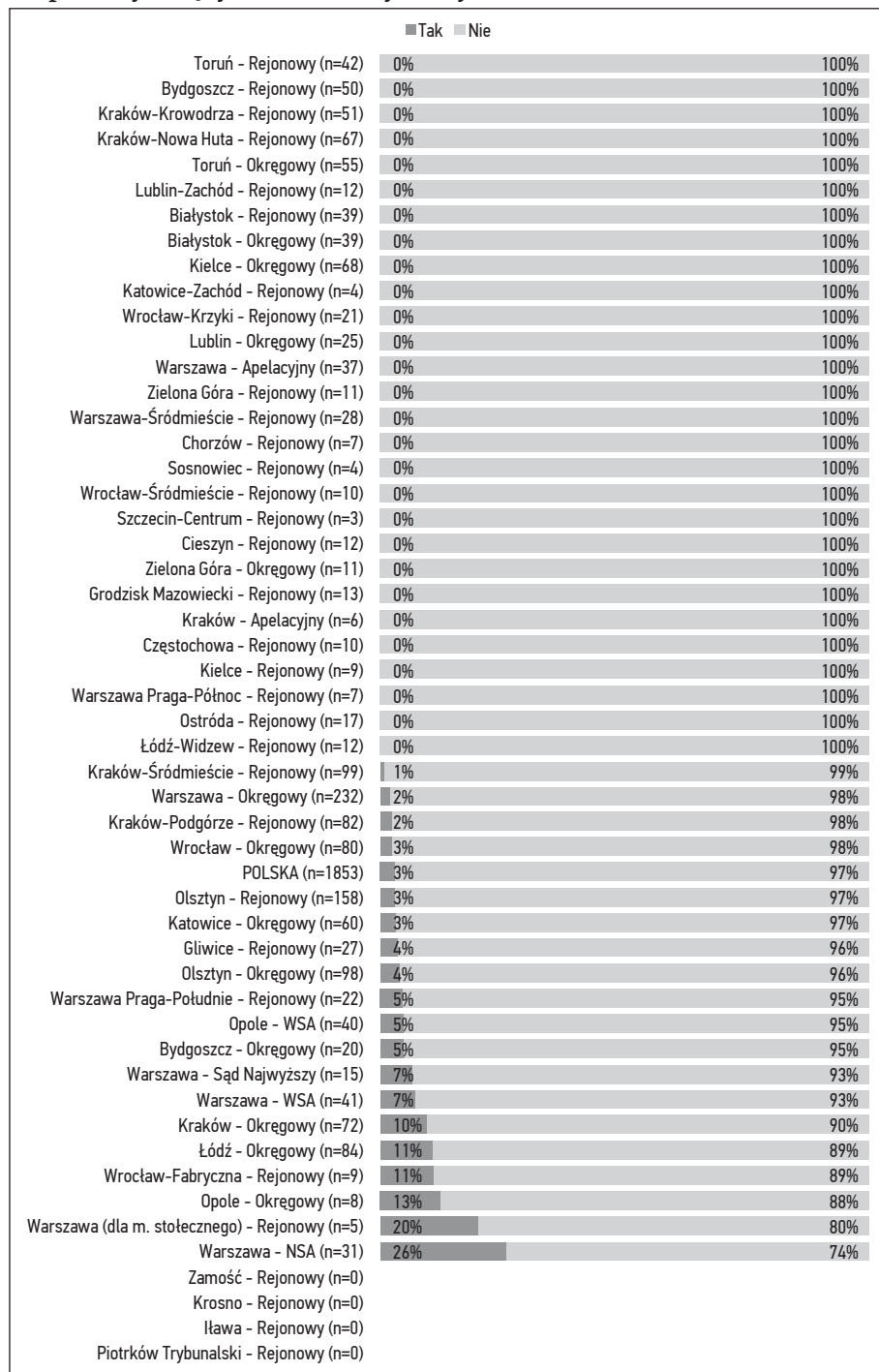
„Zbiór Zasad Postępowania Sędziów” (cz. II, pkt. 6)
Stowarzyszenia Sędziów Rzeczypospolitej Polskiej „Iustitia”

Rozwiązaniem, jakie proponuje Fundacja, jest wprowadzenie do regulaminów pracy sądów „zasady otwartych drzwi”. Polega ona na tym, że gdy w sali przebywa ktoś spoza pracowników sądu, drzwi do sali powinny bezwzględnie pozostawać otwarte, tak aby osoby oczekujące na korytarzu mogły widzieć, co dzieje się w sali i nie zostawać sam na sam ze swoimi domysłami.

Wykres 12: Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy? (Sądy; Tylko wydziały karne)



Wykres 13: Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy? (Sądy; Pozostałe wydziały)



BEZSTRONNOŚĆ

Obserwatorzy Fundacji w większości przypadków najczęściej nie są w stanie stwierdzić stronniczości sądu w sensie obiektywnym czy proceduralnym. Ich spostrzeżenia stanowią jednak cenne źródło informacji nt. tego, jaki subiektywny obraz bezstronności sądu rysuje się w głowach uczestników postępowania. Wolontariusze wybierają sprawy przypadkowo, nie mają o nich wcześniejszej wiedzy ani wyrobionej opinii na ich temat; nie znają także stron. Mogą więc stosunkowo obiektywnie ocenić, czy sędzia swoim zachowaniem nie sprawiał wrażenia stronnictwa. Każdy taki symptom – nawet niemający związku z ostatecznym rozstrzygnięciem sprawy – uderza w zaufanie do trzeciej władzy i rzeczywistego funkcjonowania w naszym kraju rządów prawa. Jeśli przypadki zachowań, które podważają zaufanie do bezstronności sądu są tolerowane i powtarzają się, to utrwalają w społeczeństwie przekonanie, że w Polsce nie zawsze można liczyć na równe traktowanie w sądzie. Znajdują one odzwierciedlenie choćby w ostatnim badaniu CBOS, w którym łącznie aż 66% respondentów zadeklarowało brak pełnego zaufania do niezawisłości sędziów w Polsce (Komunikat CBOS nr BS/5/2013, styczeń 2013, *O przestrzeganiu prawa i funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości w Polsce*).

Poza pytaniem o to, czy sędzia dawał równe warunki stronom, prosiliśmy obserwatorów o zwrócenie uwagi także na konkretne wskaźniki. Pytaliśmy, „Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy?”. Pytaliśmy, tradycyjnie już, o sposób dyktowania do protokołu, ponieważ ustne dyktowanie zgodnie ze słowami uczestników stanowi gwarancję nieingerowania sędziego w treść protokołu. Pytaliśmy także „Czy sędzia wysłuchał obu stron i zapytał każdą ze stron lub oskarżonego/obwinionego, czy ma jakieś pytania lub coś do dodania?”, a więc czy zrealizowane zostało w praktyce jedno z formalnych zapewnień o równości broni przed sądem.

Bezpośrednim symptomem braku bezstronności sędziego jest sposób, w jaki traktuje strony. Zachowując się wobec nich inaczej, daje powody do powstania subiektywnego wrażenia, że w danej sprawie nie jest obiektywny. Brak obiektywizmu może objawiać się okazywaniem niechęci do jednej ze stron:

Sędzia była stronnictwa. Pytania zadawane przez Sąd były jednostronne i tendencyjne. Sąd nie reagował na agresję ławnika. Sąd pozwalała wypowiedzieć się powódce, gdy przyszła kolej pozwanego. Sąd pytał „Czy chciałby pan coś powiedzieć?” a następnie gdy pozwany rozpoczynał mówić, sędzia po pierwszym zdaniu przerywała pytaniem i w ten sposób uciniała wypowiedź pozwanego.

SO Gdańsk, Wydz. II Cywilny, 10.07.2014

Powódka miała zwolnienie lekarskie potwierdzone przez lekarza sądowego i prosiła Sąd o odroczenie rozprawy. Ten sam fakt podniósł pełnomocnik powódki, że sąd zgodnie z art 214 kpc ma obowiązek odroczyć postępowanie z uwagi na niezawinioną okoliczność nieobecności, jakim jest zwolnienie lekarskie, bo powódka chce czynnie uczestniczyć w rozprawie. Sąd posta-

nowił jednak nie uwzględnić prośby oraz pominąć przesłuchania świadka wskazanego przez powódkę i zakończyć postępowanie dowodowe. Wyprosił wszystkich z sali rozpraw i po 7 minutach wywołał do ogłoszenia wyroku krzywdzającego powódkę. Pełnomocnik będzie składał apelację do Sądu Apelacyjnego, ponieważ nie zgadza się z wyrokiem. Tocząca się sprawa przed Sądem Okręgowym była I instancją

SO Kraków, Wydz. I Cywilny, 12.05.2014

Instrumentem nierównego traktowania stron może być także dawanie do zrozumienia, że w związku z brakiem kompetencji prawniczych strona prawdopodobnie nie ma racji:

Pani sędzia sprawiała wrażenie osoby traktującej „z góry” stronę postępowania, wymagała od niej aby postugiwała się terminologią prawniczą, a widać było, że strona jej nie zna, co wzbudziło nieuzasadniony uśmiech na twarzy Pani sędzi, a także dziwne miny i „przewracanie oczami”.

SR Sochaczew, Wydz. I Cywilny, 02.08.2014

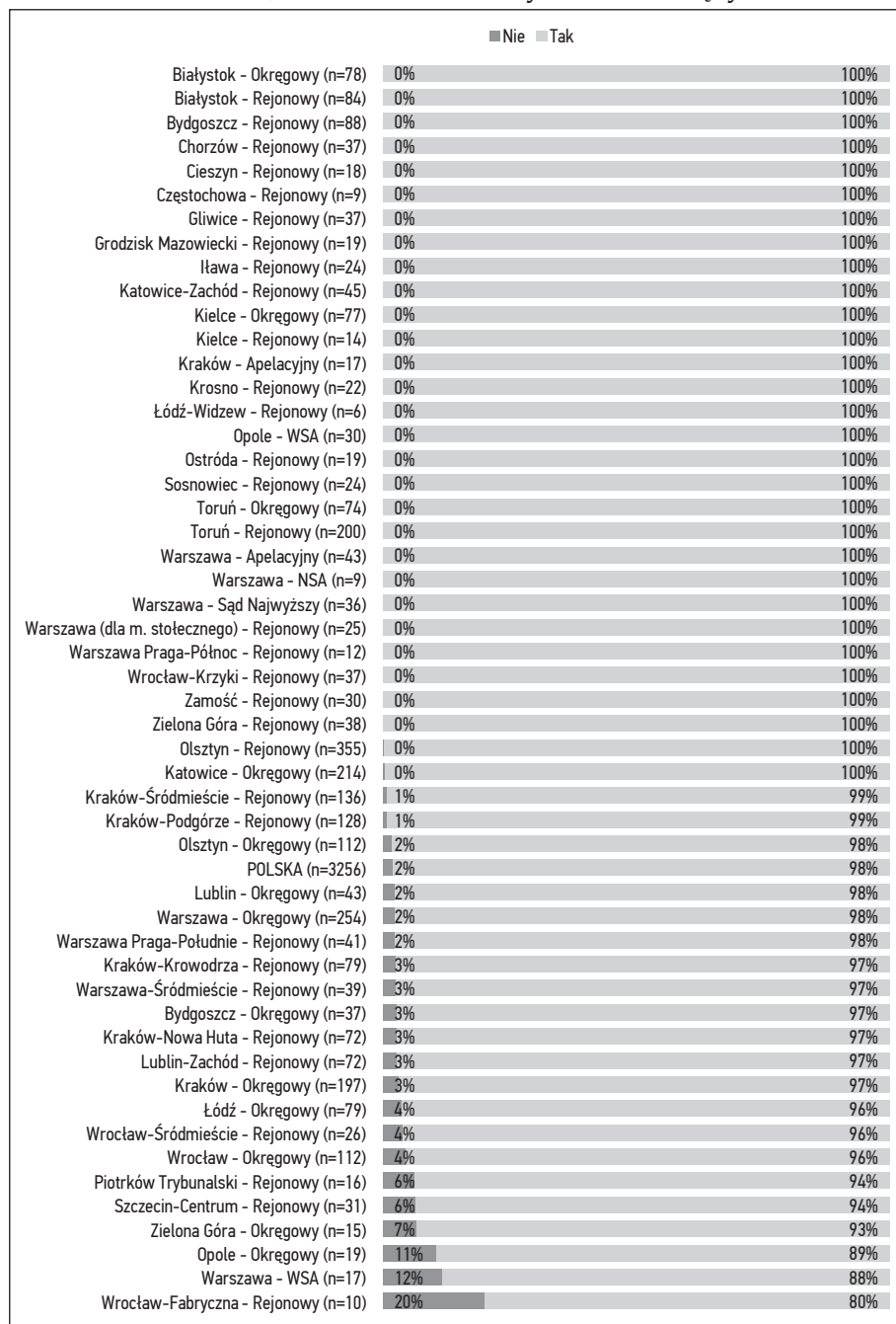
Wątpliwości dotyczące obiektywizmu sędziego wywoływało u obserwatorów przerywanie jednej ze stron lub świadkom jednej ze stron, tak jak to miało miejsce w poniższym przykładzie:

Tylko w stosunku do jednej strony wykazała zniecierpliwienie, wszelkie uwagi również jej dotyczyły. Sędzia przerwała mowę końcową tej strony. Nie bez znaczenia jest jednak fakt, iż właśnie po tej stronie było więcej emocji.

SR Warszawa Praga-Południe, Wydz. II Cywilny, 12.11.2013

Cały czas przypominać należy o tym, że ujawnione przez obserwatorów przypadki nierównego traktowania stron na rozprawach, są czubkiem góry lodowej, gdyż nieznana jest liczba ani odsetek takich przypadków, w których nie wzięła udziału publiczność (a tych wciąż jest duża większość). Można domyślać się, że fakt bycia obserwowanym mobilizuje do zachowania obiektywizmu (lub choćby jego pozorów). Potwierdzają to relacje stron i pełnomocników, którzy mówią nam często o tym, że obecność obserwatorów Court Watch sprawiała, że sąd zachowywał się inaczej, na przykład przestał okazywać niechęć którejś ze stron, dawał równy dostęp do głosu i więcej czasu poświęcał na wyjaśnianie kwestii formalnych i powodów dla których podejmuje takie a nie inne decyzje, np. o oddaleniu wniosku dowodowego lub odroczeniu rozprawy. Są to jednak przypadki incydentalne i nie można na ich podstawie wysuwać pochopnych konkluzji. Zarówno coroczny monitoring, jak i tegoroczna ewaluacja, wskazują raczej na to, że traktowanie uczestników poniżej standardów zdarza się rzadko i w związku z tym istnieje w tym zakresie stosunkowo niewielkie pole do poprawy. Niezależnie od tego, każdy przypadek pozostawia w uczestnikach wspomnienia, które skutecznie kształtują podejście do sądów na lata.

Wykres 14: Czy sędzia dawał równe warunki przedstawienia swojego stanowiska obu stronom, traktował obie strony tak samo? (Sądy)



Stronnicze wydało się obserwatorom zachowanie sędziów w przypadku 2% obserwacji. Przeważnie polegało ono na ograniczaniu czasu przeznaczonego na wypowiedzi tylko jednej ze stron:

Sędzia była stronnicza. Pytania zadawane przez Sąd były jednostronne i tendencyjne. Sąd nie reagował na agresję ławnika. Sąd pozwalał wypowiedzieć się powódce, gdy przyszła kolej pozwanego Sąd pytał „czy chciałby pan coś powiedzieć” a następnie gdy pozwany rozpoczynał mówić, sędzia po pierwszym zdaniu przerywała pytaniem i w ten sposób uciniała wypowiedź pozwanego.

SO Gdańsk, Wydz. II Cywilny, 10.07.2014

Pełnomocnik powoda miał możliwość dłuższego przedstawiania swojego stanowiska, ale sędzia i tak mu przerwał. Natomiast pełnomocnik pozwanego już przed tym jak zaczął mówić miał narzucone że ma to być szybko i krótko.

SO Wrocław, Wydz. II Cywilny Odwoławczy, 28.03.2014

Poza tym obserwatorzy dostrzegali nieprawidłowe zachowania niewerbalne, skierowane do jednej ze stron:

Sędzia wyraźnie lekceważył jedną ze stron, natomiast przychylił się do odpowiedzi udzielanych przez drugą stronę. Lekceważąc, „przewracał” oczami, gdy starszy mężczyzna zabierał głos, dając tym samym wyraz dezaprobaty w stosunku do tego mężczyzny i sugerując swoim zachowaniem, iż nie ma on racji.

SR Wrocław-Fabryczna, Wydz. I Cywilny, 27.02.2014

Jako przejaw stronniczości może zostać uznane odrzucenie istotnego wniosku strony bez stosownego uzasadnienia:

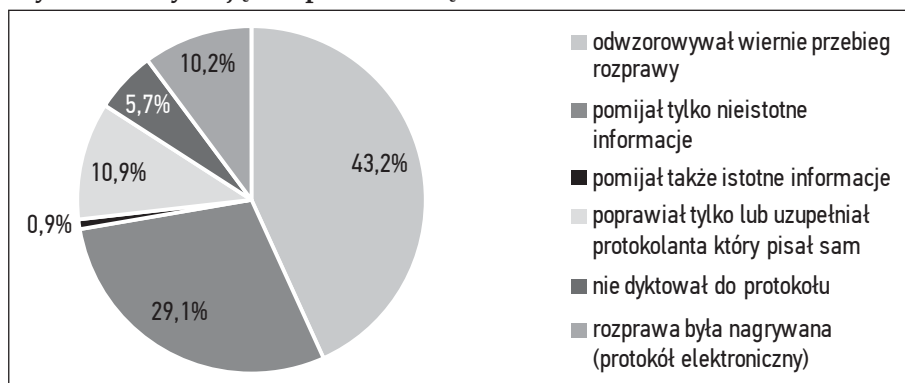
Powódka miała zwolnienie lekarskie potwierdzone przez lekarza sądowego i prosiła [listownie] Sąd o odroczenie rozprawy. ten sam fakt podniósł pełnomocnik powódki, że sąd zgodnie z art 214 kpc ma obowiązek odroczyć postępowanie z uwagi na niezawinioną okoliczność nieobecności jakim jest zwolnienie lekarskie, bo powódka chce czynnie uczestniczyć w rozprawie. Sąd postanowił jednak nie uwzględnić prośby, oraz pominąć przesłuchania świadka wskazanego przez powódkę i zakończyć postępowanie dowodowe. Wyprosił wszystkich z sali rozpraw i po 7 minutach wywołał do ogłoszenia wyroku krzywdzacego powódkę.

SO Kraków, Wydz. I Cywilny, 12.05.2014

SPOSÓB PROTOKOŁOWANIA

W naszej ocenie sposób protokołowania także ma znaczenie dla subiektywnej oceny bezstronności sędziego, ponieważ dla zachowania obiektywizmu sędzia powinien w jak największym stopniu starać się oddać to, co dzieje się na sali rozpraw. Skracanie wypowiedzi zawsze wiąże się z ryzykiem pominięcia okoliczności istotnych z perspektywy którejś ze stron.

Wykres 15: Dyktując do protokołu sędzia... (N=4361)



Sytuacje, w których obserwator uznał, że sędzia dyktując pominął ważną (w odczuciu obserwatora) informację, zdarzały się zupełnie sporadycznie (1% obserwacji), co jest wynikiem pozytywnym. Protokolant sam spisywał protokół, a sędzia najwyżej poprawiał go, korzystając z podglądu na swoim komputerze w 11% obserwowanych posiedzeniach (spadek o 1 punkt procentowy w porównaniu z zeszłym rokiem). Takie rozwiązanie jest oczywiście korzystne ze względu na oszczędność czasu, jednak może przeczyć zasadzie ustności postępowania, która zapewnia uczestnikom i publiczności świadomość tego, co trafia do protokołu. Posiedzenia, w których sędzia w ogóle nie dyktował do protokołu, mogą budzić u uczestników podobne wątpliwości odnośnie treści protokołu. Było ich niewiele, sędzia nie dyktował do protokołu w przypadku niecałych 6% obserwacji, co stanowi wzrost o niecałe 2 pkt procentowe. Nagrywanie rozpraw, czyli protokół elektroniczny było dwa lata temu obserwowane tylko marginalnie (0,3% posiedzeń w próbie). W poprzedniej edycji było to już 5%, zaś w bieżącej edycji – 10% posiedzeń. Wynika to oczywiście z rozwojem infrastruktury służącej sporządzaniu e-protokołu zamiast jego tradycyjnej postaci.

TRAKTOWANIE UCZESTNIKÓW POSIEDZEŃ

I ROZPRAW

Na wstępie chcielibyśmy podkreślić, że w **większości przypadków** doświadczenia obserwatorów w kontaktach z sędziami kształtują u nich dobrą lub bardzo dobrą opinię o polskich sędziach. Na tym tle oczywiście pojawiają się przypadki negatywnych, nie stosownych, niewłaściwych zachowań, ale w rezultacie tego, że większość obserwatorów prowadzi obserwacje wielokrotnie, po pewnym czasie zdaje sobie sprawę, że były to jedynie incydenty.

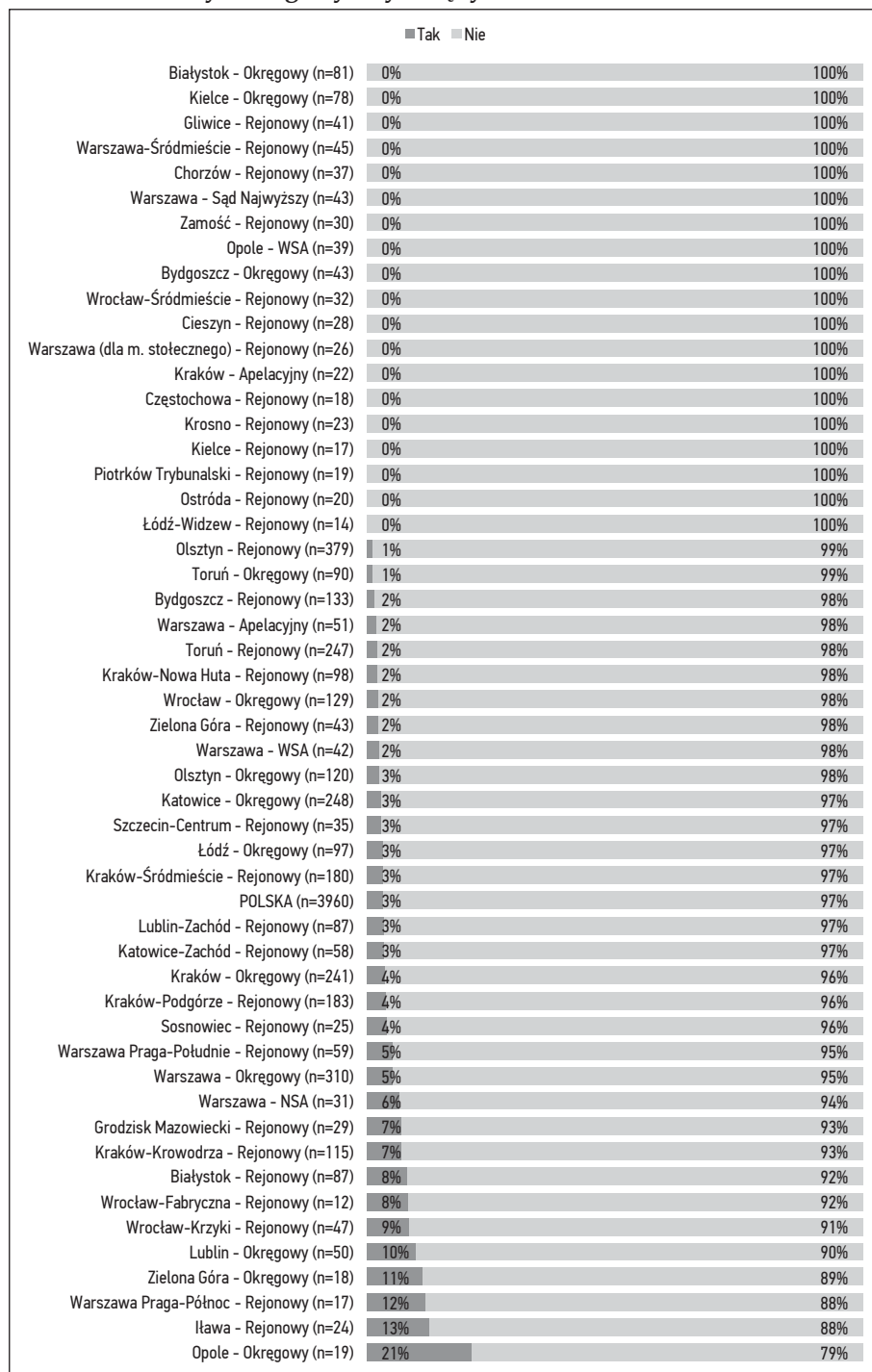
Obywatelski monitoring sądów z jednej strony zachęca do krytycznego oglądu pracy sądów i sędziów, ale z drugiej strony „oswaja” obywateli (w większości młodych) z wymiarem sprawiedliwości i prowadzi w konsekwencji do wzrostu zaufania do tej instytucji. W przeciwieństwie jednak do naszych obserwatorów, pojedynczy interesant sądu styka się jedynie ze swoją sprawą. Jeśli trafi akurat na osobę, która np. ma w zwyczaju źle traktować uczestników, buduje swoje wyobrażenie o wymiarze sprawiedliwości przez jej pryzmat.

W polskiej kulturze utrwalał się stosunkowo wysoki prestiż osób wykonujących zawody prawnicze. Prestiż ten jednak budowany był nie tylko w oparciu o strach (dziś już nieuzasadniony), ale także w oparciu o wysokie kompetencje adwokatów czy sędziów jeszcze przed pierwszą i drugą wojną światową. Oczekujemy więc, że w tym gronie wciąż żywe będzie poczucie misji służenia dobru publicznemu i towarzysząca mu wysoka kultura osobista. Gdy tych standardów brak, podważeniu ulega cały etos zawodu i pojawia się wątpliwość, czy sprawiedliwość jest najwyższym imperatywem działań sędziów.

Powtarzamy, że nie należy ignorować przypadków nieodpowiedniego zachowania, złego traktowania czy niekontrolowanych wybuchów emocji sędziów na sali sądowej, ale i poza nią, usprawiedliwiając je przepracowaniem czy niełatwymi warunkami pracy sędziów (których jesteśmy oczywiście świadomi). Nie do zaakceptowania jest, aby emocje spowodowane stresem czy zachowaniem interesantów, były następnie wyładowywane właśnie na nich samych. Od osób pełniących funkcje publiczne oczekujemy powściągliwości w stosunku do innych dlatego, że ich rola społeczna wiąże się z nadrzędnym stosunkiem w relacjach z tymi osobami. Każda forma nieuprzejmości, obcesowości czy agresji słownej lub złego traktowania może być przez obywateli odbierana jako forma nadużycia władzy, ponieważ adresat takiego działania nie może bronić się na równych warunkach.

Gdy rozszerzyliśmy zasięg monitoringu o sądy okręgowe niemiłym zaskoczeniem okazał się dla nas wyższy odsetek obserwacji, w których wolontariusze mieli zastrzeżenia do zachowania sędziów właśnie w tych sądach. Tegoroczny monitoring tylko potwierdził tę zależność – wbrew intuicji to właśnie w sądach okręgowych częściej zdarza się, że publiczność jest świadkiem niekulturalnego lub agresywnego zachowania sędziów w stosunku do uczestników posiedzenia. Także wśród sądów rejonowych niechlubny prym pod tym względem wiodą sądy w dużych miejscowościach.

Wykres 16: Czy zdarzyło się, że sędzia zwrócił się do kogoś na sali w sposób niekulturalny lub agresywny? (Sądy)



W skali kraju takich zachowań uznanych za niekulturalne lub agresywne obserwatorzy odnotowali 138, co stanowi około 3% obserwacji posiedzeń, które się odbyły. Ten odsetek nie uległ zmianie od poprzedniego roku. W sądach monitorowanych regularnie odsetek takich obserwacji uległ niewielkim zmianom. Najwięcej przypadków niewłaściwego (w ocenie obserwatora) zachowania odnotowano w Sądzie Okręgowym w Warszawie – 16 obserwacji, co stanowi 5% ważnych obserwacji w tym sądzie; 9 przypadków w Sądzie Okręgowym w Krakowie i 7 w Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Podgórze, co stanowiło 4% obserwacji w tych sądach, a także 8 przypadków w Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Krowodrza, które stanowiły 7% ważnych obserwacji w tym sądzie. Kilka takich przypadków miało miejsce w Sądzie Okręgowym w Lublinie – 5, ale to aż 10% tamtejszej próby. Najczęściej o zachowaniu niekulturalnym lub agresywnym raportowali jednak obserwatorzy w Sądzie Okręgowym w Opolu – 4 razy na 19 ważnych obserwacji.

Poniżej przedstawiamy przykłady sytuacji, które kryją się za tymi liczbami.

PODNOŚCENIE GŁOSU I NIEKULTURALNE UWAGI

POD ADRESEM UCZESTNIKÓW

Rolą sędziego jest sądzić i oceniać zachowanie innych osób. Sposób, w jaki jest to robione powinien jednak mieścić się w granicach wyznaczonych przez zasady postępowania przed sądem. Sędzia ma obowiązek równo traktować strony czy świadków, bez jakiegokolwiek uprzedzenia. Również forma ich wypowiedzi nie może narażać na szwank godności osób stojących przed sądem, z jednej strony, a z drugiej – autorytetu przedstawiciela trzeciej władzy.

Cienką granicę między tym, co wolno, a czego nie wolno sędziemu na sali rozpraw każdy z obserwatorów wytyczał w nieco innym miejscu. Ich poglądy i opinie odzwierciedlają także społeczny wizerunek sędziego, jego pracy i wyobrażenie tego, co sędzia powinien, może i co jest niedopuszczalne w jego zachowaniu. Są to bądź co bądź obserwatorzy społeczni, wolontariusze wykonujący swoje zadanie nieodpłatnie, w przeciwieństwie do ankietatorów komercyjnych firm badawczych. Tym samym nasi obserwatorzy są do pewnego stopnia również respondentami. Oni bowiem stanowią przekrój społeczny, przeważnie ludzi młodych, którzy w przyszłości korzystać będą z instytucji wymiaru sprawiedliwości (choć im tego nie życzymy, ale część z nich z pewnością będzie) i oceniać będą jego pracę z perspektywy doświadczeń własnych.

Prosiłiśmy obserwatorów o pisemne rozwinięcia opisu nietypowych sytuacji, dzięki czemu możemy skonsultować te sytuacje z profesjonalistami i przedstawić ich wyważoną ocenę. Przypomnieć wypada, że liczba naszych obserwacji przewyższa liczbę respondentów w cyklicznych badaniach społecznych o podobnej tematyce, realizowanych na zlecenie publiczne lub prywatne.

Najczęściej niekulturalne, obcesowe czy agresywne zachowanie ma formę werbalną. Pozytywne odpowiedzi na pytanie „Czy zdarzyło się, że sędzia zwrócił się do kogoś na sali w sposób niekulturalny lub agresywny?” najczęściej opatrzone były wyjaśnieniem, że sędzia krzyczał lub niepotrzebnie podnosił głos.

Jednym z złejszych, acz nieakceptowanych zachowań niekulturalnych jest zwracanie się do uczestników postępowania „na Ty”. Jest to zrozumiałe

w stosunku do osób niepełnoletnich, jednakże nie widać powodu, by, mając na uwadze to, o czym pisaliśmy wyżej, nie wyrazić minimum szacunku osobie pełnoletniej poprzez powszechny w każdej sytuacji w naszej kulturze i obowiązujący w relacjach formalnych (np. u lekarza, na uczelni czy w sklepie) zwrot „Pan/Pani”. Być może w odczuciu sędziego zwracanie się „na Ty” do pełnoletniej, ale młodej osoby może służyć zdobyciu jej zaufania. Wymaga to jednak nie tylko zmiany formy, ale przede wszystkim zachowania odpowiedniego tonu i treści przekazu (życzliwe pytanie lub instruowanie zamiast okazywania wyższości). W innym wypadku jest wyrazem braku szacunku i jest po prostu niegrzeczne.

Sędzia dwukrotnie zwróciła się do Oskarżonego „na Ty”, co uważam za niezbyt kulturalne, biorąc pod uwagę powagę miejsca i sytuacji. Cytuję: „Czy rozpoczynając współżycie z pokrzywdzoną WIEDZIAŁEŚ ile ma lat?”, „Ile MASZ obecnie ukończonych lat?”.

SR Bydgoszcz, Wydz. III Karny, 22.01.2014

Sędzia ogólnie traktował oskarżonego w sposób dosyć niekulturalny – prawdopodobnie z powodu bardzo młodego wieku oskarżonego, który nie znał zasad panujących na sali sądowej (na pytanie sędziego o co strona wnosi, gdy oskarżony nie zareagował, a obrońca nie pouczył go, że powinien przedstawić sądowi o co wnosi, sędzia zwracał się bez zwrotów grzecznościowych, per „ty”, np. wstań, o co wnosisz, ile masz lat etc.)

SR Kraków-Krowodrza, Wydz. II Karny, 12.05.2014

Formą szczególnie nieprzyjemną i przykrą dla uczestników jest wykorzystywanie różnorodnych pretekstów do podnoszenia głosu na uczestników postępowania. Ten pretekst może stanowić nieznaną prawa, procedury sądowej, uzasadnione pytania lub zastrzeżenia (choć czasem w niewłaściwych momentach) zgłaszane przez uczestników, ale także irytujące (aczkolwiek nieszkodliwe) zachowanie wynikające z onieśmienia albo silnych emocji uczestników, których ważna sprawa osobista staje się przedmiotem publicznej rozprawy.

Gdy oskarżony poprosił o odczytanie jednej z kart akt, sędzia uznała że oskarżony obraża ją, zarzucając jej brak przygotowania do sprawy i nieznaną akt sprawy. Zachowanie sędzi nie było niczym sprowokowane przez oskarżonego.

SR Gdańsk-Południe, Wydz. VIII Karny, 21.05.2014

Podczas wyjaśniania wyroku sędzia agresywnie zareagowała na to, że powód zwrócił jej uwagę, że powiedziała zły adres jego zamieszkania. Ze złością i podniesionym tonem zwróciła się do niego słowami: „Chce Pan opuścić salę

w tym momencie? Proszę nie przerywać!”.

SR Kraków-Krowodrza, Wydz. I Cywilny, 09.05.2014

Zdenerwowanie sędzi wynikało z tego, że osoba przesłuchiwana nie chciała podać swojego adresu. Ponagliła agresywnie zeznających i była poirytowana. Krzyki, jednoczesne mówienie, zamiast odpowiadać na pytania zeznających, kazała zapoznać się z kodeksami.

SR Kraków-Podgórze, Wydz. III Rodzinny i Nieletnich, 12.11.2013

Czasami zdarza się, że sędziowie ulegają stereotypom społecznym i przejawiają niechęć wobec osób bądź z marginesu społecznego, bądź społecznie napiętnowanych (np. nieodpowiedzialni ojcowie).

Jeden z ławników zadawał pytania stronie pozwanej (ojcu) w sposób agresywny: „Jak Pan mógł zabrać matce dziecko ...?”, gdy tymczasem to matka podrzuciła ojcu dziecko, gdyż sama sobie nie radziła z opieką w sytuacji jego choroby.

SO Gdańsk, Wydz. II Cywilny, 10.07.2014

[...] W pewnym momencie [sędzia] rzuciła ostre słowa kiedy oskarżony bez pytania próbował coś wyjaśnić: „Proszę czekać na pytania XX”. [...] Mężczyzna zapytał co ma w takim razie zrobić. Sprawa rozstrzygnęła się na jego niekorzyść (musi zapłacić zaległe alimenty). Sędzia zamiast powtórzyć, co ma dokładnie zrobić, zapytała wyniosłym tonem: „Czy Pan słuchał wyjaśnienia Sądu?!” – mężczyzna odparł, że tak. Sędzia odparła na to: „NO”. Podejrzewam, że mężczyzna odszedł w niewiedzy, nie mając pojęcia, co robić dalej.

SR Kraków-Śródmieście, Wydz. VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 07.11.2013

Sędzia zachowywał się arogancko wobec pokrzywdzonego, który reprezentował niski status społeczny, wiele wskazywało na jego [zapewne pokrzywdzonego] alkoholizm.

SR Olsztyn, Wydz. VII Karny, 29.04.2014

Nieuprzejmy stosunek sędziego może mieć nie tylko charakter werbalny. Niejednokrotnie zdarzają się przypadki lekceważenia uczestnika przez ośmieszenie, ironię, mimikę.

Pani sędzia sprawiała wrażenie osoby traktującej „z góry” stronę postępowania, wymagała od niej aby posługiwała się terminologią prawniczą, a widać

było, że strona jej nie zna, co wzbudziło nieuzasadniony uśmiech na twarzy Pani sędzi, a także dziwne miny i „przewracanie oczami”.

SR Sochaczew, Wydz. I Cywilny, 02.08.2013

Niektórzy sędziowie podkreślają dystans dzielący ich od uczestników i ignorują służebny wobec społeczeństwa charakter swojej pracy. Nie ułatwiają stronom zrozumienia ich sytuacji prawnej, a raczej starają się prowadzić rozprawę tak, aby przebiegała ona gładko i szybko. Sytuacja opisana poniżej jest przykładem podtrzymywania niskiego w polskim społeczeństwie stanu wiedzy prawniczej i świadomości prawnej.

Pani sędzia była bardzo niemiła, w szczególności co do oskarżonego, nie wyjaśniła mu jego wątpliwości, które miał po ogłoszeniu wyroku, ponad to pouczyła go o tym, iż czas na zadawanie przez niego pytań już minął, po ogłoszeniu wyroku już nie ma na to czasu, na koniec Pani Sędzia poprosiła wszystkich o opuszczenie sali.

SR Toruń, Wydz. II Karny, 30.09.2013

Powódka, starsza kobieta, zupełnie nie radziła sobie na sali rozpraw. Nie rozumiała kierowanych do niej pytań ani prawnych sformułowań używanych przez sędzie i pełnomocnika strony pozwanej. Mimo to [sędzia] dwukrotnie oddaliła wniosek o przydzielenie pełnomocnika z urzędu, tłumacząc, że to prosty proces i nie ma takiej potrzeby.

SO Koszalin, Wydz. I Cywilny, 27.05.2014

Zdarzają się także sytuacje, gdy zachowanie sędziego nie wynika ze złej woli, ale z nielicującym do jego roli poziomem kultury osobistej. Opisana sytuacja miała miejsce w Naczelnym Sądzie Administracyjnym – ukazana w niej swoboda języka jest oczywiście normą w sytuacjach nieformalnych, ale w sądzie sprawia wrażenie lekceważenia uczestników.

Sędziemu zdarzyło się nieco podnieść głos (choć zapewne miał rację, powinien, w mojej ocenie, zachować nieco więcej opanowania). Ponadto jego wypowiedzi sprawiały niekiedy wrażenie lekceważących (np. „Czy pan myśli, że z powodu, że ktoś nie ma ochoty, to w całej Polsce nie będą budować dróg?”). Nadto użył dwukrotnie zwrotów mało eleganckich („dobra”). Wreszcie niekulturalne wydały mi się wypowiedzi „Co nas obchodzi nielegalna piekarnia?” (a potem, już kulturalniej, wyjaśnienie, że w tej sprawie właściwy jest inny organ), „Niech się samochód martwi, albo drogowcy” (na sugestię skarżącego, że samochód nie przejedzie, jeśli planowana droga będzie mieć taką szerokość, jak w pozwoleniu na budowę).

NSA Warszawa, II Izba Ogólno-administracyjna, 09.08.2013

Jeden z sędziów uszczypliwym i pozbawionym merytorycznych podstaw komentarzem chciał wskazać na bezsensowność mowy obrońcy.

SA Wrocław, Wydz. II Karny, 02.07.2014

Lekceważące podejście sędziego do jednej ze stron, w tym przypadku do starszego (około 70 lat) mężczyzny. Gdy mężczyzna zwrócił się z pytaniem do sędziego cyt.: „Proszę wysokiego sądu, jak wysoki sąd sobie taką sytuację wyobraża?”, sędzia odparł cyt.: „Tak, sobie to wyobrażam, jak wydał wyrok sąd” będąc przy tym aroganckim i niezbyt poważnym, śmiejąc się człowieka, który zadał pytanie.

SR Wrocław-Fabryczna, Wydz. I Cywilny, 27.02.2014

Nierzadko zdarzają się także sytuacje, gdy sędzia zdaje się nie zauważać nie tylko publiczności, ale w ogóle nie przejawia zainteresowania wydarzeniami na sali.

Sędzia, już w czasie obecności na sali wszystkich zainteresowanych, wertował akta przez ok. 3 minuty, zupełnie nie zwracając uwagi na nikogo na sali. Po ogłoszeniu rozpoczęcia posiedzenia mówił niewyraźnie, niezrozumiale, nie miał założonego łańcucha. Podczas zeznań świadka w pewnym momencie zaczął korzystać z telefonu, prawdopodobnie w celu napisania sms bądź jakichś innych czynności.

SR Kraków-Krowodrza, Wydz. II Karny, 31.03.2014

Może to wynikać z faktu, że dany sędzia po prostu „miał zły dzień”. Praca sędziego, podobnie jak nauczyciela, wykładowcy czy księdza wymaga odpowiedniego, pozytywnego nastawienia wobec ludzi, o które trzeba codziennie dbać. Dlatego warto wskazać również takie **pozytywne przypadki**:

Sędzia zachowywał cały czas entuzjazm w pracy. W stosunku do aplikantki wykazywał „dżentelmeństwo” z zachowaniem pełnego szacunku do pozycji pani mecenas.

I dalej:

Mimo stresu w związku z opóźnieniami, utrzymywał pogodę ducha i schludny wygląd (pilnował, czy orzeł [na łańcuchu] jest widoczny).

WSA Opolo, I Orzecznicy, 16.10.2013

Nikt się nie stawiał, w związku z czym zaproponowałem sądowi, że mogę poczekać na zewnątrz na samo ogłoszenie wyroku. Jednogłośnie reakcja sądu: „Broń Boże! Każdy ma prawo uczestniczyć w rozprawie!”. Aż człowiek ma

ochotę się uśmiechnąć.

NSA Warszawa, I Izba Ogólnadministracyjna, 23.10.2013

REAKCJE NA OBECNOŚĆ PUBLICZNOŚCI (NIE OBSERWATORÓW)

Przeważnie obecność osób w charakterze publiczności nie budzi zastrzeżeń sędziów. Sporadycznie pojawiają się jednak sytuacje, gdy (jak wiemy z innej relacji) dziennikarz został ostatecznie wyproszony z sali za spóźnienie (choć nie ma przepisu zabraniającego wejść spóźnionym na jawne posiedzenie sądu).

08:42 – pojawia się jakiś mężczyzna (jak się później okazało rzekomo był to dziennikarz) puka do sali i otwiera drzwi, w tym momencie sędzia podniesionym tonem głosu mówi (niestety tu nie mogę zacytować) mniej więcej takie słowa, ...kim pan jest, co pan tu robi, rozprawa już trwa, rozpoczęła się... [...].

SO Olsztyn, Wydz. VII Karny Odwoławczy, 10.06.2014

Niezależnie od postawy sędziów, zdarza się, że sąd nie jest przygotowany na obecność publiczności:

Sala, w której odbywała się rozprawa, była bardzo malutka. Tuż za drzwiami znajdowała się ława, gdyby ktoś wszedł do sali bardzo szybko wpadłby na nią, sala była wręcz klaustrofobiczna [...].

SR Kraków-Podgórze, Wydz. I Cywilny, 28.11.2013

Moja koleżanka nie miała miejsca na ławeczce dla publiczności więc stała. Sędzia po rozpoczęciu rozprawy zwróciła się do mojej koleżanki jak do „zbędnego elementu” i zapytała: „Co tak Pani stoi? A Pani to kto?”. Na to moja koleżanka odpowiedziała: „Występuję w charakterze publiczności, Wysoki Sądzie”. Sędzia na te słowa: „To proszę usiąść, nie będzie przecież Pani stała całą rozprawę». Wszystko byłoby w porządku gdyby nie fakt, że tej wymianie zdań towarzyszył ostry ton i widoczne zażenowanie ze strony sędziego.

SR Szczecin-Centrum, Wydz. IV Karny, 02.06.2014

REAKCJE NA NIEWŁAŚCIWE ZACHOWANIE UCZESTNIKÓW

Wielokrotnie zdarzało się, że zachowanie ocenione przez obserwatora jako niekulturalne lub agresywne było reakcją na nieodpowiednie zachowanie uczestnika rozprawy. Wątpliwości może budzić ton głosu sędziego, gdy niewłaściwe zachowanie uczestnika nie wynika ze złej woli, ale z braku wiedzy

lub emocji związanych z obecnością w sądzie:

Sędzia niekulturalnie zaznaczył po tym jak dostaliśmy się do sali i położyliśmy swoje kurtki, że „to nie poczekalnia, proszę wstać”. W trakcie ogłoszenia wyroku osoba na sali powiedziała wprost do sędziego, że wyrok jest niestuszny a sędzia dodał, że „Pan nie siedział nigdy obok mnie”.

SR Wrocław-Krzyki, Wydz. VII Karny, 20.03.2014

Sędzia sprawozdawca XX, wygłaszając uzasadnienie mówiła o wiele szybciej niż w trakcie referatu (widać było wpływ negatywnych emocji), podnosiła głos. Zaczęła od „Skarżący chyba czegoś nie rozumie” (ma prawo, nie jest prawnikiem, a byłym wojskowym; sąd jest od tego, aby mu wytłumaczyć). Od początku zresztą ton jej głosu (który czasem podnosiła), sformułowania i mimika (złe, porozumiewawcze miny w stronę przewodniczącej) wskazywały na niechęć w stosunku do skarżącego. Co prawda skarżący przerwał jej uzasadnienie, ale zamiast grzecznie go upomnieć, wyjaśniewszy, dlaczego to niewłaściwe, upominała go podniesionym głosem, w sposób niesympatyczny, mówiąc „Ale proszę sądowni nie przerywać wywodu prawnego!”. Za drugim razem znacząco spojrzawszy na przewodniczącą (jakby sugerując upomnienie lub karę porządkową), pytała czy ma kontynuować wygłaszanie uzasadnienia. Skarżącemu ani razu nie została zwrócona uwaga w sposób kulturalny. Wreszcie, na uwagę skarżącego, że nie rozumie uzasadnienia i prosi jaśniej, zaczęła – przynajmniej w mojej ocenie – czytać momentami przesadnie wolno (być może ironicznie). Wydaje mi się, że skarżący zasługiwał na lepsze potraktowanie. [...]

NSA Warszawa, I Izba Ogólnoadministracyjna, 10.10.2013

Czasami reakcja sędziego mogła być odczytywana przez obserwatora jako nadmierna, ale prawdopodobnie była powodowana dobrą intencją (np. uniknięcia opóźnień):

Parę razy zdarzyło się, że sędzia zwróciła uwagę pozwanej w sposób bardzo doniosły, żeby formułowała pytania do świadka, a nie rozwodziła się nad tematem.

SO Warszawa, Wydz. II Cywilny, 28.11.2013

Zdarzały się także sytuacje, w których obserwatorzy usprawiedliwiali ton sędziego, w sytuacji gdy uczestnik lub publiczność nie zachowywali się odpowiednio.

Sędzia wykrzyknęła do obwinionego, aby zadał pytanie. Obwiniony był wątpliwej równowagi psychicznej mężczyzną, nie zachowywał się jak trzeba (zamiast zadawać pytanie odpowiadał, barwił się komórką). Uważam, że sędzia

słusznie podniosła ton i była stanowcza w prowadzeniu niniejszej rozprawy.

SR Kraków-Podgórze, Wydz. II Karny, 29.11.2013

Moim zdaniem, mimo bardzo nieprzyjemnej dla sędzi atmosfery na sali, publiczność była niezdyscyplinowana, hałasowała, dawała upust swoim opiniom, poradziła ona sobie w sprawie dobrze i nie dała się ponieść emocjom.

SO Warszawa, Wydz. X Karny Odwoławczy, 06.12.2013

Na pochwałę zasługuje postawa sędziego przewodniczącego, gdyż jasno i zrozumiale prowadził rozprawę, w sposób kulturalny zwracał się do uczestników oraz wykazał się niezwykłą cierpliwością podczas niekończących się mów końcowych (zwłaszcza pani adwokat, która była obrońcą z urzędu oskarżonego i co chwilę powtarzała to, o czym wspominała już wcześniej). Ponadto sędzia przewodniczący po zakończeniu rozprawy poprosił publiczność o pozostanie przez chwilę na sali i w bardzo grzeczny sposób pouczył grupę studentów socjologii znajdujących się na sali odnośnie stroju i zachowania właściwego w sądzie. Spytał się też, czy jako studenci nie mamy do niego pytań.

SO Warszawa, Wydz. VIII Karny, 19.12.2013

PRZYKŁADY ZACHOWAŃ BUDUJĄCYCH AUTORYTET SĄDÓW

Niezależnie od sytuacji przedstawionych wcześniej, w sądach możemy spotkać wielu sędziów, których sposób bycia, odnoszenie się do uczestników posiedzeń, entuzjazm, kultura osobista, wyważone i sprawiedliwe traktowanie stron oraz poczucie misji owocują pozytywnymi doświadczeniami obywateli w sądach i wzrostem autorytetu sądów w społeczeństwie. Wreszcie, są także sytuacje, gdy uczestnicy wychodzą z wiedzą, jak swoją sprawę rozwiązać na drodze prawnej dzięki informacjom i wyjaśnieniom udzielonym przez sędziów. Obserwatorzy odnotowali cały szereg przykładów takich zachowań, które – wnioskując z tego, że zostały opisane w fakultatywnych uwagach do obserwacji – musiały ich pozytywnie zaskoczyć. Także stosunek sędziów do obserwatorów bywał często jednoznacznie pozytywny, życzliwy.

Jak się okazuje, rozprawy w wydziałach rodzinnych i nieletnich nie muszą odbywać się „z zasady” z wyłączeniem jawności, oto przykłady:

Sędzia zapytał tylko kim jestem, nie miał żadnych zastrzeżeń po mojej odpowiedzi, iż jestem tylko w charakterze publiczności.

SR Konin, Wydz. III Rodzinny i Nieletnich, 04.04.2014

Sędzia sam mi zaproponował, abym została na drugiej sprawie. Był miły,

wyraźnie mówił. Kulturalny. Powiedział do protokolantki, że muszą rozpocząć sprawę równo o 11, bez spóźnienia, ponieważ jestem z courtwatcha. Wyjaśnił uczestnikom (pozwany i powodem), dlaczego się znajdują na sali. Spytał się ich, czy nie przeszkadza im moja obecność.

SR Olsztyn, Wydz. III Rodzinny i Nieletnich, 09.12.2013

Obserwatorzy często byli pod pozytywnym wrażeniem tego, że dany sędzia w sposób dostosowany do uczestników tłumaczył im kwestie prawne:

Była to publikacja wyroku. Sędzia bardzo dokładnie i w sposób zrozumiały próbowała przekazać motywy podjęcia takiej a nie innej decyzji. Na sali nie było ani oskarżonego ani prokuratora, ani obrońcy oskarżonego. Na publikację wyroku przyszedł tylko ojciec oskarżonego.

SR Bydgoszcz, Wydz. IV Karny, 10.04.2014

Pojawiały się sytuacje, gdy sędzia w dobrej wierze doradzał zakończenie banalnych sporów:

Sąd powiedział, żeby strony się pogodziły, gdyż są sąsiadami i konflikt jest bezsensowny, sprawa dotyczyła uszkodzenia płotu, oskarżyciel prywatny nie zgodził się na to, natomiast oskarżony przystał na propozycję sądu. Mediacja nie doszła do skutku.

SR Białystok, Wydz. VII Karny, 17.03.2014

Również w innych sprawach obserwatorzy doceniali, że sędzia nakłaniał strony do ugody:

Sędzia bardzo precyzyjnie zadawała pytania i badała sprawę, skutecznie nakłaniając strony do ugody.

SR Cieszyń, Wydz. III Rodzinny i Nieletnich, 20.12.2013

Sprawne prowadzenie posiedzeń także nie pozostawało niezauważone:

Sędzia nie zapytał, w jakim charakterze znajduje się na sali sądowej. Posiedzenia prowadzone przez tego sędziego były niezwykle sprawne.

SR Cieszyń, Wydz. I Cywilny, 20.12.2013

Sprawność i punktualność następujących po sobie posiedzeń wcale nie muszą wykluczać przystępności wywodu dla uczestników i wyjaśnienia im dalszych kroków prawnych, a nawet udzielenia cennych wskazówek natury etycznej:

Sędzia załatwiła sprawę bardzo szybko, konkretnie i rzeczowo. Wysłuchiwała uczestników postępowania. Chodziło o dokonanie czynności przekraczają-

cej zakres zwykłego zarządu przez rodziców na rzecz ich małoletniej córki, a mianowicie o odrzucenie spadku. Sędzia pouczyła uczestników, dokładnie im wytłumaczyła powody takiego rozstrzygnięcia, a także co dalej mają zrobić.

SR Katowice-Zachód, Wydz. V Rodzinny i Nieletnich, 23.07.2013

Pani Sędzia wywarła na mojej osobie bardzo pozytywne wrażenie związane z wymiarem sprawiedliwości. Rozprawa została przeprowadzona szybko, w sposób bardzo profesjonalny. Wyrok został wytłumaczony wyczerpująco i w sposób zrozumiały, a nadto zawierał wskazówki dotyczące przyszłości skazanego i podejmowanych przez niego decyzji.

SR Toruń, Wydz. VIII Karny, 25.04.2014

Przystępność wyводу wobec stron postępowania można doskonale łączyć z profesjonalizmem, o czym świadczą poniższe przykłady:

O uczestnictwo w tej rozprawie poprosiła jedna ze stron na wokandzie obywatelskiej. Strona przeciwna nie stawiała się. Przewodnicząca składu była dobrze zaznajomiona z aktami sprawy, tłumaczyła stronie, która nie miała przedstawiciela ustawowego, wszelkie istotne zagadnienia prostym i zrozumiałym językiem. Także przy ogłoszeniu wyroku wyraźnie poinformowała, z czego on wynika i dlaczego nie mógłby być inny, mimo, że stronie na tym zależało.

SO Gliwice, Wydz. III Cywilny, 25.09.2013

[Sędzia] w jasny, zrozumiały sposób wyjaśniła zdezorientowanej, sprawiającej wręcz wrażenie „zagubionej” osobie pozwanej wyrok oraz, z powodu zdezorientowania osoby pozwanej, krok po kroku poinformowała ją o czynnościach, których ta powinna się podjąć, by wyrok zrealizować, czym, w mniemaniu obserwatora, bardzo pomogła osobie pozwanej, która wyraźnie nie orientowała się w kwestiach prawnych.

SR Grodzisk Mazowiecki, Wydz. I Cywilny, 26.06.2014

Postępowanie zostało warunkowo umorzone. Wnioskodawca (pokrzywdzony) nie chciał ciągnąć procesu, bo już sobie wszystko wyjaśnili z oskarżonym. [Sędzia] była miła i kulturalna, w sposób uprzejmy odpowiadała na pytania oskarżonego w związku z jego dalszym losem (już po ogłoszeniu wyroku), cierpliwie tłumaczyła jaka jest procedura.

SR Kielce, Wydz. XII Karny, 26.11.2013

Sędzia bardzo się postarał, aby oskarżeni zrozumieli co się dzieje i co znaczy wyrok. Oskarżeni byli prostymi ludźmi i nie rozumieli o co chodziło w sprawie. Sędzia odpowiadał na każde ich pytanie z cierpliwością.

SO Kraków, Wydz. VI Karno-Odwoławczy, 06.12.2013

Zdarzało się, że sędziowie, mimo natłoku zajęć, dążyli do tego, by obserwatorzy wynieśli dodatkową wiedzę z obecności w sądzie:

Bardzo miłym doświadczeniem było dla mnie uczestnictwo w tej rozprawie. Podczas, gdy oczekiwaliśmy na przyniesienie akt przez protokolanta sędzia zapytała czy jestem studentką. Po pozytywnej odpowiedzi zapytała, czy wiem coś o instytucji wyroku łącznego. Niestety ta nazwa nie mówiła mi nic. Sędzina więc dokładnie i wyczerpująco odpowiadała mi co to za instytucja, kiedy ją się stosuje oraz ile trwa praca nad nią. Również po zakończonej rozprawie sędzia zapytała czy nie mamy do niej jakiś pytań i powiedziała, że możemy zostać po rozprawie i że bardzo chętnie odpowie na nasze pytania i rozwieje nasze wątpliwości. Jeszcze dokładniej wszystko mi wytłumaczyła dzięki czemu dobrze rozumiałam instytucję wyroku łącznego. Zdecydowanie [ta sędzia] jest wzorem do naśladowania.

SO Katowice, Wydz. XVI Karny, 28.11.2013

Bardzo dobre wrażenie na publiczności robi profesjonalne przygotowanie się sędziego do sprawy. Poniższe przykłady ilustrują pracowitość sędziów. Przy dobrowolnym poddaniu się karze dogłębne studiowanie akt może wydawać się komuś zbędne, ale z pewnością nie wszystkim sędziom:

Wykorzystana została instytucja dobrowolnego poddania się karze. Ustosunkowując się do materiału dowodowego sędzia zrobił to szczegółowo i zrozumiale – widać było, że dogłębnie przestudiował akta.

SR Katowice, Wydz. VIII Karny, 19.09.2013

Sędzia bardzo dokładnie uzasadnił swój wyrok, wspominając o różnych aspektach wydanego wyroku. Udzielił skazanemu dokładnych informacji dotyczących procedur. Po zakończeniu posiedzenia skazany miał jeszcze kilka pytań w sprawie procedur. Sędzia spokojnie i dokładnie udzielił mu w jasny i zrozumiały sposób wyjaśnień.

SR Kraków-Krowodrza, Wydz. II Karny, 16.04.2014

Budujące są także przykłady, w których sędzia widzi swoją rolę nie tylko jako wykonawcy procedury i urzędnika, ale stróża sprawiedliwości, który dba o sprawiedliwe rozstrzygnięcia niezależnie od roli, jaka mu przypadła w procedurze procesowej:

W wyczerpującym uzasadnieniu Sąd wyjaśnił obrońcy, będącemu inicjato-

rem kasacji, na czym polegał jego błąd i poradził na jakich przepisach powinien skargę oprzeć, aby była skuteczna. Słusznie wskazał, że prawda materialna stoi po stronie oskarżonego i wyraził nadzieję, że w dalszym toku sprawy, przy spełnionych wymogach formalnych, stanie się jej za dość.

Sąd Najwyższy, Izba Karna, 05.02.2014

Pani sędzia bardzo wyraźnie mówiła, wręcz przestrzegała osoby zeznające, jakie konsekwencje grożą za składanie fałszywych zeznań, prosiła ich aby się zastanowili nad tym, co chcą powiedzieć i przypominała o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania. Wprost powiedziała, że „Fałszywe zeznania wam się nie opłacą” i zachęcała do mówienia prawdy. Chciała, by uniknęli większego wyroku.

SR Sochaczew, Wydz. II Karny, 02.08.2013

Wreszcie, pozytywne wrażenie robiło traktowanie uczestników każdego postępowania z empatią i wnikliwością, a przy tym z życzliwością pozwalającą zmniejszyć napięcie, jakie towarzyszy niektórym sprawom:

Bardzo podobało mi się zachowanie sędzi. Nie było u niej widać formalizmu, który bije od innych prawników. Po jej zachowaniu wnioskuje, że każdą sprawę traktuje bardzo indywidualnie. Wyczerpująco wyjaśniła wyrok, pouczyła poszkodowaną i oskarżonego, ale nie na zasadzie odczytania notatek, a swoich własnych przemyśleń dot. sprawy. Uśmiecha się, trochę żartuje, ma bardzo ludzkie podejście do swojej pracy.

SR Białystok, Wydz. VII Karny, 11.07.2014

*Justyna Mańka
dr Stanisław Burdziej⁵*

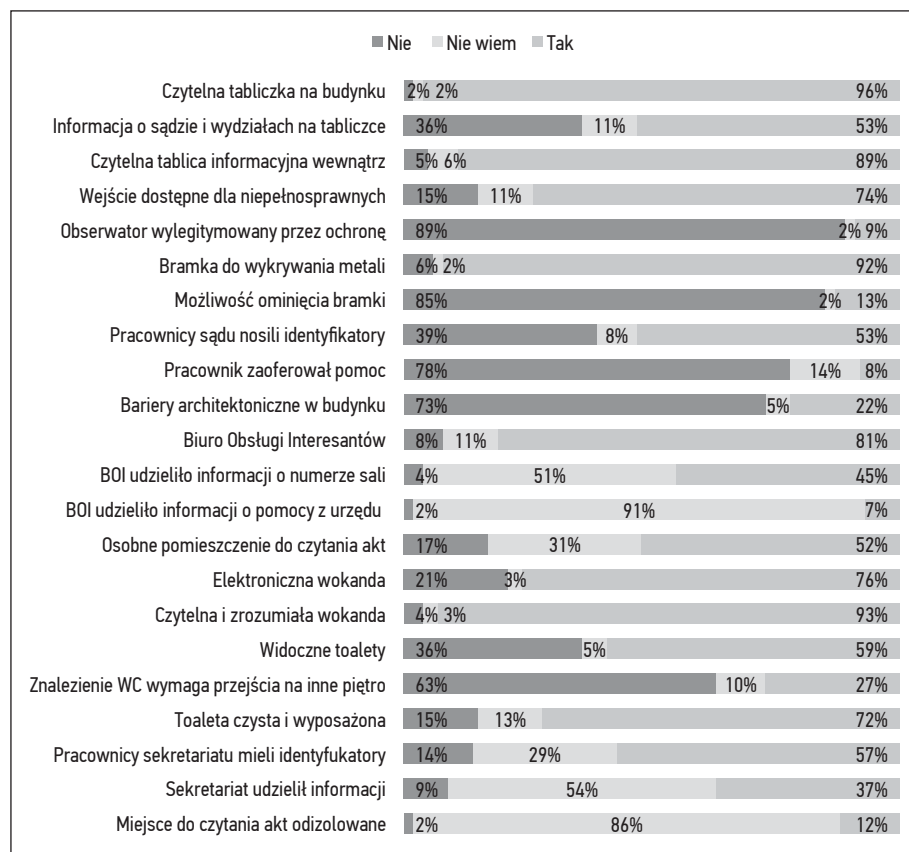
WYNIKI OBSERWACJI INFRASTRUKTURY SĄDÓW

Wykresy obrazujące stan infrastruktury polskich sądów powstały w oparciu o dane zebrane między 17 lipca 2013 a 16 lipca 2014 przy pomocy kwestionariusza obserwacji, stanowiącego załącznik do niniejszej publikacji. Ogółem, w wyżej wskazanym okresie obserwatorzy przekazali Fundacji 697 obserwacji infrastruktury 158 budynków sądów. Średnie wartości dla Polski na wykresie zbiorczym oraz na wykresach obrazujących proporcje odpowiedzi na poszczególne pytania w zależności od wielkości miejscowości zostały ukazane na podstawie nieco węższego zbioru 619 obserwacji, dotyczących tych sądów, z których obserwację przekazało przynajmniej dwóch obserwatorów – dotyczyły one 79 budynków. W dalszych analizach ograniczono się do tego węższego zbioru w celu uniknięcia formułowania wniosków na podstawie obserwacji przekazanych przez tylko jedną osobę. Dla większej przejrzystości, zestawienia (rankingi) sądów powstały na bazie jeszcze węższego zbioru obserwacji z 48 sądów, dla których dane przekazało przynajmniej 3 obserwatorów. Wartości ukazane jako POLSKA na wykresach rankingowych zostały uzyskane w oparciu o średnie ważone z 48 budynków sądów, z których obserwację przekazało minimum trzech obserwatorów. Celem zwiększenia czytelności wykresów ukazano na nich jedynie odpowiedzi „Tak” i „Nie,” pomijając odpowiedź „Nie wiem/Nie dotyczy.” Podobnie jak w przypadku obserwacji rozpraw, (przypadkowa) metoda doboru próby sprawia, że wyników nie można traktować jako reprezentatywnych w skali kraju, czy nawet danego sądu. Niemniej, uważamy, że wielka liczba obserwacji, a także znaczna liczba uwzględnionych budynków oznaczają, że zebrane dane są przydatne i zasadniczo ukazują dość wierny obraz infrastruktury polskich sądów – z perspektywy niezależnych obserwatorów. Rankingi sądów powstały z myślą o zwróceniu uwagi na dany problem decydom w poszczególnych sądach, stwierdzony w odniesieniu do ich sądu, a nie w celu udzielenia odpowiedzi na pytanie o skalę danego problemu infrastrukturalnego w Pol-

sce. Należy wszakże podkreślić, że ukazane wyniki powinno się traktować z pewną ostrożnością, gdyż niejednokrotnie liczebność obserwacji dla danego sądu była znikoma. Z tego powodu, przy każdym ukazanym na wykresie budynku sądu, wskazano również liczbę obserwacji (N).

Na kilku wykresach pokazano rozkład odpowiedzi na poszczególne pytania w zależności od wielkości miejscowości. Chcieliśmy w ten sposób zwrócić uwagę na to, że nieco inne problemy infrastrukturalne pojawiają się w mniejszych i większych miejscowościach. Na wykresach tych pokazano średnie wyniki, liczone jako średnia ważona z wszystkich obserwacji dla sądów w jednej z trzech kategorii (miejscowości małe, średnie, duże).

Wykres 17: Proporcje odpowiedzi Tak, Nie oraz Nie wiem na poszczególne pytania kwestionariusza dotyczącego infrastruktury w całej badanej próbie (N=619)



OGÓLNY OBRAZ INFRASTRUKTURY W POLSCE

Poniższy wykres przedstawia syntetyczny obraz infrastruktury budynków polskich sądów, z uwzględnieniem kwestii, na które zwracali uwagę obserwatorzy Fundacji. Jak możemy się przekonać analizując poniższy wykres, zdania obserwatorów są na ogół podzielone. Pomimo precyzowania przedmiotu obserwacji oraz przesłanek do takiej czy innej oceny w trakcie szkoleń

oraz na samej karcie obserwacji, opinia o dostępności i stanie poszczególnych aspektów infrastruktury budynku musi do pewnego stopnia pozostać subiektywna. Interpretacja odpowiedzi „Nie wiem/Nie dotyczy” również wymaga pewnej ostrożności, gdyż może ona wskazywać zarówno na trudności w dokonaniu oceny, jak i na to, że część obserwatorów nie zadała sobie trudu uzyskania odpowiedzi na pytania wymagające większego zaangażowania.

Tak jak w ubiegłym roku, w analizowanym tu, czwartym cyklu obserwacji część pytań odnosi się nie do całego budynku sądu, ale do konkretnego wydziału. Jest to spowodowane zauważalnymi różnicami w rozwiązywaniu niektórych problemów organizacyjnych przez poszczególne wydziały danych sądów, co ukazuje, jak wiele zależy od „czynnika ludzkiego” (np. w zakresie obsługi sekretariatu).

OZNACZENIE BUDYNKÓW

Sposób oznaczenia budynku siedziby sądu regulują przepisy Rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 7 grudnia 1955 roku w sprawie tablic i pieczęci urzędowych (Dz. U. Z 1955 r. Nr 47, poz. 316). Zgodnie z powyższym rozporządzeniem budynek sądu powinien być oznaczony tablicą z godłem państwowym oraz tablicą z nazwą jednostki organizacyjnej mającej w nim swoją siedzibę.

Obserwatorzy Fundacji zostali poproszeni o sprawdzenie, czy budynek sądu oznaczony był tablicą urzędową zawierającą nazwę sądu i godło w wyraźny i czytelny sposób. Jak pokazują wyniki obserwacji, znakomita większość budynków posiada stosowne oznaczenia, w szczególności w postaci tablicy urzędowej zawierającej nazwę sądu. Różnice pomiędzy miejscowościami w zależności od ich wielkości (liczby mieszkańców) są znikome, toteż zrezygnowano z ich graficznej prezentacji. W mniejszych miastach, do 100 tys. mieszkańców, wszystkie przekazane obserwacje wskazywały na obecność stosownych oznaczeń, co w porównaniu do poprzedniego cyklu obserwacji oznacza poprawę – odsetek odpowiedzi wskazujących na odpowiednie oznaczenie budynku wyniósł wówczas 96%. Należy jednakże podkreślić, że w analizowanym cyklu przekazane obserwacje dotyczą jedynie 4 budynków sądów w miastach do 100 tys. mieszkańców, co powoduje, że otrzymanych wyników nie można uznać za reprezentatywne dla wszystkich budynków sądowych w mniejszych miejscowościach. Poprawę odnotowano również w przypadku miast od 100 do 400 tys. mieszkańców – w poprzednim cyklu obserwacji odsetek wskazań potwierdzających prawidłowość oznaczeń budynków sądów wyniósł 95%, w analizowanym – 98%. Interesujący wydaje się spadek odsetka pozytywnych wskazań dotyczących budynków sądów w dużych miastach, powyżej 400 tys. mieszkańców – z 99% w poprzednim cyklu obserwacji do 97% w analizowanym.

Jak wskazano powyżej, potwierdzenia prawidłowego oznaczenia budynków sądów dotyczą w szczególności tablicy urzędowej z nazwą sądu. Niektórzy obserwatorzy zwrócili uwagę na brak godła państwowego; taka sytuacja została odnotowana w Sądach Rejonowych w Olsztynie:

Jest tabliczka z nazwą sądu, jednak nie ma godła.

Olsztyn, Artyleryjska 3c

oraz w Toruniu:

Na tabliczce znajdowała się nazwa sądu i informacja o wydziałach mieszczących się w tym budynku, nie było natomiast godła.

Toruń, Mickiewicza 10/16

Częściej zdarzają się sytuacje, kiedy brakuje na zewnętrznych tablicach informacji o wydziałach sądu mieszczących się w danym budynku:

Na zewnątrz budynku nie ma tabliczek z adnotacją o poszczególnych wydziałach; były wyraźne tabliczki w holu dotyczące lokalizacji poszczególnych wydziałów.

Rzeszów, Kustronia 4

Może to być uciążliwe, w szczególności, gdy wydziały danego sądu mieszczą się w dwóch lub więcej budynkach; sytuację taką obserwatorzy odnotowali, między innymi, w sądach w Toruniu:

Niepełne informacje na zewnątrz odnośnie wydziału mogą być mylące dla kogoś, kto udaje się do tego budynku po raz pierwszy, gdyż w budynku znajdują się trzy wydziały, a jest informacja tylko o jednym.

Toruń, Młodzieżowa 31

i Warszawie:

Tabliczki na zewnątrz zawierały informację tylko o wydziale pracy i ubezpieczeń społecznych, zdając się sugerować, że wydziałów cywilnych czy karnych należy szukać gdzieś indziej.

Warszawa, Solidarności 127

Należy jednakże zaznaczyć, że w przypadku tego ostatniego administracja budynku rozwiązała tę niedogodność w następujący sposób:

[...] plusem jest wydrukowany plan sądu dostępny dla interesantów tuż za wyjściem z bramek wykrywających metale.

Warszawa Solidarności 127

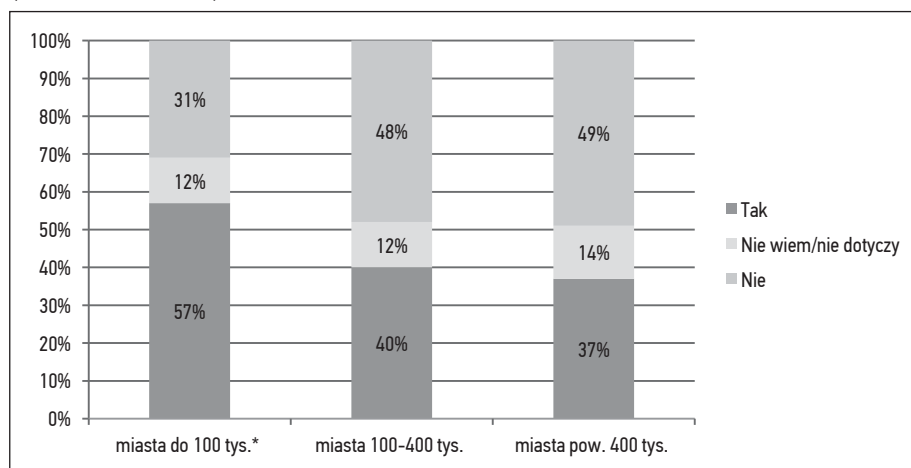
Niejednokrotnie brak informacji dotyczących wydziałów na tablicach zewnętrznych sądu jest uzasadniony, jak w przypadku budynku sądu w Krakowie:

Informacje o wydziałach umieszczone są wewnątrz budynku, co jest zrozumiałe, gdyż budynek to de facto kompleks pięciu sądów (4 rejonowych

i 1 okręgowego) i ilość wydziałów jest bardzo duża.

Kraków, Przy Rondzie 7

Wykres 18: Czy tabliczki na zewnątrz zawierały informacje o wydziałach? (wielkość miasta)



* zebrane dane dotyczą jedynie 4 budynków sądów w tej kategorii

Informacja o wszystkich wydziałach częściej eksponowana była w sądach usytuowanych w większych i średnich miejscowościach, w których niemalże co drugi budynek sądu zawierał takie informacje na tablicach zewnętrznych. W mniejszych miastach, do 100 tys. mieszkańców jedynie co trzeci budynek posiadał takowe oznaczenia. Powodem tego zróżnicowania może być fakt, że w mniejszych miejscowościach częściej wszystkie wydziały sądu mieszczą się w tym samym budynku; w większych natomiast zdarza się, że są one umieszczone w różnych budynkach.

DOSTĘPNOŚĆ BUDYNKU DLA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ

Swobodny dostęp osób z niepełnosprawnością do obiektów użyteczności publicznej zagwarantowany jest w polskim ustawodawstwie, między innymi w Karcie Praw Osób Niepełnosprawnych (M.P. z 13.08.1997 r. Nr 50 poz. 475), czy też w prawie budowlanym. Karta Praw Osób Niepełnosprawnych stanowi, iż osoby te mają prawo do „życia w środowisku wolnym od barier funkcjonalnych, w tym: dostępu do urzędów, punktów wyborczych i obiektów użyteczności publicznej [...]” (§ 1 ust. 8). Z kolei, zgodnie z przepisami prawa budowlanego, przy projektowaniu i budowaniu należy stworzyć „niezbędne warunki do korzystania z obiektów użyteczności publicznej i mieszkaniowego budownictwa wielorodzinnego przez osoby niepełnosprawne, w szczególności poruszające się na wózkach inwalidzkich” (art. 5 ust. 1 pkt. 5). Jak wskazują wyniki obserwacji, gwarancje te nie zawsze są realizowane w budynkach polskich sądów. Na ogół taki stan dotyczy starszych obiektów,

wtórnie przystosowanych na potrzeby sądu, w których trudno o takie ułatwienia dla osób niepełnosprawnych, jak podjazdy czy windy:

Wejście do budynku nie było przystosowane dla osób niepełnosprawnych. Brakowało podjazdów albo innych ułatwień dla osób niepełnosprawnych.

Bydgoszcz, Wały Jagiellońskie 4

Budynek nie jest przystosowany do osób niepełnosprawnych. Jedynie toalety spełniają takie wymagania.

Toruń, Fosa Staromiejska 12/14

Niejednokrotnie problemy rodzi również nieodpowiednie oznakowanie wejścia lub całkowity brak takiego oznakowania:

Przed wejściem głównym do sądu nie ma żadnej informacji o wejściu dla niepełnosprawnych. Jednakże, chodząc po sądzie zauważyłam, że w budynku znajdują się windy dla niepełnosprawnych, a więc domyślałam się, że jednak «gdzieś» to wejście musi się znajdować.

Toruń, Piekary 51

Wejście dla osób niepełnosprawnych znajduje się z boku budynku i nie ma o tym żadnej informacji bądź też strzałki przy wejściu głównym do sądu.

Gdynia, Pl. Konstytucji 5

Ewentualne mankamenty infrastruktury, w szczególności w budynkach pozbawionych wind, próbuje się niekiedy rozwiązywać poprzez prowadzenie rozpraw, w których uczestniczyć mają osoby z niepełnosprawnością, w salach znajdujących się na parterze:

Pracownik ochrony poinformował mnie, że w przypadku, gdy stroną w sprawie jest osoba niepełnosprawna, sprawa przeniesiona zostaje na parter budynku. Poinformował mnie także, że w takim przypadku pracownicy ochrony pomagają takiej osobie w dotarciu na salę rozpraw. Nic nie wspomniano na temat sytuacji, kiedy taka osoba chciałaby być na rozprawie w charakterze publiczności.

Bytom, Piekarska 1

Innym rozwiązaniem jest odpowiednia polityka informacyjna:

W Biurze Obsługi Interesanta uzyskałam informację, że wejście do budyn-

ku nie jest przystosowane dla osób niepełnosprawnych, ale można liczyć na pomoc ochrony w celu dostania się do budynku sądu.

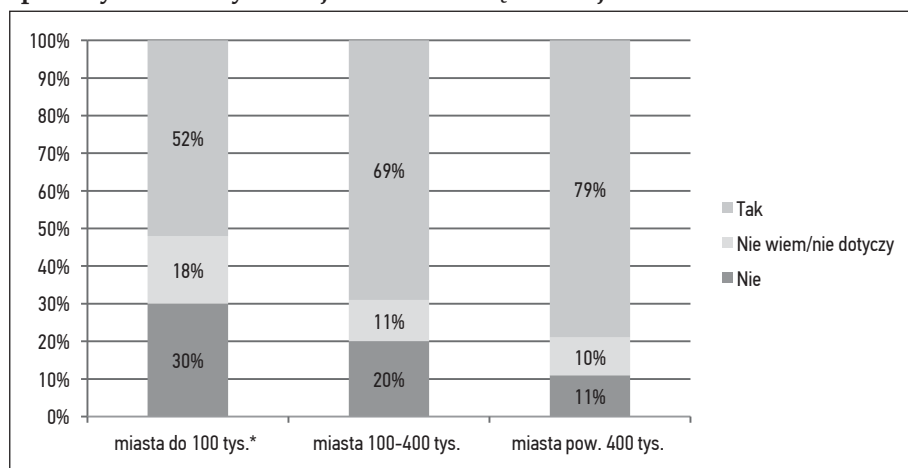
Toruń, Fosa Staromiejska 12/14

Należy wskazać również na pozytywne przykłady budynków sądów, w których zagwarantowane przepisami prawa rozwiązania, mające ułatwić poruszanie się osobom z niepełnosprawnością, są z powodzeniem realizowane, jak ma to miejsce np. w Krakowie:

Podczas prowadzenia obserwacji kilkakrotnie spotykałem osoby poruszające się na wózkach; nie miały one żadnych zastrzeżeń odnośnie infrastruktury.

Kraków, Przy Rondzie 7

Wykres 19: Czy wejście do budynku było dostępne dla osób niepełnosprawnych (lub czy istnieje dla nich odrębne wejście)? (wielkość miasta)

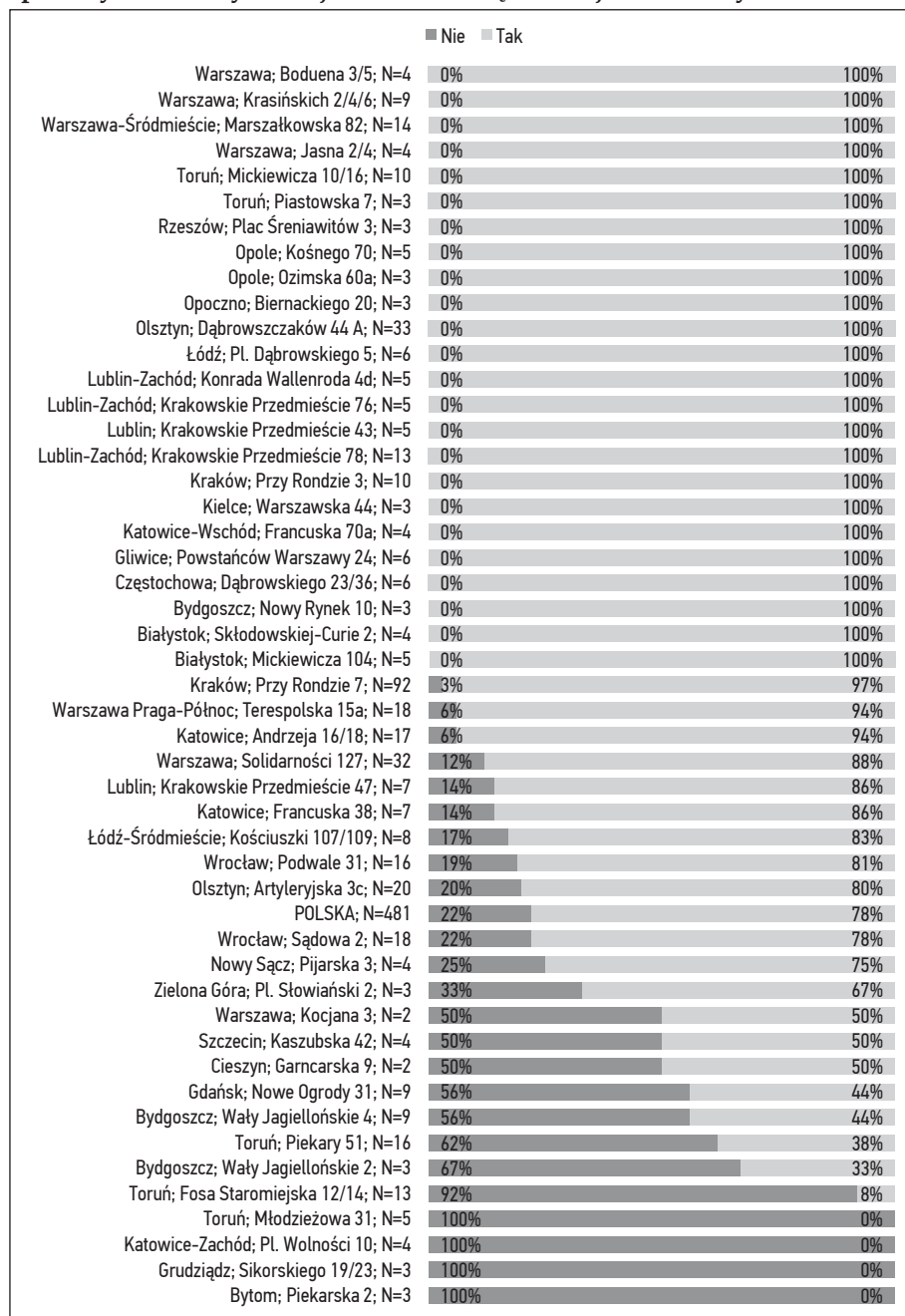


* zebrane dane dotyczą jedynie 4 budynków sądów w tej kategorii

W największych miastach stosunkowo najrzadziej zdarza się, aby wejście do budynku nie było przystosowane dla osób z niepełnosprawnością – takie sytuacje zauważono w przypadku jednej na dziesięć przeprowadzonych obserwacji. W średnich i małych miastach sytuacja taka odnotowywana była stosunkowo często – co piąta w średnich i co trzecia przeprowadzona obserwacja w małych miastach wskazuje na brak przystosowania wejścia do budynku dla osób z niepełnosprawnością.

Jak możemy zaobserwować na poniższym wykresie, w przypadku połowy wskazanych budynków sądów obserwatorzy byli zgodni, że wejście dostosowane jest do potrzeb osób z niepełnosprawnością. Zdarzały się jednak sytuacje, kiedy zdania obserwatorów były podzielone, co może wskazywać na pewne problemy, np. związane z niewystarczającym oznakowaniem wejścia.

Wykres 20: Czy wejście do budynku było dostępne dla osób niepełnosprawnych (lub czy istnieje dla nich odrębne wejście)? (budynki)



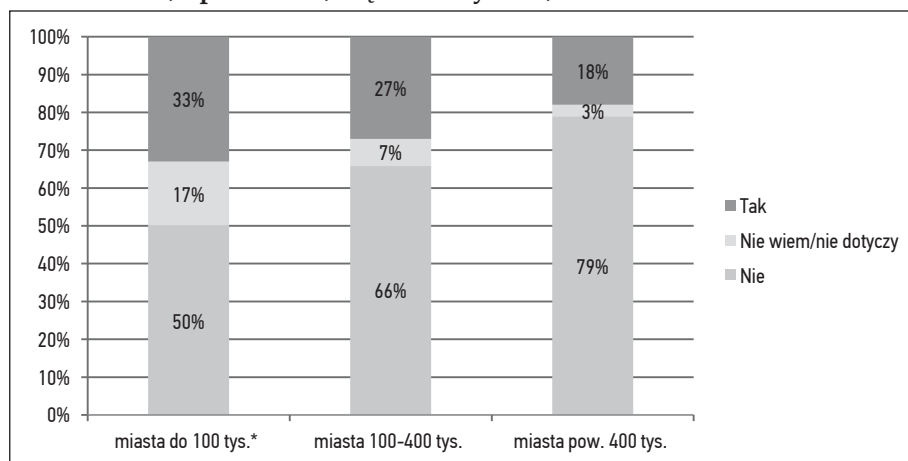
Kolejną kwestią istotną z punktu widzenia osób z niepełnosprawnością są bariery architektoniczne występujące wewnątrz budynku, takie jak schody, wąskie korytarze i drzwi czy brak windy:

*Sytuacja jest dość dziwna, ponieważ w budynku znajduje się podnośnik dla wózków w budynku, ale wejście do sądu, a właściwie **drzwi są duże i ciężkie**, więc osoba niepełnosprawna może sobie nie poradzić. Zaraz za drzwiami są **schody**. Sąd rejonowy znajduje się w tym samym budynku co okręgowy, ale są osobne wejścia i po stronie okręgowego takiego podnośnika nie ma.*

Wrocław, Pl. Powstańców Śląskich 14

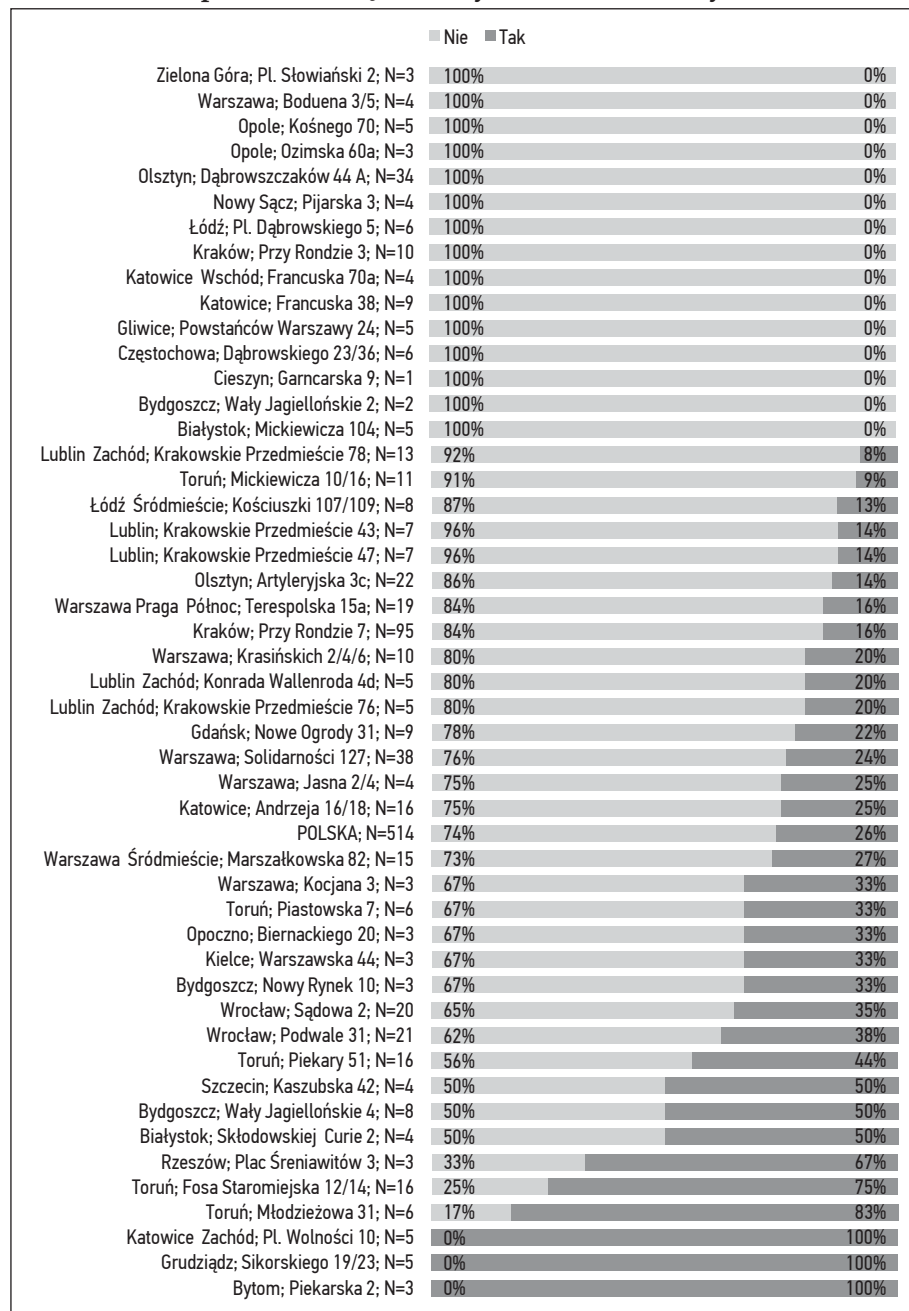
Wskazane powyżej bariery najczęściej występują w małych i średnich miejscowościach – odpowiednio 33% i 27% budynków, w których prowadzono obserwacje. W większych miejscowościach tego typu problemy zaobserwowano w przypadku dwóch budynków na dziesięć.

Wykres 21: Czy w budynku występowały bariery architektoniczne uniemożliwiające korzystanie z niego osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich, np. schodki, wąskie korytarze, drzwi? (wielkość miasta)



* zebrane dane dotyczą jedynie 4 budynków sądów w tej kategorii

Wykres 22: Czy w budynku występowały bariery architektoniczne uniemożliwiające korzystanie z niego osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich, np. schodki, wąskie korytarze, drzwi? (budynki)



W przypadku 15 sądów żaden z obserwatorów nie stwierdził występowania jakichkolwiek barier architektonicznych wewnątrz budynku. W odniesieniu do 31 budynków sądowych, zdania obserwatorów były podzielone – część z nich uznała, że takie bariery występują. Natomiast w przypadku trzech budynków – w Katowicach, Grudziądzu i Bytomiu – obserwatorzy jednomyślnie uznali, że takie bariery istnieją.

Na zakończenie warto zwrócić uwagę, że zdarzają się również sytuacje, kiedy sami pracownicy sądu nie ułatwiają osobom mającym problemy z poruszaniem się przebywania w budynkach sądu. Oto przykład z Piły:

Brałam udział w sytuacji, gdzie mężczyzna niepełnosprawny (o kulach) próbował znaleźć salę, gdzie odbyć miała się sprawa; nie znał numeru sali, zapytał jedną z pracownic, która była na korytarzu. Pani ta skierowała mężczyznę do informacji, która znajduje się na parterze. Cała sytuacja odbywała się na drugim piętrze (mam nadzieję, że w dniu mojej obserwacji pracownicy mieli tylko zły dzień).

Piła, Al. Powstańców Wielkopolskich 79

OCHRONA BUDYNKU

Zapewnienie bezpieczeństwa przebywającym w budynkach sądu osobom jest podstawowym zadaniem ochrony. Pomimo, iż pracownicy ochrony zatrudniani są najczęściej przez zewnętrzne agencje, a więc formalnie nie są pracownikami sądu, to fakt, że są oni pierwszymi osobami, z jakimi stykają się interesanci, wchodząc do budynku powoduje, że zachowanie ochrony w istotny sposób wpływa na postrzeganie instytucji sądu przez obywateli.

W większości przypadków obserwatorzy nie mieli zastrzeżeń do pracy ochrony. Podobnie, jak w latach ubiegłych, tak i w tym cyklu obserwacji pracownicy ochrony spełniali, poza swoimi standardowymi obowiązkami, również funkcje informacyjną:

Zostałam zapytana przez ochronę o wezwanie do sądu, po czym wykonano w portierni telefon do pani z ochrony, z którą musiałam rozmawiać telefonicznie, wyjaśnić cel mojego przyjazdu i musiałam się stawić u niej osobiście. Tam dostałam uprzejmie informację o rozprawach, infrastrukturze sądu, czytelnik i sekretariat. Cała akcja odbyła się w sposób uprzejmy.

Dzierżoniów, Świdnicka 51

Ochrona jest bardzo sympatyczna, Panowie od razu zainteresowali się i zapytali, czy mogą w czymś pomóc.

Toruń, Fosa Staromiejska 12/14

Zdarzają się jednak również sytuacje, w których pracownicy ochrony

przekraczali swoje kompetencje, byli nieuprzejmi, tworząc niepotrzebne bariery w dostępie obywateli do budynku sądu:

Niemiała ochrona. Panie wychodzą poza swoje kompetencje i są odpychające.

Okręgowy, Gdańsk Nowe Ogrody 30

Podczas drugiej obserwacji ochroniarze zachowywali się niekulturalnie wobec osób w kolejce do bramki, pokrzykiwali, aby się odsunęli do tyłu itd.

Kraków-Podgórze, Przy Rondzie 7

Bardzo nie spodobała mi się postawa ochroniarza, który na moje pytanie, gdzie znajduje się sala 202 opryskliwie kazał pokazać wezwanie. Odpowiedziałam mu, że jestem tu jako publiczność, na co niechętnie przystał i po chwilowym namyśle wskazał, gdzie jest ta sala, której szukam.

Toruń, Młodzieżowa 31

PRAKTYKA LEGITYMOWANIA OSÓB WCHODZĄCYCH DO SĄDU

Jedną z sytuacji mających niewątpliwie wpływ na postrzeganie instytucji sądu jest praktyka legitymowania osób wchodzących do sądu. Pomimo, iż może być ona uzasadniona w pewnych wyjątkowych okolicznościach, to na co dzień zamiast przyczyniać się do poprawy bezpieczeństwa wzmacnia raczej wizerunek sądu jako instytucji niedostępnej dla obywatela. Tak opisywał kontakt z ochroną jeden z obserwatorów:

Wylegitymowanie, żądanie wezwania do sądu.

Toruń, Młodzieżowa 31

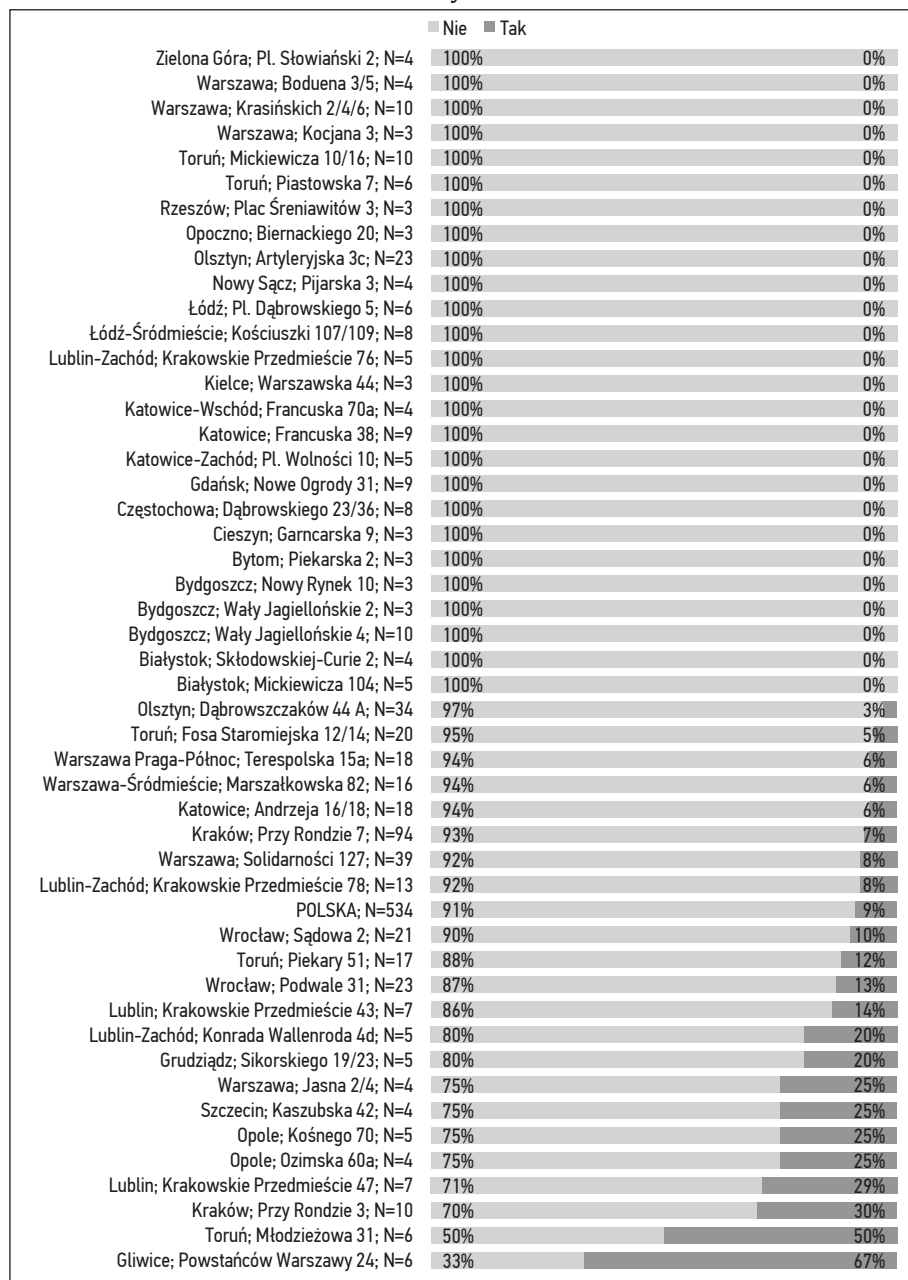
Od ochrony otrzymałam informację, iż sekretariat jest dla interesantów i trzeba się wylegitymować.

Dzierżoniów, Świdnicka 51

Przypadki legitymowania obserwatorów wchodzących do sądu w analizowanym cyklu obserwacji odnotowano w 23 z 48 budynków sądów, uwzględnionych w zestawieniu. Należy zauważyć, że w żadnym z tych obiektów nie legitymowano konsekwentnie wszystkich wchodzących. O ile w pewnych przypadkach legitymowanie osób wchodzących do budynku

może być uzasadnione, o tyle należy mieć świadomość zagrożeń związanych z selektywnym legitymowaniem wchodzących, jak np. dyskryminowanie niektórych osób. W naszym przekonaniu, praktyka legitymowania wchodzących, z pewnymi wyjątkami, nie przyczynia się w sposób realny do poprawy bezpieczeństwa. Tworzy natomiast barierę psychologiczną, powoduje utratę anonimowości i wpływa na postrzeganie sądu jako instytucji trudno dostępnej. Podobne uwagi dotyczą zresztą innych aspektów pracy ochrony.

Wykres 23: Czy obserwator został wylegitymowany przez ochronę (musiał okazać dokument tożsamości)? (budynki)

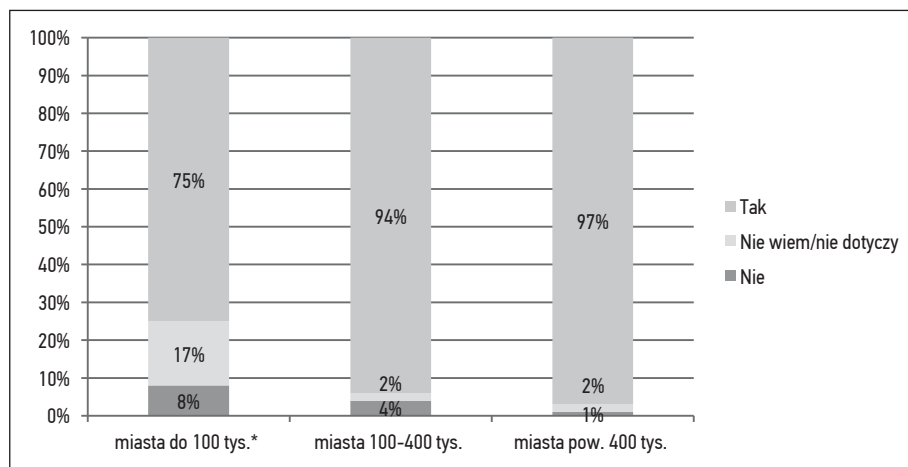


URZĄDZENIA DO WYKRYWANIA METALU

I ICH WYKORZYSTANIE

Elementem wyposażenia technicznego sądów, bez wątpienia służącym zapewnieniu bezpieczeństwa przebywających w nim osób, jest bramka do wykrywania metalu. Znajduje się ona w większości polskich sądów. Urządzeniem tym dysponują niemal wszystkie sądy w średnich i większych miejscowościach, brakuje go natomiast w niemalże co dziesiątym budynku sądu, mającym swoją siedzibę w mniejszym mieście.

Wykres 24: Czy ochrona była wyposażona w bramkę do wykrywania metali? (wielkość miasta)



* zebrane dane dotyczą jedynie 4 budynków sądów w tej kategorii

Pomimo istnienia tego elementu wyposażenia, w wielu sądach odnotowano ich nieefektywne wykorzystanie. Obserwatorzy wskazali na następujące sytuacje, z jakimi zetknęli się w trakcie wizyt w sądach:

- istnienie alternatywnego wejścia do sądu, pozbawionego bramki do metalu;

Wejście dla niepełnosprawnych nie posiada bramki.

Częstochowa, Dąbrowskiego 23/35

- możliwość wejścia do sądu z ominięciem bramki;

Rano, przed rozpoczęciem pracy sądu, bramka była niewłączona i niepilnowana bezpośrednio (ale przejście przez niewłączoną bramkę uruchamiało cichy sygnał dźwiękowy). Osoby niebędące pracownikami (pracownicy podpisują listy pracownicze i są zobowiązani do umieszczenia elektronicznych identyfikatorów pod czytnikiem rejestrującym czas pracy) musiały czekać aż do oficjalnych godzin rozpoczęcia pracy sądu. Część osób, najprawdopodobniej niezaznajomiona z obowiązkiem przejścia przez

bramkę, wchodziła do sądu, ale była szybko cofana do wejścia przez ochronę. Niemniej, widziałam jedną osobę, która „wmieszała się” w tłum pracowników i weszła na teren budynku.

Kielce, Seminaryjska 12

- brak reakcji pracowników ochrony na sygnały bramki;

Zignorowano brzęczenie bramki, ale ze względu na to, że była to większa grupa studentów prawa, która była zapowiedziana.

Gdańsk, al. Zwycięstwa 16/17

- selektywne stosowanie wykrywacza wobec wybranych osób;

Pracownicy sądu wchodził oddzielnym wejściem.

Kraków, Przy Rondzie 3

Pan ochroniarz zapytał się w jakim celu jestem w sądzie, (akurat wybierałam się na rozprawę Brunona K.), on się uśmiechnął i kazał przejść bokiem, omijając bramki.

Kraków, Przy Rondzie 7

- rezygnacja z kontroli zawartości bagażu;

Ochrona stała w holu, nie przy bramce. Sama upomniałam się o sprawdzenie torebki skanerem, gdyby nie to, mogłabym wejść do sądu niezauważona.

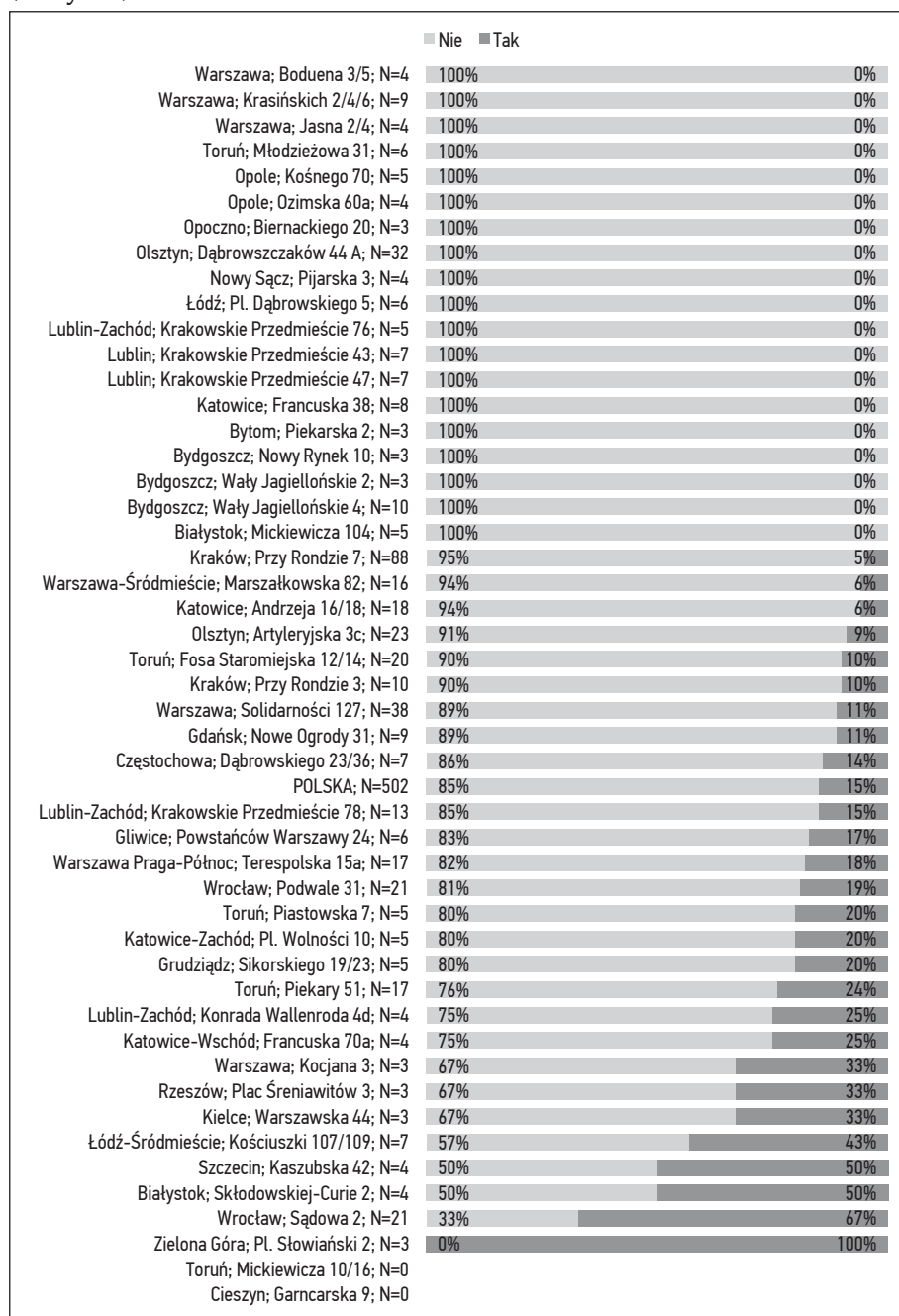
Białystok, Marii Skłodowskiej-Curie 1

- niesprawny lub wyłączony wykrywacz metalu;

Pomimo to, iż miałem przy sobie metalowe przedmioty, bramka nie dawała żadnego sygnału, była wyłączona lub popsuta.

Toruń, Piekary 51

Wykres 25: Czy można było wejść do sądu, omijając wykrywacz metali? (budynki)



W przypadku 19 budynków sądów żaden z obserwatorów nie stwierdził możliwości wejścia do sądu z ominięciem wykrywacza metalu. Jedynie do jednego budynku – w Zielonej Górze – wszyscy obserwatorzy byli w stanie

wejść z jego ominięciem. Natomiast w przypadku 26 budynków zdania obserwatorów były podzielone – niektórzy z nich wskazali, że możliwe jest wejście do budynku, omijając wykrywacz do metalu.

Na podstawie powyższych analiz, można wskazać kilka luk, które identyfikują obserwatorzy, a których domknięcie z pewnością zwiększyłoby bezpieczeństwo w budynkach sądów:

- zadbanie, aby oprócz strzeżonego wejścia do budynku nie istniały inne, niestrzeżone wejścia;
- konsekwentne przeszukiwanie większych toreb wnoszonych do budynku;
- realne i konsekwentne wykorzystywanie bramek do wykrywania metalu.

OBŚŁUGA ZE STRONY PRACOWNIKÓW SĄDU

Standardy obsługi interesantów monitorowane są co roku w oparciu o te same wskaźniki. Obserwatorzy byli proszeni o zwrócenie uwagi na następujące z nich:

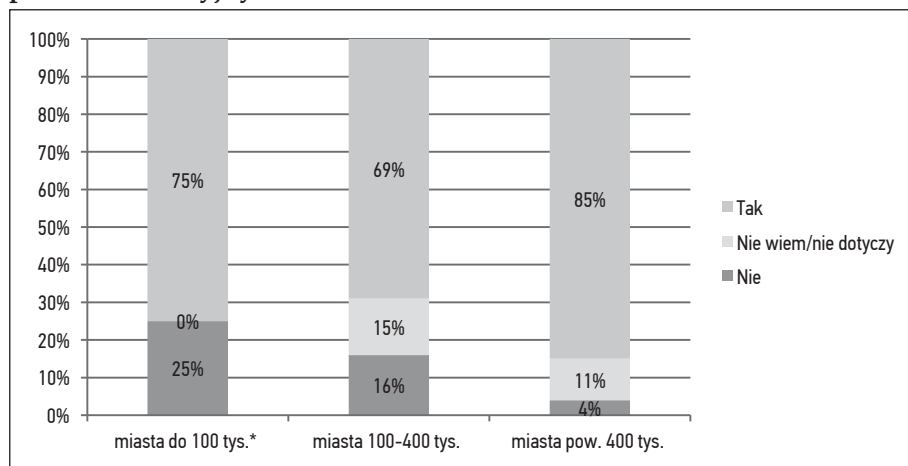
- czy w budynku funkcjonuje Biuro Obsługi Interesantów (Punkt Informacyjny),
- czy w sekretariatach można otrzymać prostą informację,
- czy pracownicy sądu, w tym osobno pracownicy sekretariatu, nosili identyfikatory,
- czy pracownicy sądu gotowi są z własnej inicjatywy udzielić pomocy zdezorientowanemu interesantowi, błądzącemu po korytarzach..

Podkreślić należy, że przypadku pytań o obsługę w sekretariatach wyniki ukazano według poszczególnych wydziałów w sądach. Taki sposób ukazania podyktowany jest przekonaniem, że o ile większość badanych aspektów infrastruktury, np. oznakowanie budynku czy dostępność toalet leży w gestii administracji całego budynku, o tyle poziom obsługi w sekretariatach czy też czytelność wokand mogą zależeć od organizacji pracy danego wydziału.

BIURO OBSŁUGI INTERESANTÓW

Usprawnieniu kontaktu obywatela z sądem służyć ma, w założeniu, Biuro Obsługi Interesantów. Jak wskazuje poniższy wykres, w niemalże wszystkich sądach w większych miejscowościach znajduje się BOI lub Punkt Informacyjny. W miejscowościach średnich taki punkt znajduje się w dwóch sądach na trzy, natomiast w mniejszych obserwatorzy odnotowali brak takiego punktu w co czwartym sądzie. Należy zwrócić uwagę, że pewna liczba obserwatorów wskazała, że nie wie, czy w sądzie znajduje się BOI. Przyczyn takiego stanu rzeczy można poszukiwać w niedostatecznym wysiłku włożonym przez obserwatorów, zmierzającym do znalezienia BOI po rzeczywiste trudności z jego zlokalizowaniem, co może wskazywać na niedostateczne oznakowanie tego punktu.

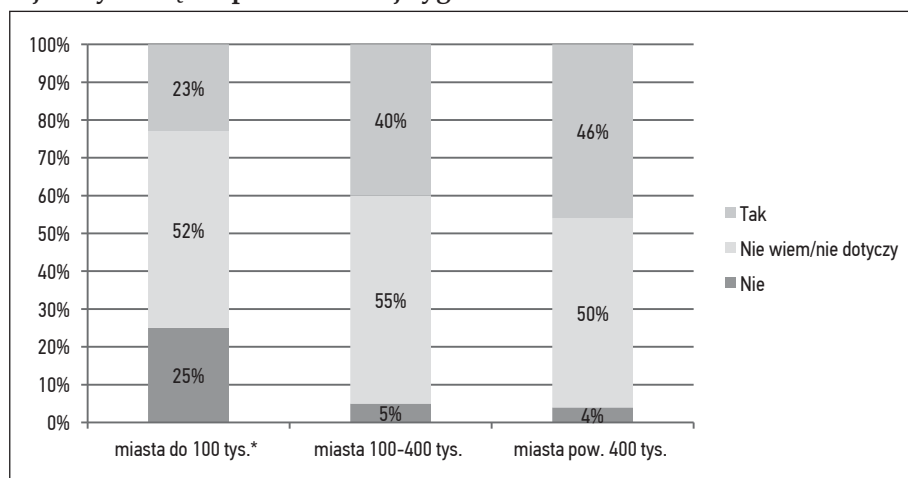
Wykres 26: Czy w budynku jest osobne Biuro Obsługi Interesanta lub punkt informacyjny? (wielkość miasta)



* zebrane dane dotyczą jedynie 4 budynków sądów w tej kategorii

Obserwatorzy zostali również poproszeni o sprawdzenie funkcjonowania BOI. W tym celu zadawali pracownikom BOI pytania o numer sali, w której odbędzie się rozprawa o danej sygnaturze oraz jakie kroki należy podjąć, aby otrzymać pełnomocnika z urzędu w sprawie o odszkodowanie. Należy podkreślić, że jedynie połowa obserwatorów spróbowała uzyskać informację o numerze sali. W większości przypadków osobom, które próbowały ją uzyskać, to się udało. Natomiast w przypadku drugiego pytania, zdecydowana większość obserwatorów (79%) uchyliła się od udzielenia na nie odpowiedzi, toteż ta kwestia zostanie pominięta w dalszych analizach.

Wykres 27: Czy obserwator otrzymał w BOI informację o n-rze sali, w której odbywa się rozprawa o danej sygnaturze? (wielkość miasta)



* zebrane dane dotyczą jedynie 4 budynków sądów w tej kategorii

Możemy zaobserwować istotne różnice w funkcjonowaniu BOI w małych

miastach w porównaniu do średnich i większych miejscowości. W małych miejscowościach co czwarty obserwator nie uzyskał w BOI potrzebnej informacji, natomiast w średnich i większych odsetek takich przypadków był niewielki – na poziomie 4–5%. Zdarzały się przypadki, w których obowiązki pracowników BOI przejmowali inni pracownicy sądu:

Informacja o numerze sali została mi podana przez jednego z ochroniarzy. Pragnę zauważyć, że taka praktyka jest chyba stałą w tym obiekcie – na stoliczku ochroniarzy leżała karta ze wszystkimi sprawami na ten konkretny dzień. Trudno jest mi ocenić, czy jest to powszechnie stosowany ruch, czy przeniesienie obowiązków z BOI.

Toruń, Piekary 51

Nie udzielono mi w BOI żadnych informacji, lecz odesłano gdzieś dalej (natomiast wcześniej do BOI odesłano mnie z sekretariatu III Wydziału Karnego).

Katowice, Pl. Wolności 10

Obserwatorzy byli również uczestnikami sytuacji mogących wskazywać na niewystarczające kompetencje pracowników BOI, wprowadzanie interesantów w błąd oraz takie, w których pracownicy przekraczali swoje kompetencje lub byli po prostu nieuprzejmi:

Pytałam w Punkcie Informacyjnym, ale niestety Pani powiedziała mi, iż nie może udzielić mi takiej informacji, co więcej, że chcąc uczestniczyć w rozprawie jako publiczność mam mieć zgodę sędziego.

Katowice, Andrzejka 16/18

Po zapytaniu o termin rozprawy o danej sygnaturze zostałem zapytany o nazwisko, podałem je. Następnie zapytany zostałem o adres, podałem. Następne pytanie do mnie to – czyja to sprawa, odpowiedziałem, że nie wiem, bo chcę w charakterze publiczności uczestniczyć, uzyskałem odpowiedź, że nie może mi Pani udostępnić informacji o terminie rozprawy.

Częstochowa, Śląska 8

Po podaniu sygnatury [...] i zapytaniu o termin rozprawy zostałem poproszony o przedstawienie się. Podałem swoje imię i nazwisko. Zostałem zapytany, kim jestem dla stron, poinformowałem, że osobą obcą i że chcę uczestniczyć w rozprawie w charakterze publiczności. Poinformowano mnie: że to jest sprawa cywilna i nie ma wstępu tak jak na sprawę karną, nie ma publiczności na sprawie cywilnej, musiałbym

pytać sędziego, czy mogę uczestniczyć w rozprawie. Osoba udzielająca informacji nie miała identyfikatora i nie przedstawiła się. Zapytałem jak się nazywa, odpowiedziała – (...).

Częstochowa, Dąbrowskiego 23/35

Panie w BOI nie były zbyt uprzejme, twierdziły, że wszystkiego mogę dowiedzieć się w sekretariacie lub z elektronicznych tablic.

Katowice, Francuska 70a

Zdarzały się również przypadki, w których opinie obserwatorów były rozbieżne; oto dwie obserwacje z budynku Sądu Okręgowego w Katowicach:

Pracownicy sądu byli uprzejmi. Z cierpliwością odpowiadali na pytania. Konkretnie tłumaczyli gdzie należy się udać i jak trafić w konkretne miejsce.

— — —

Pracownik BOI w sposób niechętny i niekulturalny udzielał informacji dotyczących miejsca rozprawy, którą byłam zainteresowana.

Katowice, Francuska 38

Należy także wskazać na pozytywne doświadczenia obserwatorów z pracownikami BOI:

W sądzie Biuro Podawcze pełni jednocześnie rolę Biura Obsługi Interesanta, jak również szatni. Na pytanie z prośbą o podanie numeru sali rozpraw zostałem uprzejmie skierowany do sekretariatu danego wydziału.

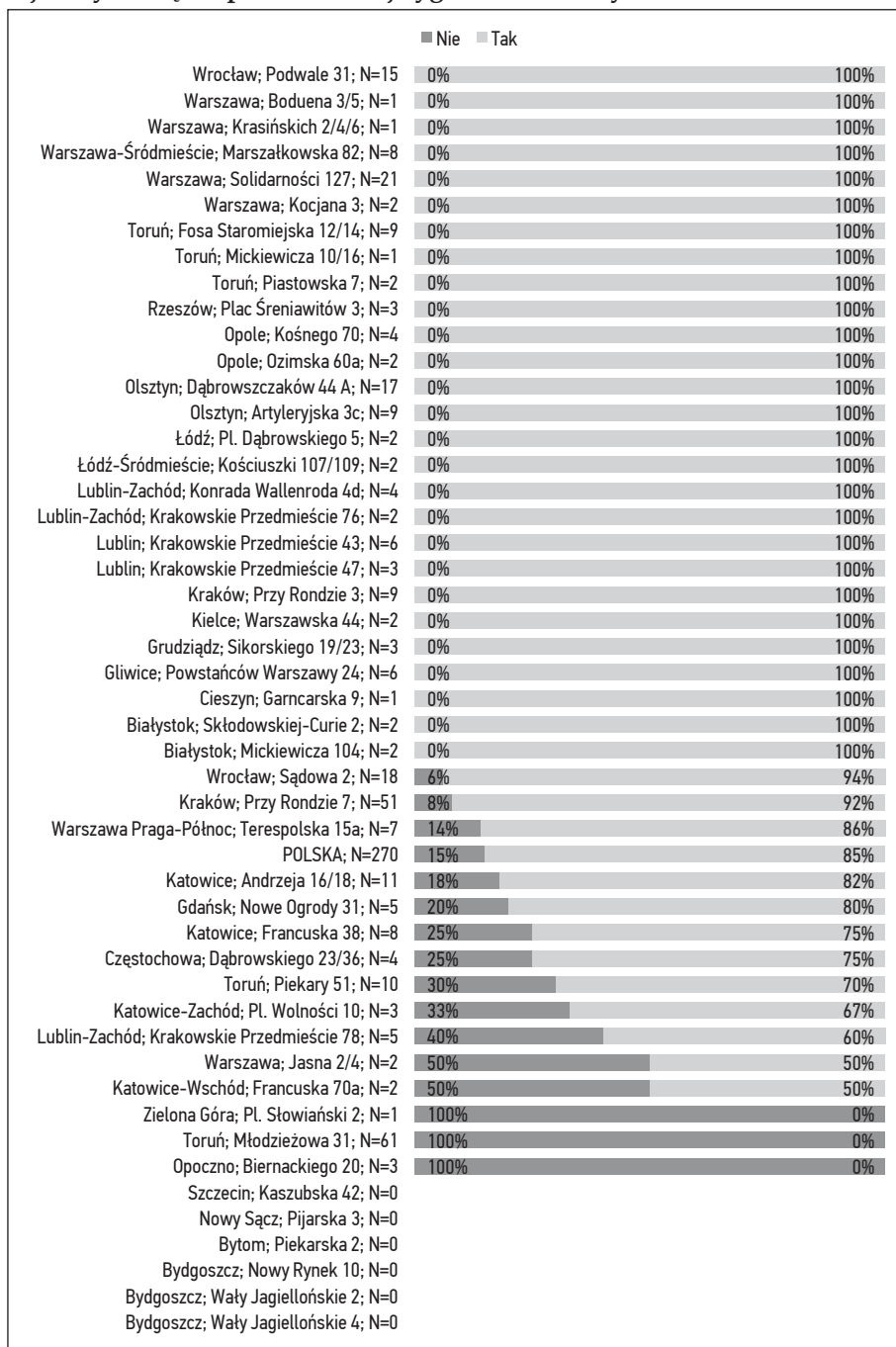
Opoczno, Biernackiego 20

Osoba obsługująca wyjaśniła, jakie działania należy podjąć i gdzie się udać, a nawet zaoferowała dodatkową pomoc w przypadku dalszych pytań.

Kraków, Przy Rondzie 7

Informację o numerze sali obserwatorzy uzyskali w większości sądów. W trzech sądach – w Zielonej Górze, Toruniu i Opocznie (choć w przypadku sądu w Zielonej Górze był to tylko jeden obserwator) – odmówiono odpowiedzi wszystkim obserwatorom. Natomiast w dwunastu sądach udzielenia odpowiedzi odmówiono części z nich.

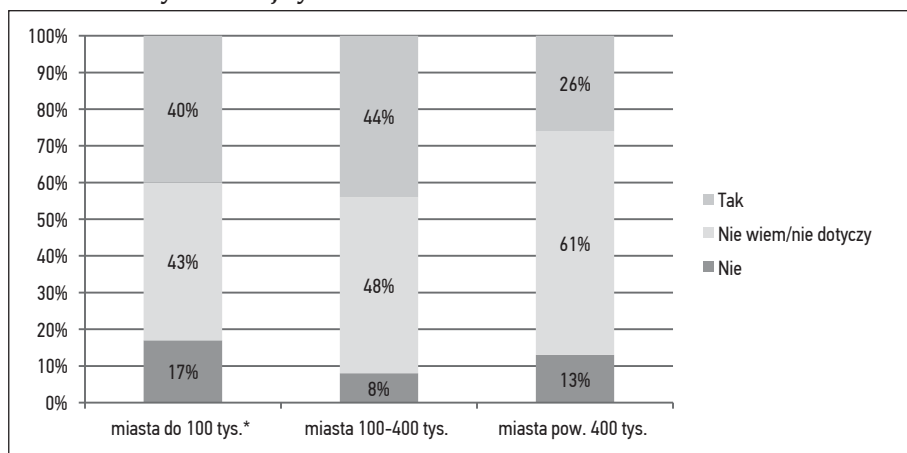
Wykres 28: Czy obserwator otrzymał w BOI informację o n-rze sali, w której odbywa się rozprawa o danej sygnaturze? (budynki)



UZYSKANIE PROSTEJ INFORMACJI W SEKRETARIACIE

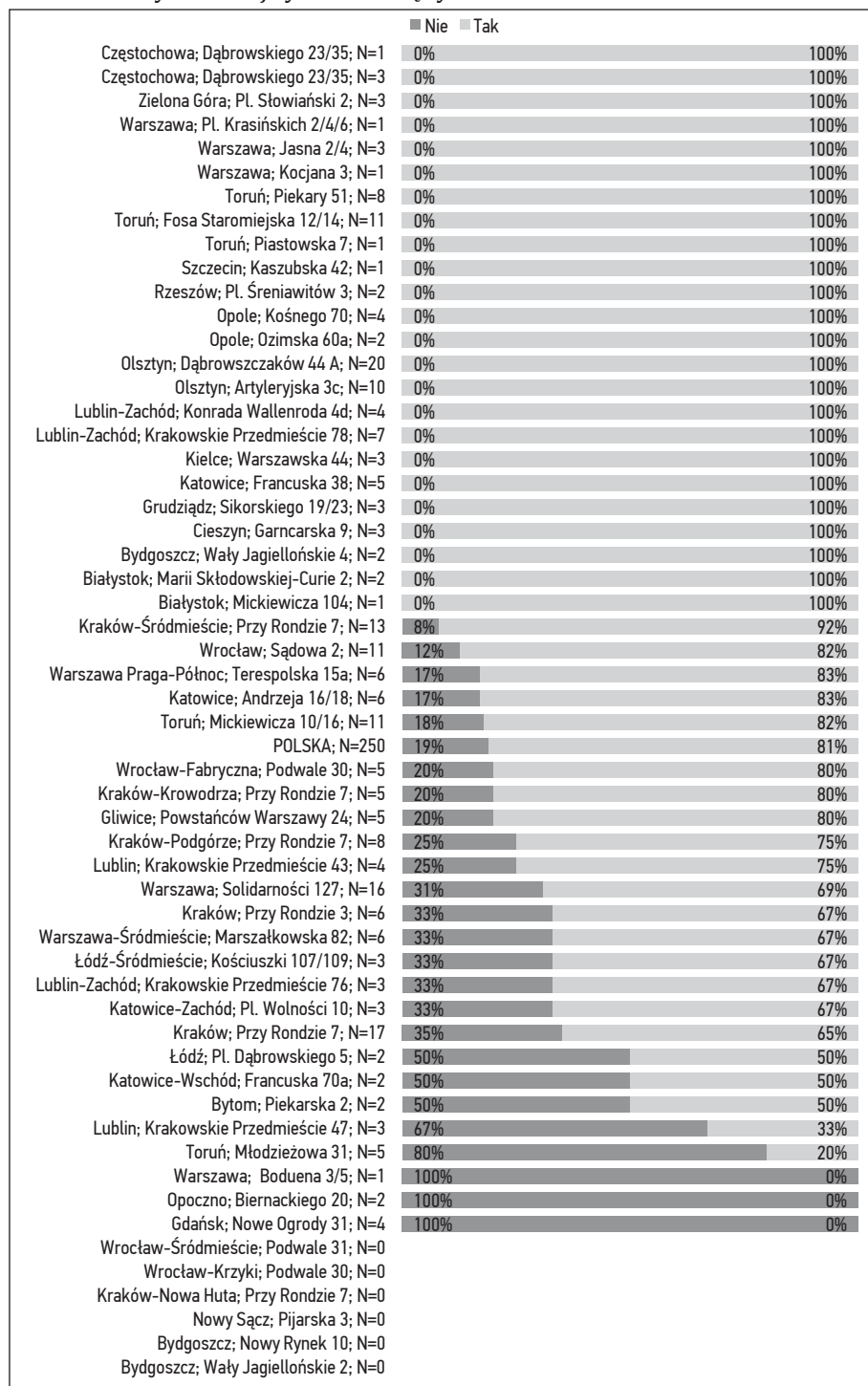
Obserwatorzy monitorowali również funkcjonowanie sekretariatów sądów. W tym celu zostali poproszeni o uzyskanie w sekretariacie informacji publicznej dotyczącej spraw na wokandzie w dniu następnym. Jak wynika z poniższego wykresu, najtrudniej uzyskać taką informację w sekretariatach sądów mieszczących się w mniejszych miastach i największych – odpowiednio co niemalże piątemu i ósmemu obserwatorowi odmówiono udzielenia informacji dotyczącej spraw na wokandzie w dniu następnym. Stosunkowo najrzadziej takie sytuacje zdarzają się w średnich miejscowościach, w których informacji nie uzyskał niemalże co trzynasty obserwator.

Wykres 29: Czy w sekretariacie udzielono obserwatorowi informacji na temat wokandy na kolejny dzień? (wielkość miasta)

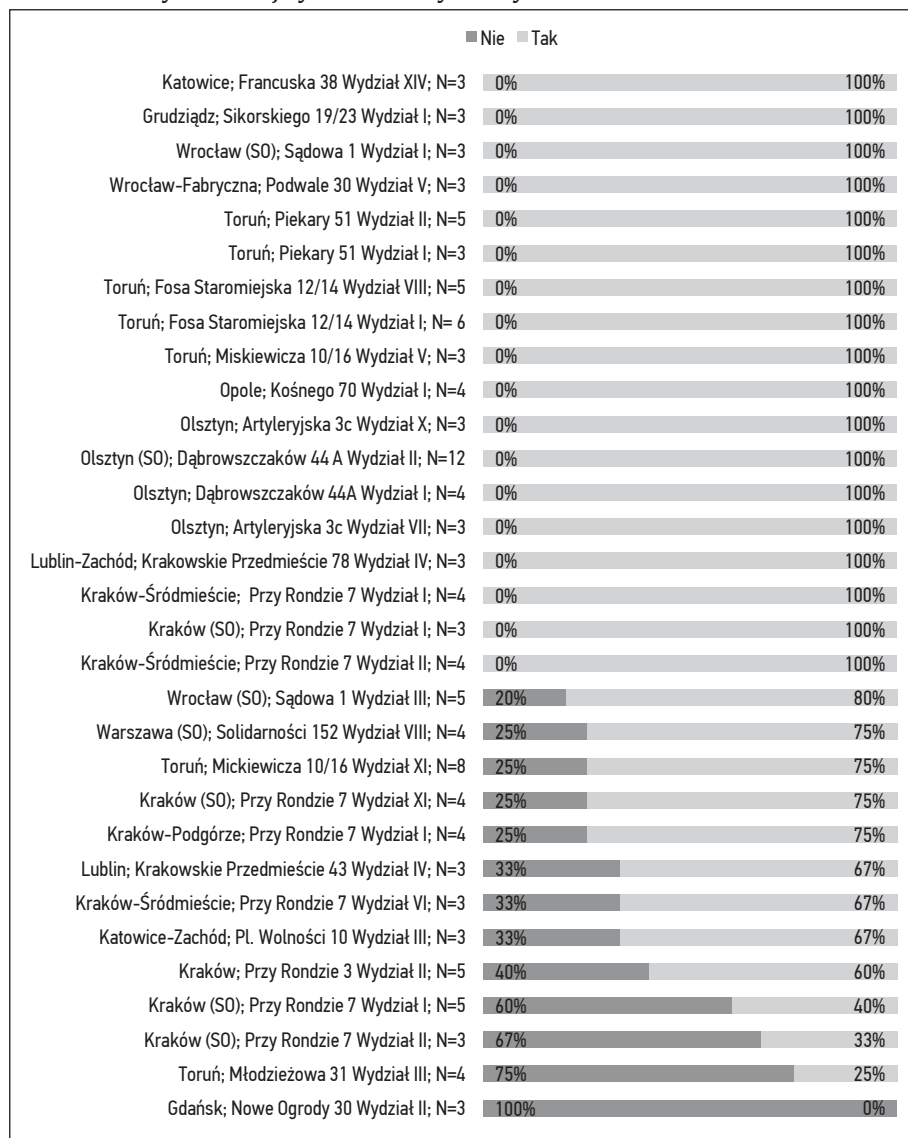


* zebrane dane dotyczą jedynie 4 budynków sądów w tej kategorii

W większości sądów obserwatorzy uzyskali informacje na pytanie o sprawy na wokandzie w dniu następnym. Z przypadkami nieudzielenia informacji obserwatorzy spotkali się 22 sądach, z czego w trzech z nich – w Warszawie, Opocznie i Gdańsku (przy czym w przypadku budynku NSA w Warszawie przy ul. Boduena 3/5 mówimy o jednej osobie) – nie uzyskał informacji ani jeden obserwator. Taka sytuacja nie zdarzyła się w 23 sądach, w których wszyscy obserwatorzy otrzymali informację dotyczącą spraw na wokandzie w dniu następnym.

Wykres 30: Czy w sekretariacie udzielono obserwatorowi informacji na temat wokandy na kolejny dzień? (sądy)

Wykres 31: Czy w sekretariacie udzielono obserwatorowi informacji na temat wokandy na kolejny dzień? (wydziały)



Należy wskazać, że w sytuacji, gdy w danym sądzie funkcjonuje BOI, sekretariaty nie są odpowiednim miejscem do zasięgania tego typu informacji, chociaż zdarzały się również takie sytuacje, w których BOI odsyłało do sekretariatu obserwatora pytającego o numer sali, w której odbywa się rozprawa o danej sygnaturze. Faktu nieotrzymania w sekretariacie informacji o wokandzie nie należy traktować jako wskaźnika niskiego poziomu obsługi, gdyż pracownicy sekretariatu mogli odesłać interesanta do BOI. Istotny był wówczas sposób poinformowania o tym, iż po pomoc powinien udać się właśnie tam.

Niepokojącym jest, że zdarzają się sytuacje, w których pracownicy sekretariatu udzielają interesantom błędnych informacji:

Pytałam w Punkcie Informacyjnym, ale niestety Pani powiedziała mi, iż nie może udzielić mi takiej informacji, co więcej, że chcąc uczestniczyć w rozprawie jako publiczność, mam mieć zgodę sędziego.

Sąd Okręgowy Katowice, Andrzeja 16/18

Pani sekretarka była niemiła i opryskliwa. Na zadane pytanie dot. wokandy na następny dzień, odpowiedziała głosem pełnym niechęci i opryskliwym „A kim Państwo są?!”. Po usłyszeniu odpowiedzi: „Studentami UJ” odpowiedziała, że: „Takich informacji udziela BOI” – oschłym tonem.

Sąd Apelacyjny Kraków, Przy Rondzie 3

Na moje pytanie: „Czy mogłabym zobaczyć jakie sprawy będą na wokandzie wydziału w następnym dniu?” zostałam zapytana: „A kim Pani jest?”. Wtedy przedstawiłam się z imienia i nazwiska. Pani stanowczo nie była zadowolona z mojej odpowiedzi. Następnie odmówiła mi przedstawienia spraw, po czym po dłuższym zastanowieniu, nie patrząc na monitor czy dokumenty stwierdziła: „Jutro w naszym wydziale nie ma żadnych spraw.” Zapytałam więc o kolejny dzień roboczy i usłyszałam to samo. Wyszłam z sekretariatu i wróciłam po 10 minutach. Podeszłam do innej Pani. Po przywitaniu się i zadaniu pytania o termin sprawy, podając nr sygnatury (akurat byłam na sprawie dokładnie z tego wydziału), Pani odpowiedziała mi: „Przecież już tu Pani była u koleżanki!”. Powtórzyłam więc pytanie i w końcu dostałam odpowiedź (datę, ale bez nr sali, bo była Pani nieznana. Szkoda, bo była podawana przy ustalaniu terminu przez sędziego). Chciałam podkreślić, że atmosfera panująca w sekretariacie sprawia, że jest to ostatnie miejsce w sądzie, gdzie ma się ochotę wejść.

Sąd Okręgowy Kraków, Przy Rondzie 7

Uzyskałam informację, że aby sprawdzić, jakie sprawy będą w następnym dniu, muszę przyjść owego dnia i zobaczyć samemu, ponieważ wokandy są wywieszone z samego rana przed drzwiami sal rozpraw.

Łódź-Widzew, Kopcińskiego 56

Pomimo próśb i tłumaczeń uwzględniających wszelkie możliwe argumenty (w tym prawne), sekretariat wydziału karnego nie udzielił mi jakich-

kolwiek informacji dotyczących wokandy, zaślaniając się tajemnicą dokumentów i ochroną danych osobowych. Natomiast ochrona danych nie obejmowała tego, że według słów jednej z pań mogę tę samą wokandę zobaczyć następnego dnia przed salą rozpraw. Sekretarka kazała mi iść do prezesa sądu po zgodę na wgląd do takich materiałów. Zdecydowanie pracownicy tego sekretariatu nie znają swoich obowiązków. Całkowicie odmiennie sytuacja ukształtowała się w sekretariacie wydziału cywilnego, gdzie sekretarka, bez zbędnych wyjaśnień i nalegań, wydrukowała mi wokandę na następny dzień, wiedząc, że jest do informacja publiczna. Wydrukowany egzemplarz mogłem sobie zachować.

Sąd Rejonowy Opoczno, Biernackiego 20

Najpierw odesłano mnie do kierowniczkę sekretariatu, która następnie poinformowała mnie, że jeśli nie jestem praktykantką któregoś z sędziów, to dostępna jest informacja tylko ta, która została umieszczona w Internecie, bądź mogę zobaczyć sobie dopiero na wyświetlaczach następnego dnia rano. Pani powiedziała, że nie może udzielić mi tych informacji.

Sąd Okręgowy Tarnów, Dąbrowskiego 27

Gdy zadałam to pytanie, uzyskałam wymijającą odpowiedź, że sprawy NA DZIŚ znajdują się na tablicy elektronicznej. Pani dodała, iż powinnam się sama zorientować, a następnie uzyskać zgodę sędziego, czy mogę wejść na rozprawę/posiedzenie.

Sąd Rejonowy Toruń, Mickiewicza 10/16

Pani poinformowała mnie, że sprawdzenie wokandy na następny dzień jest po prostu niemożliwe.

Sąd Okręgowy Warszawa, Solidarności 127

Pani w sekretariacie nie zdawała sobie sprawy z tego, że rozprawy w wydziale karnym są jawne – uświadomił ją młody aplikant, który udzielał mi wszystkich informacji, okazał się bardzo pomocny.

Okręgowy Katowice, Andrzeja 16/18

Nie została udzielona mi rzetelna informacja na temat możliwości udziału w rozprawach w ramach publiczności, w poszukiwaniu wskazówek byłem odsyłany z jednego pokoju do drugiego – od biura obsługi

interesanta przez administrację sądu do sekretariatu danego wydziału. Rozprawy widoczne na e-wokandzie nie odbywają się, są opóźnione lub odwołane.

Grudziądz, Sikorskiego 19/23

Powyższe komentarze wskazują na konieczność systematycznego uporządkowania kwestii dostępu publiczności na sale rozpraw. Nasi obserwatorzy regularnie wchodzi na sale rozpraw, nie wiedząc, iż rozprawy te toczą się z wyłączeniem jawności. Nie wiedzą o tym, gdyż taka informacja nie jest zamieszczana na wokandzie. Tymczasem, na przykład w Wielkiej Brytanii, rozprawy i posiedzenia są z zasady jawne i otwarte dla publiczności; gdy jednak rozprawa toczy się z wyłączeniem jawności, na sali rozpraw wywieszana jest stosowna tabliczka („No public”). Takie proste rozwiązanie oznacza, że przypadkowa publiczność nie przeszkadza w przebiegu rozpraw niejawnych; z drugiej strony, tabliczki takie pojawiają się stosunkowo rzadko, więc publiczność ma poczucie rzeczywistej jawności postępowania w sądzie. Dodatkowo, na drzwiach pojawiają się czasem tabliczki „Proszę wchodzić po cichu”, np. dlatego, iż właśnie odsłuchiwane jest nagranie będące dowodem w sprawie. Taka informacja godzi zainteresowanie publiczności rozprawami ze spokojem i komfortem uczestników postępowania. Podsumowując, zachęcamy polskie sądy do wywieszania na drzwiach sal rozpraw tabliczek z informacją o wyłączeniu jawności postępowania za każdym razem, gdy udział publiczności nie jest – zgodnie z prawem – możliwy; w pozostałych przypadkach, sugerujemy możliwie szerokie otwarcie na obecność publiczności.

Należy wskazać również sytuacje, w których obserwator w odpowiedni sposób został poinformowany o tym, gdzie może otrzymać interesujące go informacje:

Pani w sekretariacie nie udzieliła mi takiej informacji, była natomiast bardzo miła, skierowała mnie do BOI.

Sąd Okręgowy Warszawa, Solidarności 127

NOSZENIE IDENTYFIKATORÓW

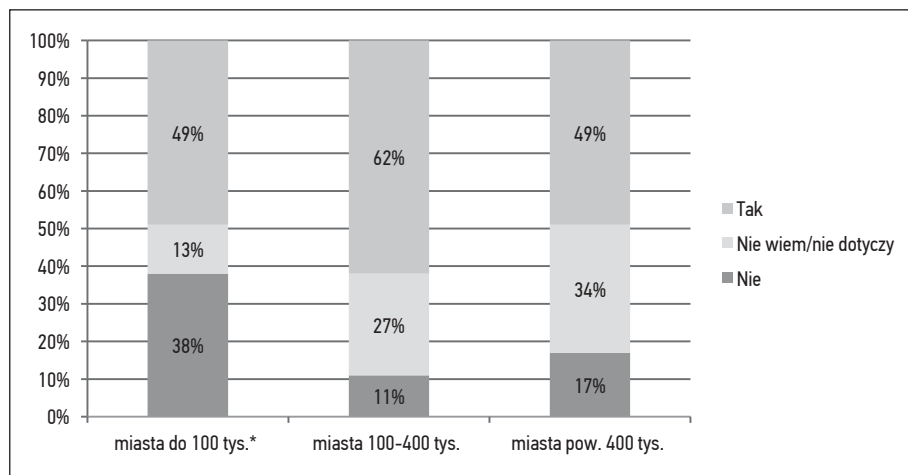
Noszenie przez pracowników sądu identyfikatorów zawierających imię i nazwisko jest istotnym, z punktu widzenia interesanta, elementem ułatwiającym mu uzyskanie pomocy – dzięki identyfikatorom interesant wie, do kogo może się zwrócić z pytaniem czy prośbą o pomoc. Ponadto, noszenie identyfikatorów to istotny przejaw *esprit de corps*, poczucia identyfikacji pracowników z instytucją, w której pracują.

Odniosłem wrażenie, że w sądzie panuje bardzo swobodna atmosfera, a pracownicy, poza ochroną, nie nosili identyfikatorów. Ciężko czasem było stwierdzić, z kim się rozmawia, petentem, pracownikiem czy sędzią poza salą rozpraw.

Opoczno, Biernackiego 20

Częściej niż w ubiegłym cyklu obserwacji odnotowano brak identyfikatorów u pracowników sądu, zarówno pracujących w sekretariacie, jak i pozostałych (poza ochroną). Brak identyfikatora u pracowników sekretariatu obserwatorzy najczęściej odnotowywali w małych miejscowościach – 38% z nich wskazało na jego brak. Stosunkowo najrzadziej brak identyfikatora odnotowywano w średnich miejscowościach – co 10. obserwator wskazał takie przypadki.

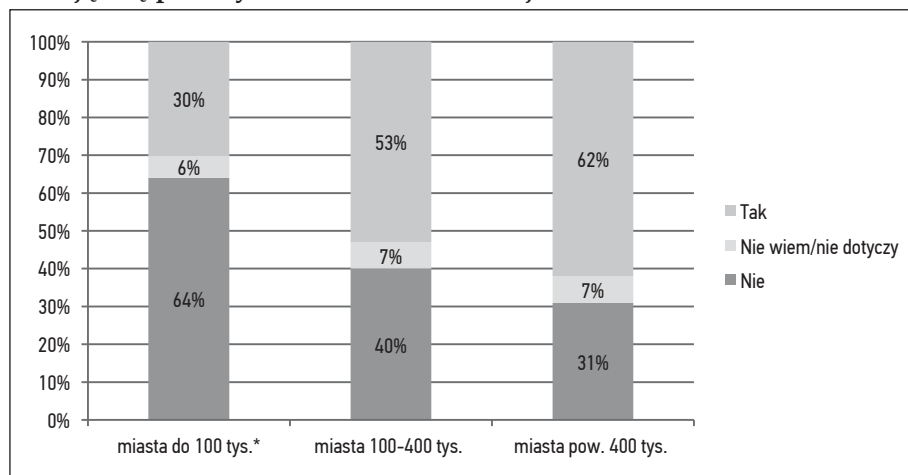
Wykres 32: Czy pracownicy sekretariatu mieli widoczne identyfikatory? (wielkość miasta)



* zebrane dane dotyczą jedynie 4 budynków sądów w tej kategorii

Dużo częściej obserwowano sytuacje, w których pracownicy sądu spoza sekretariatu, pomijając pracowników ochrony, nie nosili identyfikatorów. W małych miejscowościach dwóch na trzech obserwatorów odnotowało przypadki braku identyfikatorów u pracowników, w średnich 40% przeprowadzonych obserwacji wskazało na jego brak, natomiast w dużych, co trzeci obserwator zauważył taką sytuację.

Wykres 33: Czy pracownicy sądu (poza ochroną) nosili identyfikatory, poruszając się po korytarzach? (wielkość miejscowości)



* zebrane dane dotyczą jedynie 4 budynków sądów w tej kategorii

Obserwatorzy odnotowali również sytuacje, w których pracownicy nosili identyfikatory, ale w sposób uniemożliwiający odczytanie zawartych na nich informacji:

*Pracownicy sądu, jeśli nosili identyfikatory, to **trzymali je w dłoniach, uniemożliwiając tym samym odczytanie z nich danych.***

Częstochowa Dąbrowskiego 23/35, SO Wydz. II

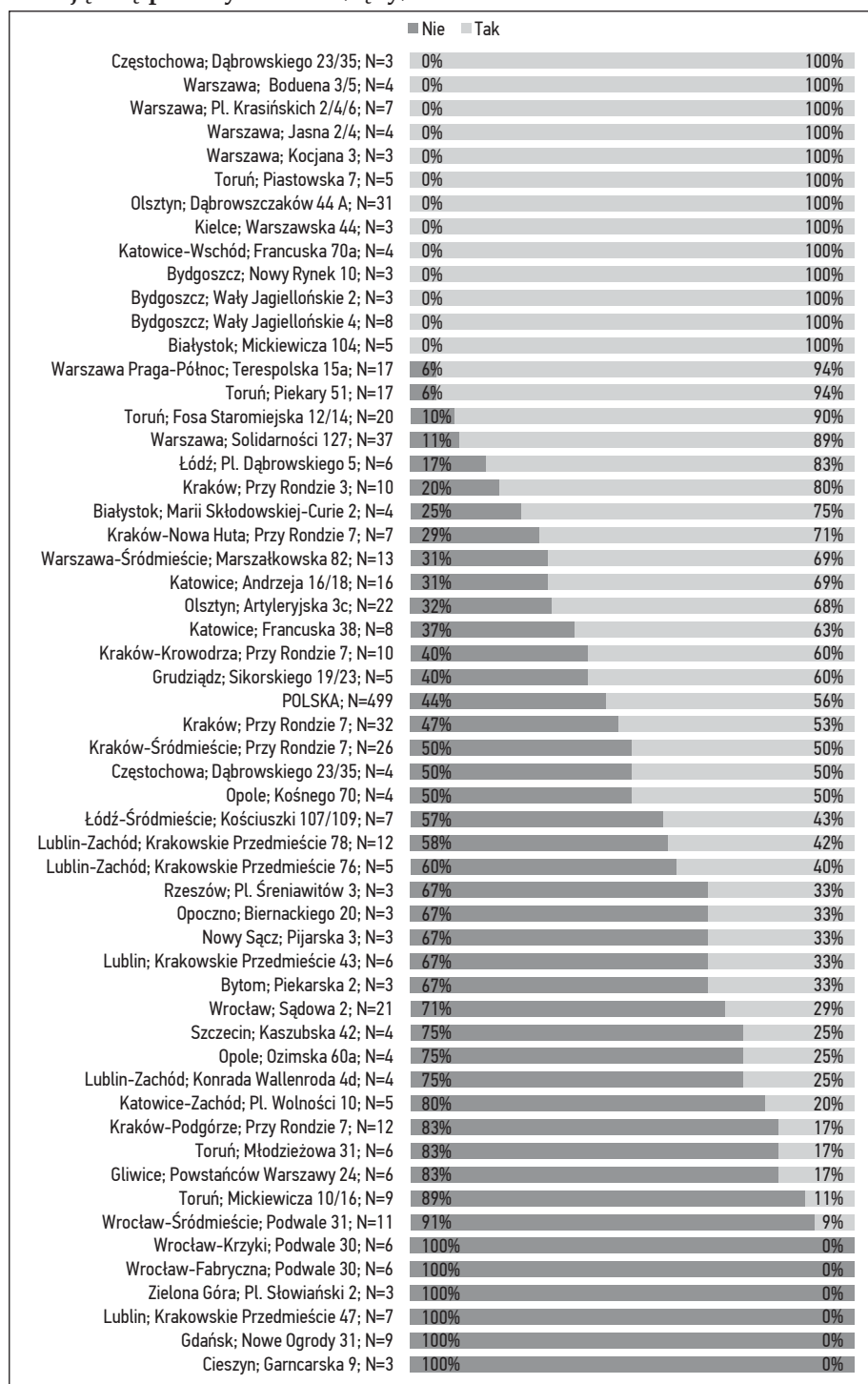
*Identyfikatory w większości przypadków były niedostrzegalne (np. **schowane pod ubraniem wierzchnim itd.**).*

Kraków Przy Rondzie 7, SO Wydz. XI

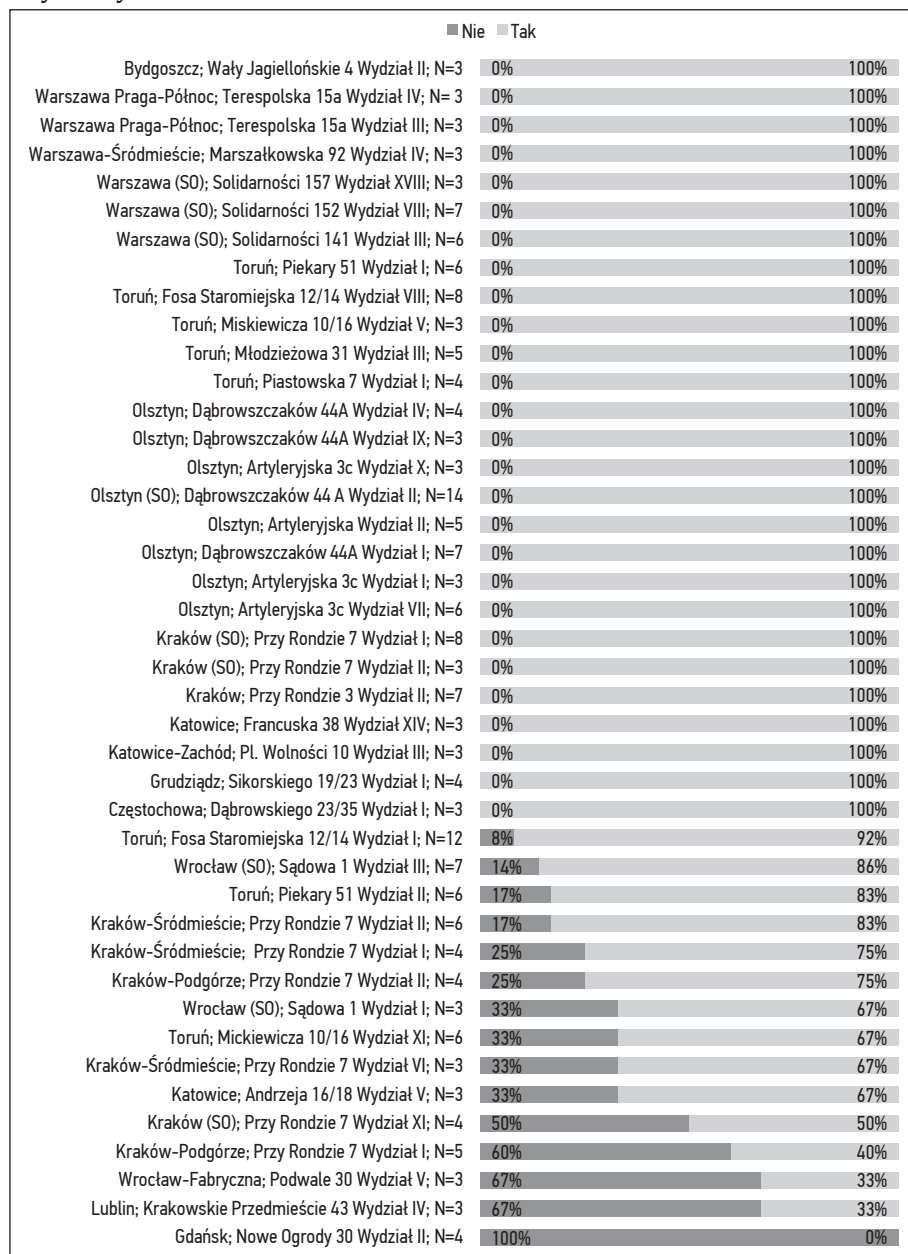
*Niektóre osoby bądź nie posiadały założonych identyfikatorów, bądź **widoczne były tylko tasiemki identyfikatorów ukrytych pod ubraniem.***

Kraków-Śródmieście Przy Rondzie 7, SR Wydz. II

Wykres 34: Czy pracownicy sądu (poza ochroną) nosili identyfikatory, poruszając się po korytarzach? (sądy)



Wykres 35: Czy pracownicy sekretariatu mieli widoczne identyfikatory? (wydziały)



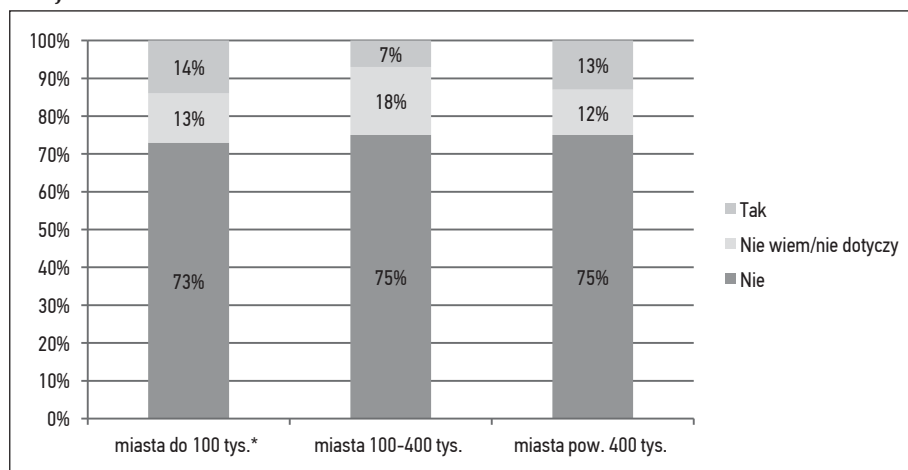
SPONTANICZNA POMOC

Jednym z zadań obserwatorów w trakcie prowadzonego monitoringu było spędzenie chwili czasu na „błądzeniu” po korytarzach sądu i sprawianiu wrażenia osoby zdezorientowanej. Celem było sprawdzenie gotowości pra-

owników do udzielenia interesantowi pomocy z własnej inicjatywy. Oczywiście takie działania nie należą do obowiązków pracowników sądu, jednakże mogą świadczyć o postawie otwartości pracowników instytucji wobec jej interesantów.

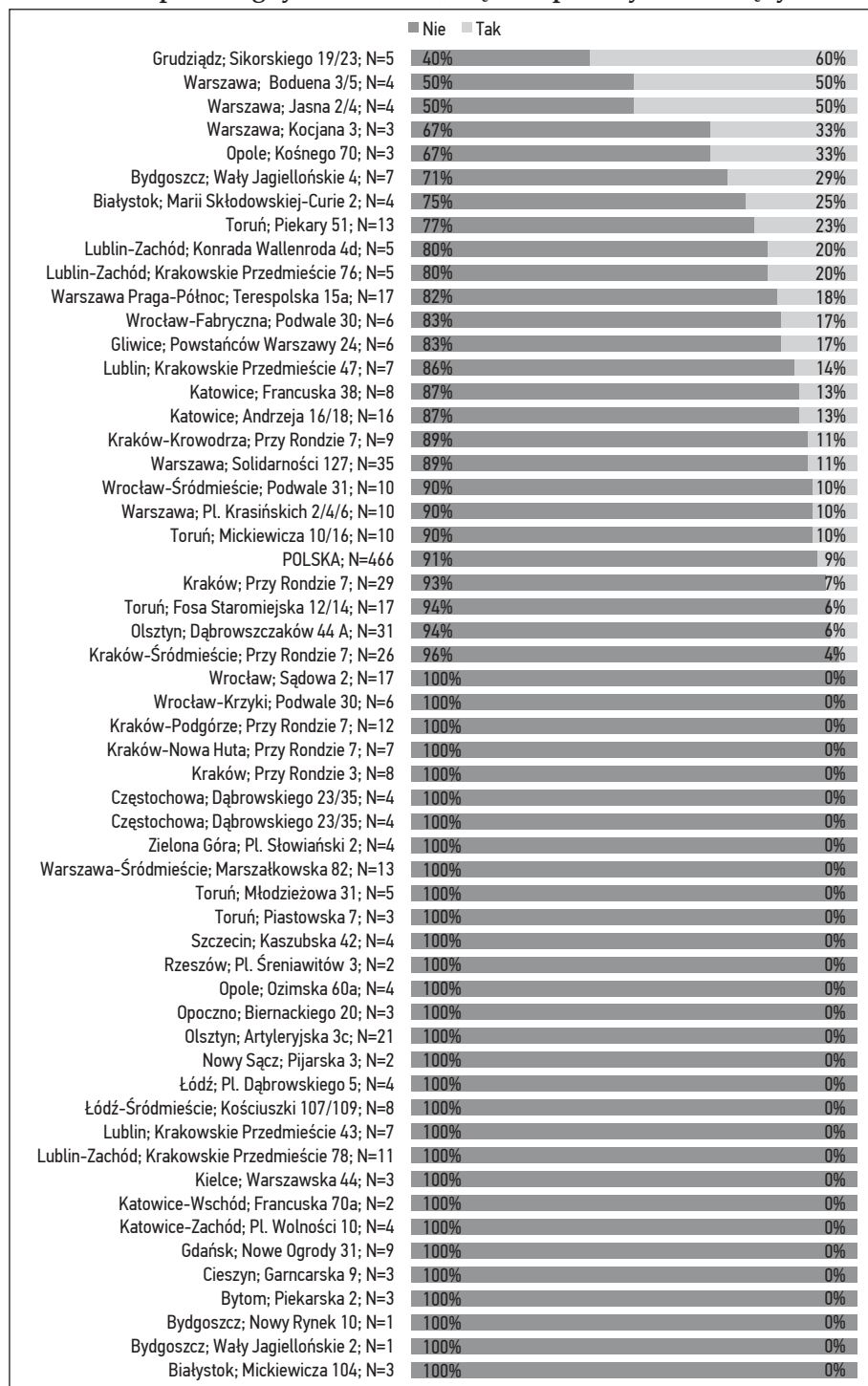
W sądach mających siedzibę w małych i dużych miejscowościach częściej niż w miejscowościach średnich udzielano zdezorientowanemu obserwatorowi pomocy – w małych i dużych miejscowościach – odpowiednio co siódmy i co ósmy obserwator otrzymał taką pomoc, w miejscowościach średnich zdarzało się to dwukrotnie rzadziej – jedynie co czternastej osobie zaoferowano pomoc.

Wykres 36: Czy jakiś pracownik sądu (poza ochroną) sam zaoferował obserwatorowi pomoc (gdy obserwator „błądził” po korytarzu)? (wielkość miejscowości)



* zebrane dane dotyczą jedynie 4 budynków sądów w tej kategorii

Wykres 37: Czy jakiś pracownik sądu (poza ochroną) sam zaoferował obserwatorowi pomoc (gdy obserwator „błądził” po korytarzu)? (sądy)



Wskażmy kilka przykładów, w których pracownicy sądu z własnej inicjatywy zaoferowali pomoc zdezorientowanemu obserwatorowi:

*Kiedy szukałem swojej sali rozpraw na tablicy, **pracownik sądu uprzejmie zaoferował mi pomoc i wytłumaczył dokładnie, gdzie mam się udać.***

Sąd Okręgowy Białystok, Marii Skłodowskiej-Curie 1

*Pracownica podeszła do mnie, gdy stałam pod salą, gdzie rozprawy tego dnia zostały odwołane, **żeby spytać, czy wiem o tym.***

Sąd Rejonowy Konin, Fryderyka Chopina 28

*Podczas przechodzenia korytarzem, **pani protokolantka, zapytała się, czy może mi w czymś pomóc i poinformowała o ciekawych rozprawach** odbywających się w sali, w której miała w tym dniu pracować.*

Kraków-Śródmieście, Przy Rondzie 7

*Jeden z pracowników sądu, widząc, że przeglądam wokandę zapytał czy może pomóc. Gdy powiedziałem, że jestem studentem, który chce wziąć udział w rozprawie jako publiczność, **wyczerpująco wyjaśnił i polecił mi, kiedy i gdzie najłatwiej znaleźć interesujące rozprawy.***

Sąd Rejonowy Warszawa (dla m. stołecznego), Czerniakowska 100

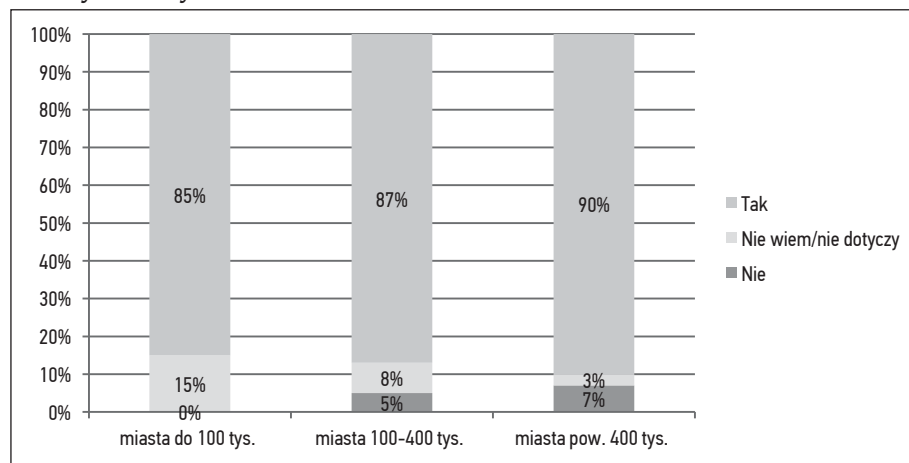
TECHNICZNE WARUNKI DOSTĘPU DO INFORMACJI

Celem zbadania możliwości skorzystania obywateli z prawa do informacji, monitoringowi podlegały czytelność wokandy oraz warunki zapoznania się z aktami.

TABLICE INFORMACYJNE

Poza zewnętrznymi oznaczeniami budynku, tablice informacyjne powinny być umieszczone również wewnątrz budynku, w pobliżu wejścia, co wynika z obowiązujących przepisów. Ich czytelność oraz zawartość informacyjna również podlegały obserwacji.

Wykres 38: Czy tablica informacyjna wewnątrz była czytelna i zawierała informacje, gdzie znaleźć prezesa sądu i wszystkie wydziały sądu (także te w innych budynkach)? (wielkość miasta)



* zebrane dane dotyczą jedynie 4 budynków sądów w tej kategorii

Jak wynika z przekazanych obserwacji w zdecydowanej większości budynków sądów znajdują się czytelne wewnętrzne tablice informacyjne, na których można znaleźć informacje o wszystkich wydziałach oraz o tym, gdzie można znaleźć prezesa sądu. Na wykresie 38 możemy zaobserwować jak wielkość miasta różnicowała badaną kwestię – na nieczytelne tablice wewnętrzne lub braki w zakresie informacji, które się na nich znajdują, obserwatorzy wskazywali tylko w średnich i większych miastach – odpowiednio co dwudziesty i co czternasty obserwator zwrócił uwagę na problemy związane z tablicami wewnętrznymi. W mniejszych miastach takich problemów nie stwierdzano. Obserwatorzy wskazali kilka problemów związanych z wewnętrznymi tablicami:

Z racji, że znajdowałem się w budynku pierwszy raz, to mimo tablicy, która na pozór zawierała informacje dotyczące tego, gdzie znajdują się wszystkie wydziały sądu, nie byłem w stanie znaleźć swojej sali rozpraw.

Białystok, Marii Skłodowskiej-Curie 1

Tablica jest czytelna, ale ponieważ sąd znajduje się w dwóch, połączonych ze sobą, budynkach, na tablicach informacyjnych umieszczone zostały jedynie dane dotyczące wydziałów znajdujących się w każdym z nich, bez jakiegokolwiek wzmianki o tym, gdzie należy szukać pozostałych.

Gliwice, Powstańców Warszawy 23

Po wejściu do budynku nie odnalazłem tablicy informacyjnej, ale tylko kierunkowskazy do pomieszczeń znajdujących się na parterze.

Kraków, Przy Rondzie 3

Tablica wewnątrz zawierała takie informacje, była sama w sobie czytelna, jednak ciężko jest odnaleźć właściwą salę ze względu na niezrozumiałą metodę oznaczenia pawilonów, pięter i sal.

Kraków, Przy Rondzie 7

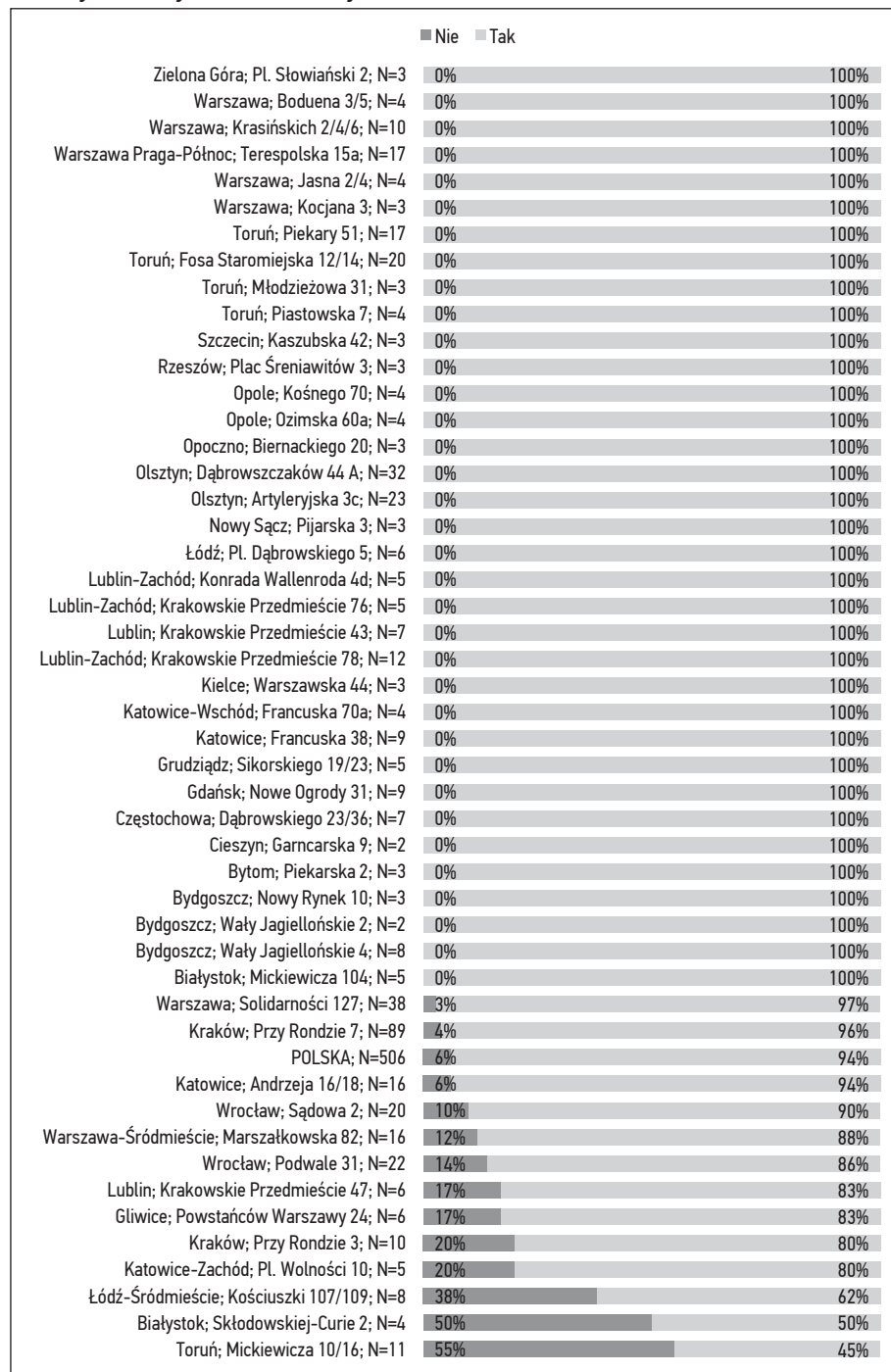
Brakowało informacji na temat gabinetu prezesa oraz na temat wydziałów sądu rejonowego w innych budynkach.

Toruń, Mickiewicza 10/16

Tablica informacyjna nie była do końca czytelna, nie można było na jej podstawie jasno stwierdzić, gdzie znajduje się dany wydział. Dostarczała natomiast informacji o tym, gdzie można znaleźć przewodniczącego wydziału, sekretariat i sale rozpraw.

Wrocław, Podwale 30

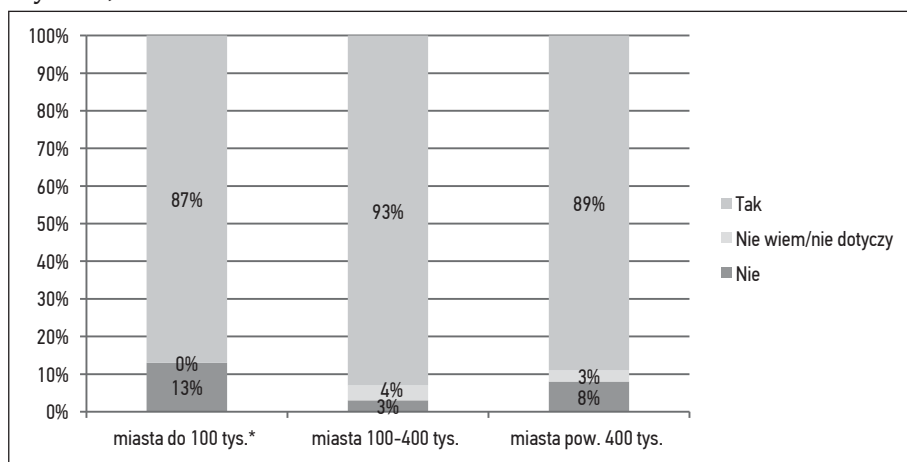
Wykres 39: Czy tablica informacyjna wewnątrz była czytelna i zawierała informacje, gdzie znaleźć prezesa sądu i wszystkie wydziały sądu (także te w innych budynkach)? (budynki)



CZYTELNOŚĆ WOKANDY

Poniższy wykres obrazuje proporcje odpowiedzi udzielonych przez obserwatorów na pytanie o czytelność i aktualność informacji o miejscu i czasie odbywania się rozpraw. Jak możemy zauważyć, w zdecydowanej większości sądów, zdaniem obserwatorów, informacje te spełniają powyższe wymagania. Na braki w tym zakresie obserwatorzy wskazywali najczęściej w mniejszych miastach – niemalże co ósmy stwierdził, że informacja o miejscu i czasie rozpraw nie jest czytelna, zrozumiała i aktualna. W miastach średniej wielkości uważało tak jedynie 3% obserwatorów, natomiast w dużych – 8%.

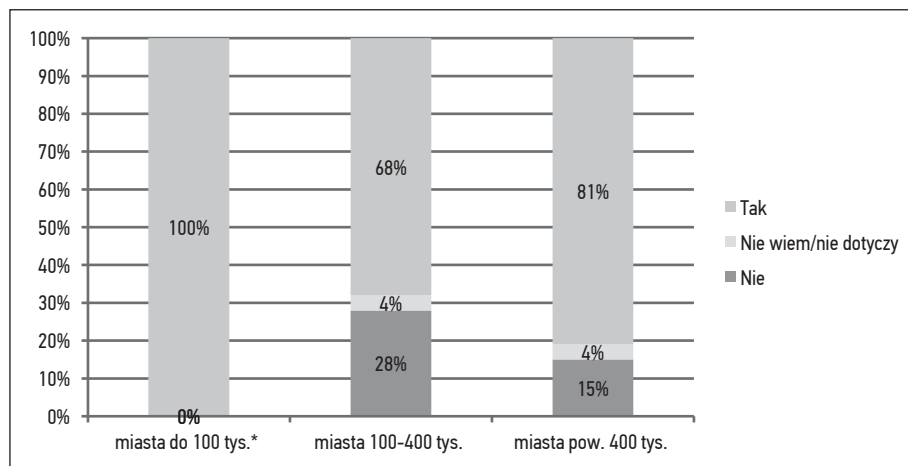
Wykres 40: Czy informacja o miejscu i czasie odbywania się rozpraw jest czytelna, zrozumiała i aktualna? (wielkość miasta)



* zebrane dane dotyczą jedynie 4 budynków sądów w tej kategorii

Problemy z działaniem elektronicznych wokand obserwatorzy najczęściej odnotowywali w średnich miastach – co czwarty obserwator wskazał, że e-wokanda nie działa. Korzystniej w tym kontekście wypadają sądy w większych miastach, w których niemalże dwukrotnie rzadziej obserwatorzy odnotowywali problemy z ich działaniem. Interesujące jest, że w małych miastach ani jeden obserwator nie wskazał na takie problemy – trzeba jednak pamiętać, że w miastach tych zebrano zbyt mało danych.

Wykres 41: Czy działają elektroniczne wokandy (ekrany z listą rozpraw)? (wielkość miasta)



* zebrane dane dotyczą jedynie 4 budynków sądów w tej kategorii

Oto niektóre przykłady:

*W sądzie podczas mojej ostatniej wizyty **pojawiły się elektroniczne wokandy, które okazały się być bardziej czytelne niż te papierowe.***

Katowice, Francuska 38

*Mimo to, że elektroniczne wokandy działają, **większości osób sprawiają kłopot.** Każda wokanda ma kilka stron, które zmieniają się co kilka sekund, uniemożliwiając dokładne zapoznanie się z informacją (ze względu na **brak czasu na przeczytanie wyświetlanych informacji**).*

Cieszyn, Garncarska 8

*Rozprawy nie odbywają się zgodnie z harmonogramem, **brak informacji o przełożeniu lub odwołaniu rozprawy.***

Grudziądz, Sikorskiego 19/23

*Na wokandzie była informacja, że sprawa odbywa się w sali 125, odbyła się natomiast w sali 129. **Nie było nigdzie informacji o zmianie sali.***

Warszawa, Solidarności 127

*Wielokrotnie **nie było wiadomo, które rozprawy już się odbyły** (nie wszystkie były skreślane na rozkładach wiszących na drzwiach). **Sale były***

*wielokrotnie zmieniane. Mam wrażenie, że na części rozpisek na drzwiach została przekreślona nieaktualna sala, natomiast na części nie. Na niektórych drzwiach wisiały **stare rozpiski**.*

Warszawa (dla m. stołecznego), Marszałkowska 82

*W ogóle nie zauważyłam **żadnej rozpiski** z rozprawami odbywającymi się danego dnia*

Warszawa Praga-Północ, Terespolska 15a

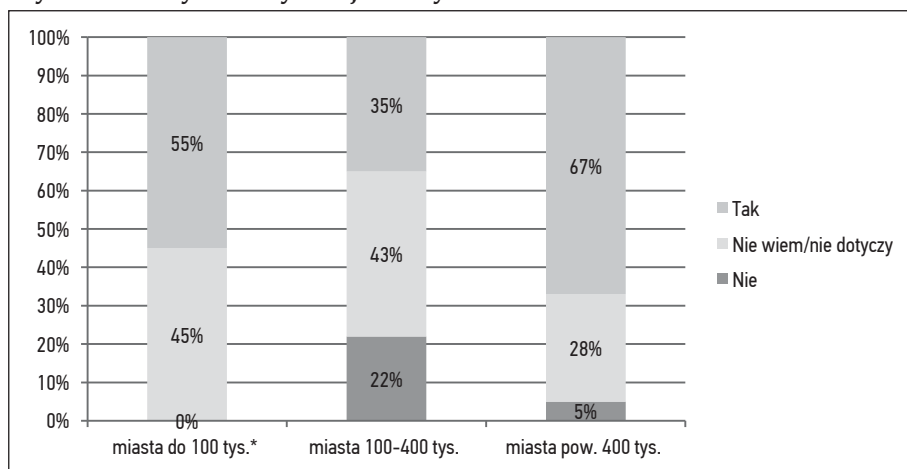
*Była rozpiska rozpraw wywieszona przy sali, jednak **wszystkie zostały odwołane** z powodu choroby sędziego, **pełnomocnicy nie zostali o tym poinformowani**.*

Wrocław-Fabryczna, Pl. Powstańców Śląskich 14

WARUNKI WGLĄDU DO AKT

Z punktu widzenia interesanta istotne jest odpowiednie miejsce, w którym może on zapoznać się z aktami. Powinno być ono stosownie odizolowane, jednocześnie zapewniać prywatność i być również nadzorowane przez pracowników. Przekazane przez obserwatorów dane wskazują, że w co drugim sądzie w mniejszej miejscowości i w przypadku dwóch sądów na trzy w większych miastach znajduje się czytelnia akt. Najrzadziej wskazywano na jej istnienie w średnich miastach – według obserwatorów znajdowała się ona jedynie w co trzecim budynku. W przypadku średnich miast obserwatorzy również najczęściej wskazywali na brak takiego miejsca (22% przekazanych obserwacji).

Wykres 42: Czy w budynku jest Czytelnia Akt? (wielkość miasta)



* zebrane dane dotyczą jedynie 4 budynków sądów w tej kategorii

Obserwatorzy odnotowali kilka problemów związanych z miejscem przeznaczonym do czytania akt:

*Pan w BOI poinformował mnie, że **akta można czytać na korytarzach**, które są wąskie i nie zapewniają dostatecznej dyskrecji.*

Mysłowice, Krakowska 2

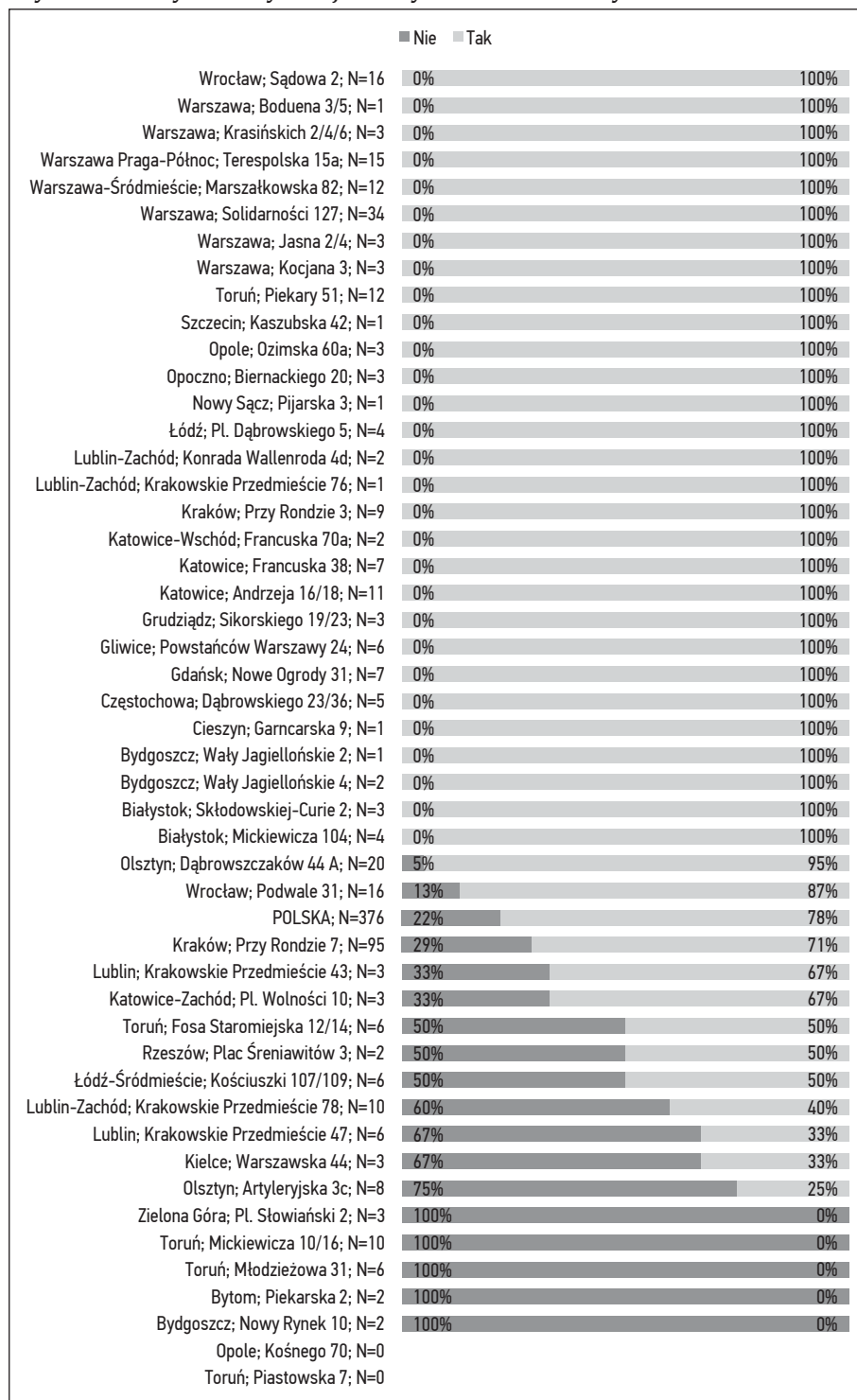
*W budynku nie ma czytelní akt, **można co najwyżej usiąść w sekretariacie przy biurku** i przejrzeć żądane akta sądowe.*

Przysucha, Staszica 11

*Nie dowiedziałam się, ponieważ Pani odpowiedziała „**po Ci mi to oraz że nikt mi tego nie udostępni**”.*

Wrocław-Fabryczna, Podwale 30

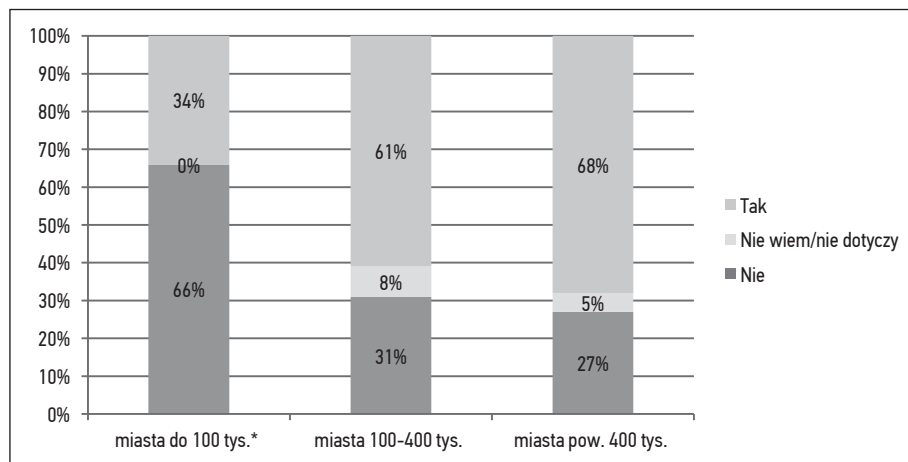
Wykres 43: Czy w budynku jest Czytelnia Akt? (budynki)



TOALETY DLA INTERESANTÓW

Na postrzeganie stanu polskiego sądownictwa przez obywateli, poza postawami pracowników wymiaru sprawiedliwości wobec interesantów, wpływ ma również stan i dostępność infrastruktury, między innymi toalet. Ich niedostateczna ilość, złe oznakowanie czy niezadawalający stan sanitarny powodują depryzację związaną z podstawowymi potrzebami interesantów, co skutkuje wzrostem poziomu frustracji i w konsekwencji przekłada się na negatywny obraz instytucji.

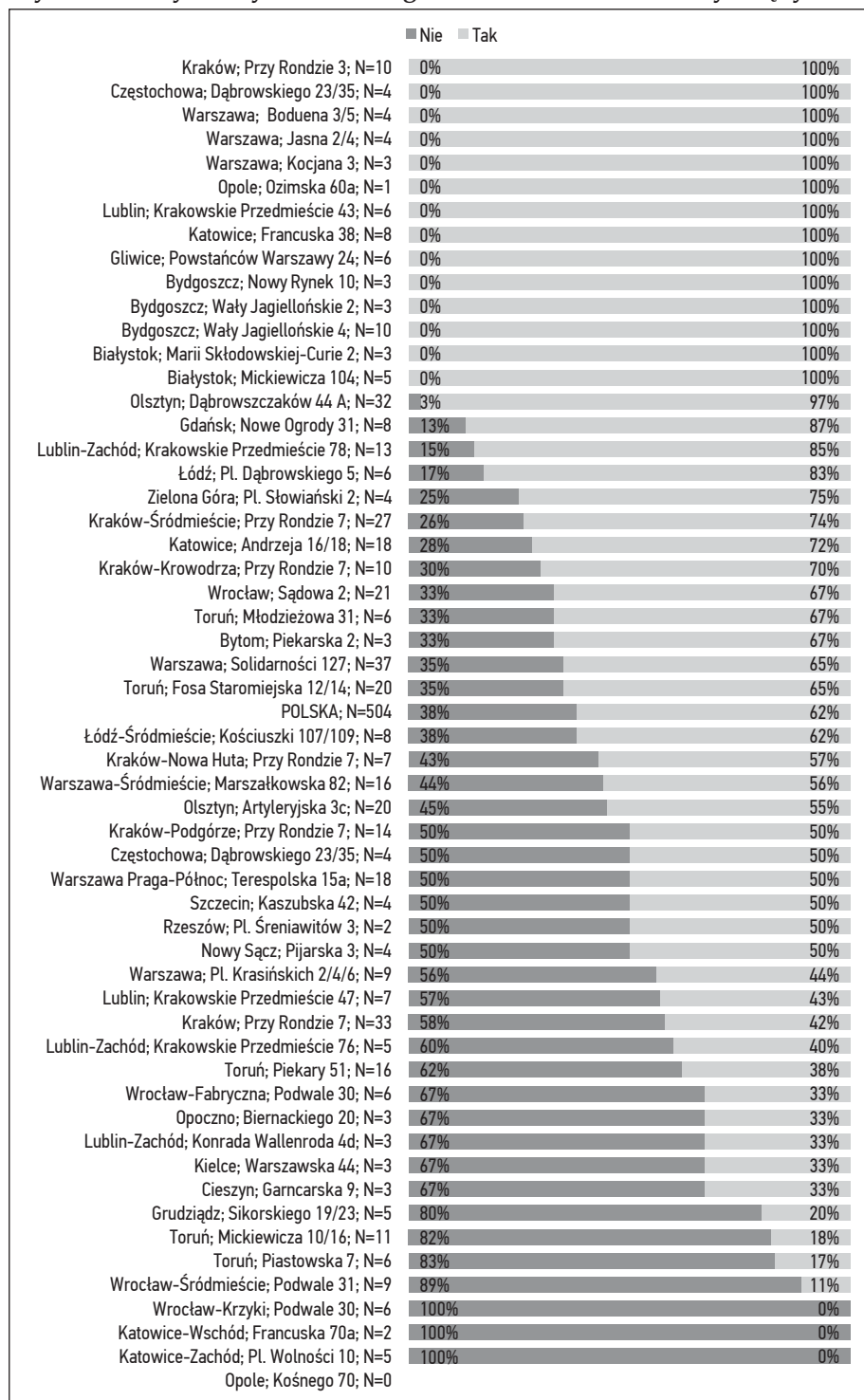
Wykres 44: Czy z korytarza widać gdzie można znaleźć toalety? (wielkość miasta)

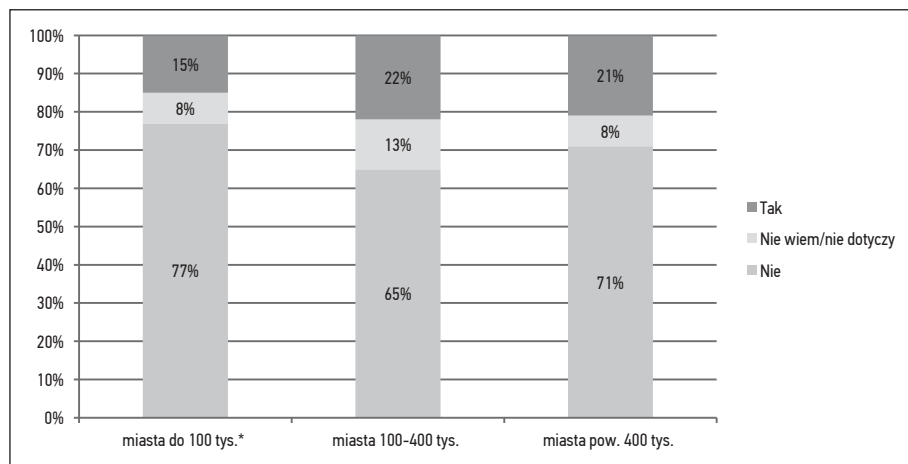


* zebrane dane dotyczą jedynie 4 budynków sądów w tej kategorii

Problemy z właściwym oznakowaniem toalet obserwatorzy najczęściej odnotowywali w mniejszych miejscowościach – dwóch na trzech obserwatorów wskazało, że z korytarza nie było widać, gdzie można znaleźć toalety. Dwukrotnie rzadziej takie sytuacje odnotowano w średnich i większych miastach.

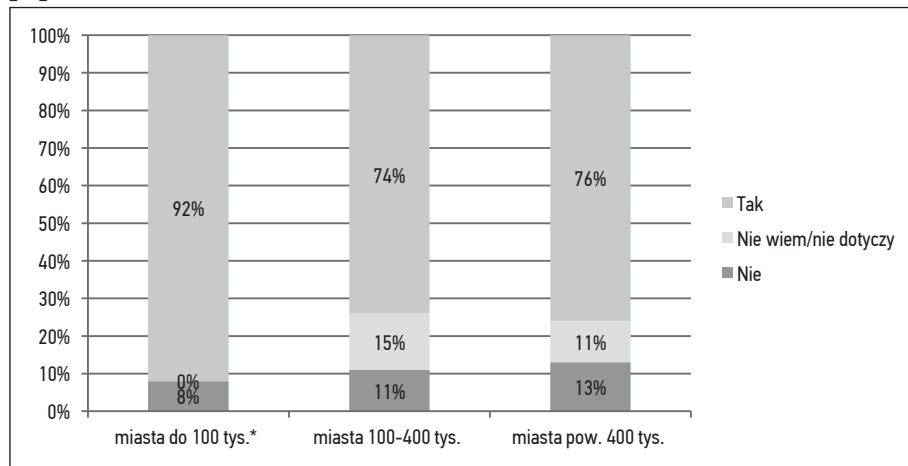
Wykres 45: Czy z korytarza widać gdzie można znaleźć toalety? (sądy)



Wykres 46: Czy znalezienie WC wymaga przejścia na inne piętro? (wielkość miasta)

* zebrane dane dotyczą jedynie 4 budynków sądów w tej kategorii

Jak wskazuje powyższy wykres, w większości budynków sądów znalezienie toalety nie wymaga przejścia na inne piętro. Stosunkowo najrzadziej taką konieczność odnotowywano w sądach w mniejszych miejscowościach – 15% przekazanych obserwacji. W większych i średnich miastach co piąty obserwator wskazał, że znalezienie toalety wymaga przejścia na inne piętro.

Wykres 47: Czy najbliższa toaleta była czysta i wyposażona w mydło oraz papier? (wielkość miasta)

* zebrane dane dotyczą jedynie 4 budynków sądów w tej kategorii

W większości przypadków obserwatorzy nie mieli zastrzeżeń odnośnie czystości i wyposażenia toalety w mydło i papier. Stosunkowo najrzadziej zastrzeżenia mieli obserwatorzy w mniejszych miejscowościach – 8%. W większych i średnich miastach różnice były niewielkie – odpowiednio 13% i 11% obserwatorów wskazało na problemy z czystością i wyposażeniem toalet.

Ponadto należy wskazać na problemy, które odnotowali obserwatorzy w zakresie dostępu do toalet oraz ich czystości i wyposażenia. Oto kilka przykładów:

Toaleta dostępna dla wszystkich znajduje się wyłącznie na parterze. Na innych piętrach też są toalety, ale dostępne tylko dla pracowników sądu!

Toruń, Piastowska 7

*W całym budynku Sądu Rejonowego na parterze znajduje się toaleta dla osób niepełnosprawnych, natomiast pozostali **interesanci muszą się udać na II piętro**. I tutaj pojawia się uwaga: udając się na drugie piętro do toalety, **dopiero na drzwiach** można było zauważyć kartkę z informacją mówiącą o tym, żeby skorzystać z toalety należy udać się po klucz do pracownika ochrony, który pełni służbę na parterze.*

Zielona Góra, Pl. Słowiański 2

*Bardzo **słabo oznaczona** toaleta (we wnęce).*

Częstochowa, Żwirki i Wigury 9/11, Wydz. VIII

*Znalezienie toalety zajęło mi **kilkanaście minut**.*

Kraków, Przy Rondzie 7

*Toalety są **słabo oznakowane**, wiele osób ich szuka. Te dla interesantów są w **fatalnym stanie** – są generalnie brudne, **krany są zepsute** – ciągle ciekną, zamek w jednej z kabin jest tak zepsuty, że uniemożliwia to zamknięcie drzwi, natomiast w drugiej kabinie na drzwiach są **niewybredne napisy**.*

Warszawa, Solidarności 127

*Mimo chodzenia po kilku piętrach **nie znalazłam toalety**.*

Warszawa Praga-Południe, Terespolska 15a

***Szukałam toalet przez 10 minut!** Gdy już je odnalazłam, **były zamknięte**. Czynne wskazała mi pani z punktu informacyjnego.*

Wrocław, Sądowa 1

Toalety dla interesantów wyposażone są jedynie w zimną wodę.

Płock, Pl. Narutowicza 6

Toaleta była brudna i niezadbana. Brakowało papieru i mydła.

SO Gdańsk, Nowe Ogrody 30

*Gdy o godzinie 12:40 przybyłam do **brudnej toalety**, zauważyłam, że **lista, na której wpisuje się osoba kontrolująca toalety**, jak i również dbająca o jej czystość, jest już podpisana na godzinę 13:00.*

Kraków-Śródmieście, Przy Rondzie 7

Toaleta znajdująca się przy wejściu do Sądu Okręgowego była brudna, panował brzydki zapach, w żadnej z kabin nie było papieru toaletowego, jak też mydła w płynie przy obu umywalkach, ponadto brakowało papieru do wytarcia rąk. Działała jedynie suszarka do rąk. Inni użytkownicy opisywanej przeze mnie toalety również skarżyli się na panujący tam nieporządek oraz brak papieru i mydła, co jest sytuacją nie do przyjęcia.

Wrocław, Sądowa 1

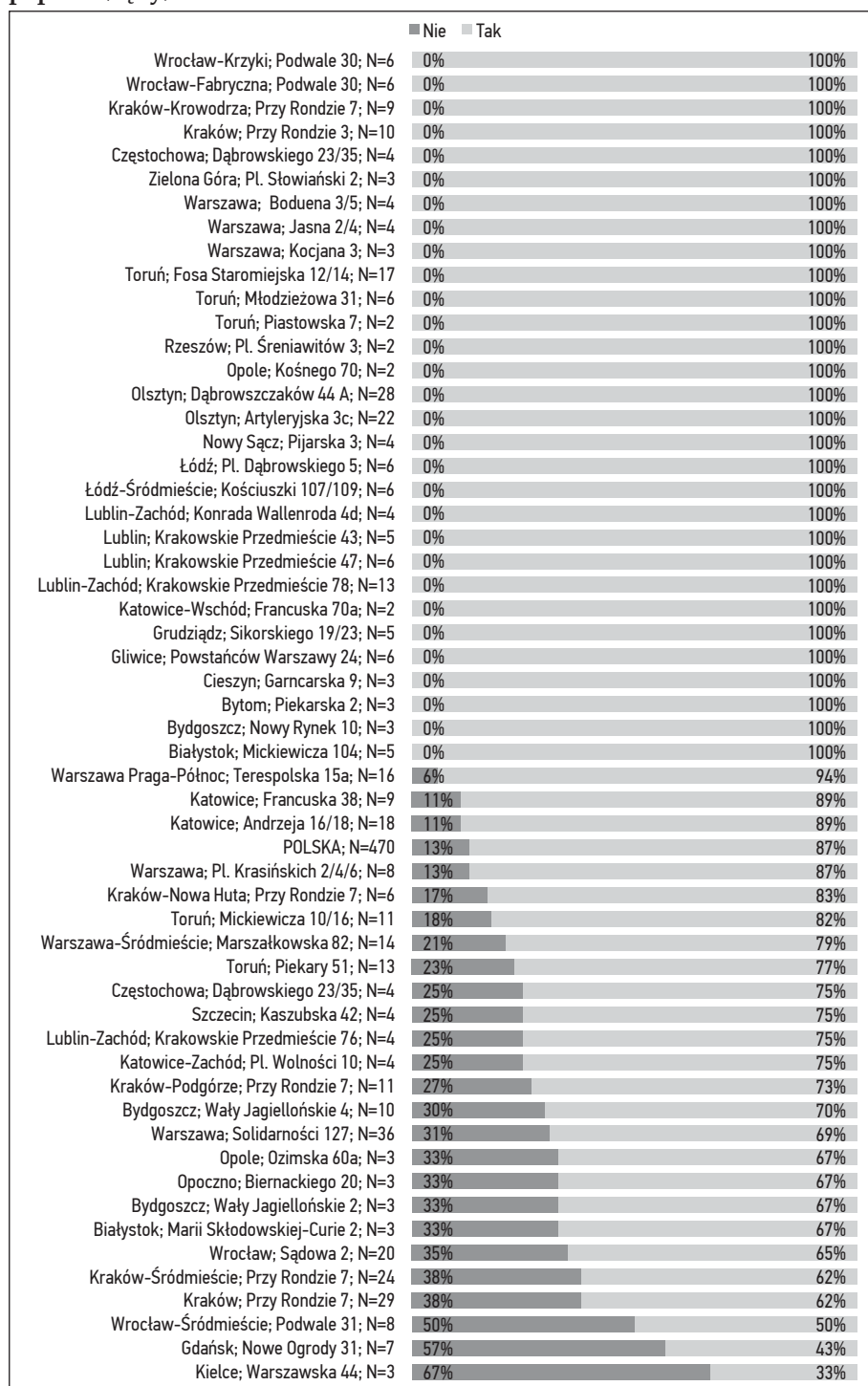
*Toaleta pozostawiała wiele do życzenia jeśli chodzi o czystość – **znajdowały się w niej przybory do remontu (wiadro po farbie z moczącymi się wewnątrz pędzlami)**, a **zapach w toalecie był dławiący**. **Nie było papieru toaletowego**, było mydło i ręczniki papierowe.*

Kraków-Śródmieście, Przy Rondzie 7

Warto wskazać również przykład pozytywny:

*Toalety są bardzo czyste i świeże, za każdym razem, gdy tam jestem to zawsze jest mydło i papier toaletowy. Ponadto na korytarzu znajduje się **automat z którego za darmo możemy napić się zimnej bądź ciepłej wody**. Ochrona budynku również bez zastrzeżeń, miła i zawsze służy pomocą.*

Wojewódzki Sąd Administracyjny, Opole, Kośnego 70

Wykres 48: Czy najbliższa toaleta była czysta i wyposażona w mydło oraz papier? (sądy)

PODSUMOWANIE

Rzeczywistość polskich sądów jest zróżnicowana. Kolejne edycje naszych raportów pozwalają dostrzec szereg pozytywnych przemian. Choć zasadniczo koncentrujemy się na tym, co można i powinno się poprawić, by sądy uczynić bardziej dostępnymi i przyjaznymi dla obywatela, dostrzegamy także dobre praktyki i przykłady pozytywne. Takie oto wrażenia z Sądu Okręgowego w Kielcach (ul. Seminaryjska 12) przytacza jedna z obserwatorek:

Wnętrza sądu są zadbane i bardzo czyste – dotyczy to nie tylko sal rozpraw i toalet, ale także korytarzy, schodów (łącznie z poręczami), windy, okien. Duże, przejrzyste, czytelne i zrozumiałe tablice elektroniczne wskazują sygnatury spraw, godzinę, numery sal, informację o tym, czy rozprawa się odbędzie. Inne wskazują pokoje, w których urzędują interesujące nas osoby. Dodatkowym ułatwieniem jest elektroniczny pulpit, gdzie można uzyskać dostęp do internetowego portalu sądu. Od 25 kwietnia 2014 r. została również wprowadzona możliwość uzyskania elektronicznego dostępu do akt. Bardzo pozytywnie oceniam również działalność Biura Obsługi Interesantów. Pracujące tam osoby zawsze były życzliwe i chętne do pomocy.

Pamiętamy także, że widoczne wciąż braki w infrastrukturze są utrudnieniem nie tylko dla interesantów, lecz również dla pracujących w nim osób. Oto wymowna relacja:

[...] po krótkiej rozmowie, sędzia zaprosił mnie do gabinetu i pokazał, w jakich warunkach pracuje: mało miejsca dla dwóch osób, akta leżące na podłodze, generalnie złe warunki pracy.

Okręgowy Kraków, Przy Rondzie 7

Przestrzeń otaczająca człowieka kształtuje jego zachowania. Dążąc do realizacji takich wartości, jak prawo do rzetelnego i jawnego postępowania przed sądem, musimy pamiętać o tym, iż na doświadczenie i oceny kontaktu z sądowym wymiarem sprawiedliwości składa się także dostępność, funkcjonalność i estetyka budynków sądowych.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI FUNDACJI W LATACH 2013-2014

Poza kontynuacją podstawowej misji, jaką jest organizowanie obywatelskiego monitoringu sądów w Polsce w latach 2013–2014, Fundacja podejmowała także szereg innych działań, w mniejszym lub większym stopniu powiązanych z celem podstawowym.

Przede wszystkim staraliśmy się dzielić z sędziami wynikami monitoringu i płynącymi z niego wnioskami. Temu celowi poświęcone były bezpośrednie spotkania z kierownictwem kilku sądów oraz kierownictwem Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Zostaliśmy także poproszeni o prezentację wyników na szkoleniu dla sędziów-karnistów z okręgu katowickiego oraz szkoleniu zorganizowanym przez suwalski oddział Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”. Wszystkie okazje do bezpośredniego spotkania z sędziami uważamy za bardzo cenne, także z powodu konstruktywnych dyskusji jakie im niezmiennie towarzyszą. Okazją do dzielenia się wynikami monitoringu były także artykuły prasowe autorstwa członków zespołu Fundacji, m.in. w dzienniku „Rzeczpospolita” oraz kwartalniku „Na wokandzie”.

W latach 2013-2014 realizowaliśmy projekt poświęcony monitorowaniu procesów z udziałem dziennikarzy w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich. Był on finansowany przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi członkami UE. Jego wyniki będą przedmiotem osobnego raportu.

W roku 2013, na zaproszenie Ministra Sprawiedliwości, wraz z innymi organizacjami pozarządowymi uczestniczyliśmy w konsultacjach społecznych projektu Strategii Modernizacji Przestrzeni Sprawiedliwości do roku 2020. W toku konsultacji uwzględniono szereg zgłoszonych przez nas uwag, na przykład te dotyczące idei *community justice*. Przedstawiciel Fundacji został także zaproszony do członkostwa w Społecznej Radzie ds. wdrażania tej strategii.

Kolejny aspekt naszej pracy to działalność w wymiarze międzynarod-

wym. W dn. 7–8 października 2013 przedstawiciele Fundacji uczestniczyli w corocznym spotkaniu organizacji pozarządowych z Europy Wschodniej, zajmujących się monitoringiem sądownictwa, zorganizowanym przez warszawskie Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka przy Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Pokłosiem tego spotkania było angielskie wydanie opracowania *Court Monitoring Methodology* przy wsparciu OBWE, a także wizyta studyjna w Podgoricy (Czarnogóra) oraz Skopje (Macedonii) we wrześniu 2014 roku, podczas których przedstawiciele Fundacji zaprezentowali doświadczenia z obywatelskiego monitoringu sądów w Polsce sędziom, reprezentantom organizacji pozarządowych oraz środowisku akademickiemu w obu krajach.

W grudniu 2013 roku Fundacja – jako partner pozarządowy w konsorcjum, złożonego dodatkowo z trzech uczelni: Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Uniwersytetu w Białymstoku oraz Uniwersytetu Gdańskiego – rozpoczęła realizację projektu „Pilotażowe wdrożenie modelu *Community Court* w Polsce jako instytucjonalnego pomostu pomiędzy wymiarem sprawiedliwości, organami samorządowymi i organizacjami społecznymi ułatwiającego realizację sprawiedliwości naprawczej w praktyce”. Program finansowany jest ze środków Narodowego Centrum Badań i Rozwoju (grant nr IS-1/039). Jego celem jest próba zaadaptowania pewnych rozwiązań w duchu *community justice* w kontekście polskiego wymiaru sprawiedliwości. Dlatego, w dniach 23 kwietnia – 4 maja 2014 przedstawiciele Fundacji wzięli udział w wizycie studyjnej w Minneapolis oraz Nowym Jorku. Głównym celem podróży było przyjrzenie się doświadczeniom Center for Court Innovation (www.courtinnovation.org), powstałego w roku 1996 *think tanku*, opracowującego i wdrażającego innowacyjne rozwiązania w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości. To właśnie Centrum uruchomiło w 1993 roku pierwszy w USA (i na świecie) tzw. *community court*. Był nim Midtown Community Court na środkowym Manhattanie. Istota tego projektu polegała na wypracowaniu niezwykle sprawnego, ale jednocześnie mającego aspekty terapeutyczne, sposobu postępowania ze sprawcami wykroczeń takich jak wandalizm, śmiecenie, drobne kradzieże, malowanie graffiti, jazda na gapę, prostytutka uliczna, nielegalny handel, handel narkotykami itp. (tzw. *quality-of-life crimes*). Uruchomienie tego sądu, opartego na ścisłej współpracy z innymi instytucjami wymiaru sprawiedliwości z organizacją pozarządową, przyczyniło się do korzystnej przemiany zaniedbanego wcześniej serca miasta – okolic Times Square. W trakcie wizyty mieliśmy okazję zwiedzić budynek Midtown Community Court oraz wziąć udział w kilku posiedzeniach (głównie tzw. *arraignments*), przyglądając się temu, jak sprawcy natychmiast po orzeczeniu sądu kierowani są do odpowiednich miejsc odbywania kary (niektóre z nich mieszczą się w piwnicy sądu, inne formy kary zaś odbywa się w bezpośredniej okolicy sądu, nawet tego samego dnia, kiedy nastąpiło ujęcie sprawcy).

Następnie, mieliśmy okazję przyrzeć się drugiemu z flagowych projektów Centrum: Red Hook Community Justice Center na Brooklinie. Dzielnica Red Hook w latach 80. i wczesnych 90. XX wieku zwana była „kokainową stolicą Ameryki”; codziennie dochodziło tu do zbrojnych aktów przemocy, zaś narkotyki były wszechobecne. Przyczyną tego stanu rzeczy był, między innymi, upadek portu – głównego pracodawcy, fizyczna izolacja dzielnicy od reszty miasta, degradacja mieszkań komunalnych, w których mieszkało 70% lokalnej populacji; jednym z efektów zaś – głęboka nieufność wobec władzy, a zwłaszcza sytemu sprawiedliwości. Uruchomienie RHCJC w roku 2000,

poprzedzone 7-letnim okresem przygotowań i intensywnych konsultacji z mieszkańcami, przyczyniło się do spektakularnego odrodzenia dzielnicy. W trakcie wizyty zapoznaliśmy się ze spektrum projektów realizowanych przez RHCJC (typami orzekanych kar, oferowanymi kursami terapeutycznymi, sądowi młodzieżowemu itp.), schematem organizacyjnym Centrum oraz proksemiką samego budynku. Mieliśmy też okazję przyglądać się pracy sędziego Alexa Calabrese, który orzeka w Red Hook. Kluczowym spostrzeżeniem z wizyty był fakt pracowitego i rozłożonego na kilka lat procesu angażowania lokalnej społeczności, zanim rozpoczną działalność właściwy *community court*.

Trzecim miejscem, jakie odwiedziliśmy w Nowym Jorku, było powstające dopiero, analogiczne do Red Hook, centrum sprawiedliwości w dzielnicy Brownsville, uznawanej aktualnie za najbardziej niebezpieczną dzielnicę Nowego Jorku. Głównym problemem są tu walki gangów z użyciem broni palnej, zaś na głębszym poziomie – brak perspektyw i dobrych wzorców dla młodzieży oraz dyskryminacja na tle rasowym. Miejscowi wolontariusze oprowadzili nas po dzielnicy, pokazując zrealizowane już projekty rewitalizacyjne (m.in. murale). Ideą centrum jest powolne wrośnięcie w miejscową społeczność, nawiązanie współpracy z lokalnymi liderami oraz organizacjami (zwłaszcza kościołami), zanim uruchomiony zostanie właściwy *community court* – na wzór Red Hook.

Przed wizytą w Nowym Jorku przedstawiciele Fundacji odwiedzili tzw. DWI (*Driving While Intoxicated*) Court w Minneapolis oraz spotkali się z sędzią Hennepin County Court, Bruce'm Pettersonem, odpowiedzialnym za nadzór nad pozostałymi tzw. *problem-solving courts* (m.in. Veterans' Court oraz powstającym Homelessness Court). Sądy te łączą element kary (zazwyczaj obejmujący jakąś formę restytucji w postaci kar społecznie użytecznych) z różnymi formami terapii sprawców. Przykładowo, DWI Court umożliwia kierowcom, zatrzymanym podczas prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu, odzyskanie prawa jazdy i zatarcie skazania pod szeregami warunków, obejmujących udział w (odpłatnym dla nich!) 18-miesięcznym programie terapii. Projekt ten zakłada częsty (przez pierwsze 3 miesiące cotygodniowy) i osobisty kontakt z sędzią oraz udział w spotkaniach AA kilka razy w tygodniu. Uczestnicy programu wspierają się nawzajem i uzyskują pomoc ze strony sędziego; regularne spotkania mają ich utwierdzić w zamiarze wytrwania w trzeźwości. Dodatkowo, w Minneapolis spotkaliśmy się ze współpracownikami tzw. Co-Parent Court, nowego programu adresowanego do par, które mają wspólne dzieci ale nie żyją ze sobą. Projekt przewiduje, między innymi, pomoc w ustaleniu takiej formy opieki nad dzieckiem, która dla ojców nie będzie się sprowadzać tylko do zapłaty alimentów.

Doświadczenia z wizyty będą pomocne w próbie pilotażowego wdrożenia nowatorskiego modelu współpracy sądu z organizacją pozarządową, w jakiej Fundacja będzie uczestniczyć na terenie dwóch miast Polski – w Białymstoku i Toruniu. Zainteresowanych współpracą przy obu projektach, zwłaszcza sędziów, prokuratorów, kuratorów, mediatorów, przedstawicieli policji i organizacji pozarządowych, zachęcamy do kontaktu: info@courtwatch.pl.

dr Tomasz Prusiński⁶

EWALUACJA OBYWATELSKIEGO MONITORINGU SĄDÓW REJONOWYCH I OKRĘGOWYCH 2013-2014

KONCEPCJA I CELE EWALUACJI

Od czterech lat setki wolontariuszy współpracujących z Fundacją Court Watch Polska biorą udział w posiedzeniach sądowych w sądach całego kraju. Jednym z ważnych założeń programu monitoringu jest to, że obecność bezstronnych obserwatorów na salach rozpraw ma zasadniczo pozytywny wpływ na przejrzystość i bezstronność postępowania, a także sposób traktowania stron przez sędziów oraz pracowników sądu⁷. Głównym celem ewaluacji jest zatem próba odpowiedzi na pytanie, czy faktycznie obecność wolontariuszy przyglądających się rozprawom ma taki wpływ.

Ze względu na moment przeprowadzania procesu oceny, badanie realizowane było w podejściu typu *on-going*. Na uwagę zasługuje fakt, że proces ewaluacyjny podjęty został w okresie, kiedy czwarty cykl monitoringu (2013-2014) znajdował się w fazie końcowej. Ewaluacja opierała się na analizie wyników uzyskanych przy pomocy dwóch różnych narzędzi: standardowego formularza obserwacji rozpraw, z którego korzystają obserwatorzy-wolontariusze, oraz dodatkowego kwestionariusza wywiadu ankietowego adresowanego do stron postępowań.

W procesie przygotowania badania, w jego pierwszej, konceptualizacyjnej, fazie w porozumieniu z Zarządem Fundacji, precyzyjnie określono cel badawczy. Ewaluacja miała odpowiedzieć na pytanie czy obecność obserwatorów na sali sądowej przynosi zakładany przez Fundację rezultat. Zamiar ewaluacji doprecyzowano w hipotezach badawczych. W drugim etapie przy-

⁶ Instytut Psychologii, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

⁷ Posługujemy się określeniem „strona” w rozumieniu potocznym, mając na myśli tylko nieprofesjonalnych uczestników postępowania. Przykładowo, choć prokuratorzy są stroną postępowania, ich opinie na temat sprawiedliwości proceduralnej postępowania nie były zbierane ani analizowane.

gotowania badania ewaluacyjnego dokonano procesu operacjonalizacji oraz konstrukcji narzędzia badawczego – kwestionariusza ankiety.

Główną zmienną zależną, której poziom badano, była sprawiedliwość proceduralna. Koncepcję sprawiedliwości proceduralnej, stosunkowo mało obecną w naukach społecznych w Polsce, przedstawiono pokrótce we wstępie do niniejszego raportu; tu wypada przypomnieć, że owa koncepcja zakłada, iż ludzie oceniają wszelkiego typu decydentów (a więc – także sędziów i sądy) nie tylko na podstawie oceny korzystności czy postrzeganej sprawiedliwości ich decyzji, lecz także (a niekiedy przede wszystkim) na podstawie tego, jak zostali potraktowani⁸. W literaturze, na ogół przyjmuje się, że subiektywne poczucie sprawiedliwości zależy od czterech kluczowych elementów: możliwości przedstawienia własnego stanowiska (głosu), przekonania o bezstronności decydenta, poczucia, iż jest się przez decydenta traktowanym z szacunkiem oraz przeświadczenia, iż rozumie się treść decyzji oraz procedurę jej podjęcia. Wszystkie te elementy, w ich różnych wariantach, zostały wykorzystane przy operacjonalizacji sprawiedliwości proceduralnej.

Do jej pomiaru wykorzystano *Kwestionariusz Sprawiedliwości Proceduralnej* [w skrócie *Kwestionariusz SP*]. Składa się on z 32 pytań, z których część (pyt. 1-17 oraz 20-26) operacjonalizuje pojęcie sprawiedliwości proceduralnej. Pozostałe dotyczą m.in. zaufania do władzy sądowniczej. *Kwestionariusz SP* stanowił podstawowe narzędzie badawcze, stąd też jego budowie i ocenie psychometrycznej poświęcony zostanie osobny podrozdział. Wykorzystanie do badań sprawiedliwości proceduralnej a w drugiej kolejności do badań ewaluacyjnych *Kwestionariusza SP* nie miało do tej pory precedensu. Badanie ewaluacyjne realizowało przede wszystkim założenia metodologiczne zarezerwowane dla badań ankietowych; pod względem formy przypominało jednak bardziej badanie *quasi*-eksperymentalne.

Badanie ewaluacyjne przeprowadzone zostało w 9 sądach rejonowych i 3 okręgowych w 5 miastach. Były to sądy, w których monitoring Fundacji prowadzony był szczególnie intensywnie: w zdecydowanej większości tych sądów przeprowadzono kilkadziesiąt obserwacji od początku projektu. Badaniem przy użyciu *Kwestionariusza SP* zostały objęte strony postępowań toczących się przed wspomnianymi sądami. *Formularz Obserwacji Rozprawy* (dalej: *FOR*) wypełniali natomiast odpowiednio przeszkoleni obserwatorzy.

Postępowanie badawcze przewidywało dwie sytuacje badawcze. W sytuacji eksperymentalnej (E) – na zmienną sprawiedliwości proceduralnej działała zmienna niezależna w postaci obecności na sali sądowej obserwatora, który w trakcie rozprawy wypełniał *FOR*. Po rozprawie natomiast strony postępowania wypełniały *Kwestionariusz SP*. W sytuacji kontrolnej (K) nie wprowadzano zmiennej niezależnej (obserwator nie uczestniczył w rozprawie), zaś po rozprawie jedynie strona lub strony wypełniały *Kwestionariusz SP*.

Badanie *Kwestionariuszem SP* było w pełni anonimowe, co pozwalało na zapewnienie respondentom komfortu. Osoby badane zwracały kwestionariusz ankietom w zaklejonej kopercie. W kwestionariuszu nie pojawiały się pytania o dane wrażliwe, które mogłyby obniżyć poczucie anonimowości badanych. Badanie było dobrowolne, a osoby badane były w pełni informowane o jego celu. O wypełnienie ankiety proszono tylko te osoby, które uprzednio

8 Zob. Steven L. Blader i Tom R. Tyler. 2003. "A Four-Component Model of Procedural Justice: Defining the Meaning of a 'Fair' Process." *Personality and Social Psychology Bulletin* 29(6):747–58; Tom R. Tyler. 1984. "The Role of Perceived Injustice in Defendants' Evaluations of Their Courtroom Experience." *Law & Society Review* 18(1):51–74.

uczestniczyły w rozprawie sądowej, którą zaplanowano na wokandzie na minimum 30 minut. Minimalizowano tym samym ryzyko, że osoba badana, wypełniając ankietę, nie będzie miała wystarczająco dużo własnych doświadczeń do wypełnienia ankiety.

Z uwagi na okres wakacyjny, kiedy realizowano badanie (28 czerwca – 13 sierpnia 2014 r.) oraz skomplikowaną częstokroć sytuację społeczno-psychologiczną badanych (badani tuż przed wypełnieniem ankiety uczestniczyli w nierzadko trudnej dla siebie sytuacji procesu sądowego) dostęp do osób badanych okazał się wyzwaniem. Mimo tych trudności, w badaniach wzięło udział 344 osób. Biorąc pod uwagę oczekiwaną liczebność próby, wyznaczoną przez tzw. wskaźnik struktury⁹, uzyskana próba czyni zadość oczekiwaniom badacza i pozwala wyciągać podstawowe wnioski na temat postawionych hipotez. Liczba osób biorących udział w badaniu w sytuacji eksperymentalnej wyniosła 159, zaś w warunkach kontrolnych – 185. Obie grupy były więc niemal równoliczne.

Niestety, nie w każdej sytuacji eksperymentalnej udało się uzyskać wypełniony Formularz Obserwacji Rozprawy. FOR wypełniony został jedynie w 97 przypadkach, co stanowi trochę więcej niż 62% wszystkich przypadków w grupie eksperymentalnej. Oznacza to, że należy zachować zasadniczą ostrożność przy decyzji o odrzuceniu bądź też potwierdzeniu hipotezy dotyczącej zależności między wynikami na temat sprawiedliwości proceduralnej uzyskanymi przy pomocy obu narzędzi badawczych.

Starano się zachować odpowiednią proporcję badanych w próbie z uwagi na zmienną płci. I tak, w grupie eksperymentalnej procentowy udział kobiet wynosił 35%, zaś mężczyzn – 65%. W grupie kontrolnej stosunek kobiet do mężczyzn był bardziej wyrównany, odpowiednio 43% i 57%. Choć badania ewaluacyjne nie miały za zadanie opisać zmienności podstawowego pojęcia z uwagi na kryterium płci, to jednak dążono do zapewnienia umiarkowanej równoliczności obu płci w próbie, aby uniknąć błędów wnioskowania z uwagi na obecność zmiennej istotnej a całkowicie w procesie badawczym ignorowanej.

KWESTIONARIUSZ SPRAWIEDLIWOŚCI PROCEDURALNEJ – OCENA NARZĘDZIA

Przed przystąpieniem do weryfikacji założonych hipotez ewaluacyjnych zdecydowano się sprawdzić, czy kwestionariusz ten jest dobrym narzędziem do badania sprawiedliwości proceduralnej. Dokonano oceny psychometrycznej wygenerowanej puli pozycji testowych *Kwestionariusza SP*¹⁰. Przeanalizowano rzetelność narzędzia na podstawie wyników przeprowadzonych ba-

9 Greń, J. (1974). *Statystyka matematyczna. Modele i zadania*. Warszawa: PWN; Aranowska, E. (2008). *Wykład z psychometrii i diagnozy psychologicznej*. Warszawa: Instytut Psychologii UKSW. Na prawach rękopisu; Brzeziński, J. (2007). *Metodologia badań psychologicznych*. Warszawa: PWN.

10 *Pozycja testowa* to zdanie (element składowy *Kwestionariusza SP*), a w naszym przypadku pytanie, opisujące określone zachowanie lub odnoszące się do określonego zachowania, oraz *skala* na której osoba odpowiadająca może udzielić odpowiedzi. Zaznaczyć należy, że jako synonim pojęcia *pozycji testowej* przyjęło się pojęcie pytania kwestionariusza ankiety. Dla precyzji opisu tego, co jest przedmiotem oceny w niniejszych badaniach ewaluacyjnych, zwłaszcza w ich części dotyczącej oceny psychometrycznej kwestionariusza, używam terminu *pozycja testowa* – przyp. aut.

dań.

Analiza rzetelności *Kwestionariusza SP* opierała się na szacowaniu jego zgodności wewnętrznej i została przeprowadzona metodą α -Cronbacha. Dla poszczególnych pytań kwestionariusza obliczono moc dyskryminacyjną. Analizy rzetelności kwestionariusza i mocy dyskryminacyjnej przeprowadzono dwukrotnie. Policzone je za pierwszym razem dla próby 344 badanych i dotyczyły one tej części kwestionariusza, która operacjonalizowała sprawiedliwość proceduralną w odniesieniu do sytuacji postępowania sądowego, w trakcie którego nie zapadł wyrok. Następnie policzone je dla próby 67 badanych i odnosiły się one do całości *Kwestionariusza SP*, a więc i tej jego części, w której pytano o sprawiedliwość proceduralną w kontekście ogłoszonego wyroku.

Wartość α -Cronbacha dla części kwestionariusza nieuwzględniającej wyroku jest wysoka i wynosi 0,84, co wskazuje na wysoką spójność wewnętrzną narzędzia. Wartość α -Cronbacha, dla całości kwestionariusza jest jeszcze wyższa i wynosi 0,903. Należy zatem uznać, że *Kwestionariusz SP* jest rzetelnym narzędziem pomiarowym.

Na pięciopunktowej skali odpowiedzi stosowanej w ocenianym narzędziu wartość minimalna średniej pytania wyniosła odpowiednio 3,33 i 3,54, zaś średnia maksymalna dla omawianych przypadków odpowiednio 4,37 i 4,57. Świadczy to o umiarkowanej zmienności odpowiedzi, a tym samym o umiarkowanej czułości całego narzędzia badającego sprawiedliwość proceduralną na możliwe reakcje na bodźce, którymi są pozycje. *Kwestionariusz SP* w umiarkowany sposób wychwytuje zróżnicowanie badanej zmiennej w grupie osób badanych.

Dla oceny pytań kwestionariusza policzono moc dyskryminacyjną (Tabela nr 5 i 6). Obliczona moc dyskryminacyjna pozycji w teście jest miarą, dzięki której możemy określić jak dane pytanie wpływa na ogólny wynik mierzonej przez narzędzie cechy.

Tabela 5: Moc dyskryminacyjna i informacja o rzetelności narzędzia po ewentualnym usunięciu pozycji [część *Kwestionariusza SP* bez pytań o sprawiedliwość proceduralną w kontekście wydanego wyroku].

Pytanie	Korelacja pozycji Ogółem (moc dyskrym)	Alfa Cronbacha całego narzędzia po usunięciu pozycji
<i>Czy sędzia wysłuchał(a) Pana(i) stanowiska?</i>	0,634	0,821
<i>Czy podczas tego posiedzenia/rozprawy mógł(mogła) Pan(i) w satysfakcjonujący sposób przedstawić swoje dowody w sprawie osobiście lub przez pełnomocnika?</i>	0,608	0,821
<i>Czy sędzia otrzymał(a) wystarczającą ilość informacji by podjąć właściwą decyzję?</i>	0,544	0,825
<i>Czy sędzia był do Pana(i) uprzedzony?</i>	0,367	0,836

<i>Czy sędzia wydawał się dobrze przygotowany do rozprawy?</i>	0,471	0,831
<i>Jaki miał(a) Pan(i) lub Pana/i pełnomocnik wpływ na przebieg posiedzenia?</i>	0,401	0,835
<i>Czy miał(a) Pan(i) poczucie, że rozumie co się dzieje na sali sądowej?</i>	0,405	0,834
<i>Jak ocenia Pan(i) przebieg posiedzenia? Czy było ono...</i>	0,582	0,824
<i>Czy Pana(i) zdaniem, sędzia wiernie dyktował do protokołu?</i>	0,341	0,838
<i>Jak ocenia Pan(i) sposób potraktowania Pana(i) przez sędziego? Czy był on uprzejmy?</i>	0,517	0,828
<i>Czy sędzia patrzył Panu/i w oczy gdy zwracał się Pana/i lub Pan(i) zwracał(a) się do niego?</i>	0,394	0,837
<i>Czy sędzia wyjaśnił cel posiedzenia i/lub przedstawił jego plan?</i>	0,534	0,826
<i>Czy sędzia wyjaśniał kwestie proceduralne lub używane przez siebie terminy prawne i robił to w sposób, który był dla Pana/i zrozumiały?</i>	0,464	0,831
<i>Czy sędzia zwracając się do Pana/i używał zwrotów grzecznościowych (Pan/Pani)?</i>	0,483	0,830

Wskaźniki mocy dyskryminacyjnej pozycji dla części kwestionariusza z pominięciem wyroku mieściły się w przedziale od 0,341 do 0,634, zaś dla całości kwestionariusza mieściły się w przedziale od 0,337 do 0,775. Są to dla większości pytań wartości wysokie lub umiarkowane. Warto również zauważyć, że we wszystkich prawie przypadkach statystyka α nie wzrasta po usunięciu danej pozycji z kwestionariusza, wprost przeciwnie, w wielu przypadkach rzetelność narzędzia maleje. Tym samym, usuwanie pytań o niższej mocy dyskryminacyjnej tylko pogorszyłoby rzetelność *Kwestionariusza SP*, nie należy więc ich usuwać. Analiza statystyczna na podstawie wyników badań i weryfikacja postawionych hipotez odbyła się w oparciu o wszystkie pytania *Kwestionariusza SP*.

Tabela 6: Moc dyskryminacyjna i informacja o rzetelności narzędzia po ewentualnym usunięciu pozycji [całość *Kwestionariusza SP*, zawierająca pytania o sprawiedliwość proceduralną w kontekście wydanego wyroku].

Pytanie	Korelacja pozycji Ogółem (moc dyskrym)	Alfa Cronbacha całego narzędzia po usunięciu pozycji
<i>Czy sędzia wysłuchał(a) Pana(i) stanowiska?</i>	0,646	0,896
<i>Czy podczas tego posiedzenia/rozprawy mógł(mogła) Pan(i) w satysfakcjonujący sposób przedstawić swoje dowody w sprawie osobiście lub przez pełnomocnika?</i>	0,710	0,893
<i>Czy sędzia otrzymał(a) wystarczającą ilość informacji by podjąć właściwą decyzję?</i>	0,720	0,893
<i>Czy sędzia był do Pana(i) uprzedzony?</i>	0,341	0,904
<i>Czy sędzia wydawał się dobrze przygotowany do rozprawy?</i>	0,545	0,899
<i>Jaki miał(a) Pan(i) lub Pana/i pełnomocnik wpływ na przebieg posiedzenia?</i>	0,508	0,899
<i>Czy miał(a) Pan(i) poczucie, że rozumie co się dzieje na sali sądowej?</i>	0,464	0,901
<i>Jak ocenia Pan(i) przebieg posiedzenia? Czy było ono...</i>	0,775	0,892
<i>Czy Pana(i) zdaniem, sędzia wiernie dyktował do protokołu?</i>	0,337	0,904
<i>Jak ocenia Pan(i) sposób potraktowania Pana(i) przez sędziego? Czy był on uprzejmy?</i>	0,632	0,896
<i>Czy sędzia patrzył Panu/i w oczy gdy zwracał się Pana/i lub Pan(i) zwracał(a) się do niego?</i>	0,396	0,903
<i>Czy sędzia wyjaśnił cel posiedzenia i/lub przedstawił jego plan?</i>	0,672	0,894
<i>Czy sędzia wyjaśniał kwestie proceduralne lub używane przez siebie terminy prawne i robił to w sposób, który był dla Pana/i zrozumiały?</i>	0,422	0,902
<i>Czy sędzia zwracając się do Pana/i używał zwrotów grzecznościowych (Pan/Pani)?</i>	0,540	0,899

<i>Jaki miał(a) Pan(i) –lub Pana/i pełnomocnik wpływ na decyzję sędziego?</i>	0,541	0,898
<i>Czy zrozumiał(a) Pan(i) w pełni treść i znaczenie dla Pana/i wyroku?</i>	0,469	0,900
<i>Czy sędzia upewnił się, że Pan(i) zrozumiał(a) wyrok?</i>	0,404	0,902
<i>Czy sędzia wziął pod uwagę przedstawione przez Pana(Panią) dowody?</i>	0,648	0,895
<i>Czy sędzia w równym stopniu wziął pod uwagę argumenty obu stron?</i>	0,659	0,895

ANALIZA WYNIKÓW BADANIA EWALUACYJNEGO

WPLYW OBECNOŚCI OBSERWATORA NA POSTRZEGANĄ SPRAWIEDLIWOŚĆ PROCEDURALNĄ POSTĘPOWANIA

Ważnym elementem ewaluacji było zweryfikowanie hipotezy o wpływie obecności obserwatorów Fundacji na sali rozpraw na poczucie sprawiedliwości proceduralnej u stron tego postępowania, czyli stwierdzenie, czy wystąpił tzw. efekt interwencyjny. Przez efekt ten, zwany również kontrolnym, rozumie się wpływ na poprawę jakości pracy personelu sądów, a także sędziów, która wynikać będzie ze świadomości bycia lub przynajmniej potencjalnej możliwości bycia obserwowanym i ocenianym przez wolontariuszy Fundacji. Dla oszacowania tego wpływu porównano subiektywne poczucie sprawiedliwości proceduralnej stron postępowania w sytuacji, kiedy na sali rozpraw obserwator nie był obecny, z analogicznym poczuciem stron, w sytuacji, kiedy obserwator był obecny na rozprawie. Przyjęto założenie, że takie porównanie da mocne podstawy do stwierdzenia ewentualnego wpływu obecności obserwatora. Założono, że różnice w poziomie postrzeganej sprawiedliwości proceduralnej między obiema grupami respondentów (kontrolnej i eksperymentalnej), przy kontroli innych czynników, mogących mieć wpływ na zachowanie sędziego na sali rozpraw, pozwoli wnioskować o istnieniu (bądź nie) efektu obecności obserwatora. Założono (tak jak zakłada Fundacja), że obecność obserwatora znajdzie swoje odzwierciedlenie w lepszej ocenie sprawiedliwości proceduralnej przez strony postępowania.

Założenia te pozwoliły na sformułowanie następującej hipotezy badawczej. Brzmi ona: Istnieje zróżnicowanie w ocenie sprawiedliwości proceduralnej między sytuacją, gdzie obserwator jest obecny na sali i sytuacją, gdzie obserwator nie jest obecny. Oczekuje się wyższych ocen sprawiedliwości proceduralnej w sytuacji, gdy obserwator jest na sali. Reasumując, przyjęto założenie, że obecność obserwatora jest istotnym czynnikiem dywersyfikującym zmienną sprawiedliwości proceduralnej.

Do analizy wyników surowych wykorzystano rodzinę testów opartych na statystyce t-Studenta. Umożliwia ona określenie, czy uzyskane wartości zmiennych w porównywalnych grupach rzeczywiście są istotnie różne. Wy-

niki przedstawione poniżej w tabeli nr 7 stanowią podstawę do prezentowanych poniżej tabeli analiz.

Tabela 7: Statystyki opisowe pozycji *Kwestionariusza SP* i wyniki testu t-Studenta dla grup z obecnym na sali rozpraw obserwatorem i bez jego obecności. [Kolorem szarym oznaczone zostały te pytania kwestionariusza, których poziom istotności pozwala na przyjęcie hipotezy o istotnym statystycznie zróżnicowaniu zmiennej opisanej przez pozycję kwestionariusza w porównywanych grupach. Skrót w tabeli: M – średnia, SD – odchylenie standardowe, t – wartość statystyki t-Studenta, p – poziom istotności]

pytanie	obecność obserwa- tora	M	SD	t	istot- ność
<i>Czy sędzia wysłuchał(a) Pana(i) stano- wiska?</i>	nie	4,09	0,757	-0,951	0,171
	tak	4,18	0,868		
<i>Czy podczas tego posiedzenia/rozprawy mógł(mogła) Pan(i) w satysfakcjonujący sposób przedstawić swoje dowody w sprawie osobiście lub przez pełnomoc- nika?</i>	nie	3,90	0,857	-0,021	0,492
	tak	3,90	0,969		
<i>Czy sędzia otrzymał(a) wystarczającą ilość informacji, by podjąć właściwą decyzję?</i>	nie	3,45	1,037	-0,036	0,486
	tak	3,45	1,146		
<i>Czy sędzia był do Pana(i) uprzedzony?</i>	nie	4,20	0,758	0,343	0,366
	tak	4,17	0,873		
<i>Czy sędzia wydawał się dobrze przysto- wany do rozprawy?</i>	nie	3,96	0,783	-1,194	0,117
	tak	4,06	0,777		
<i>Jaki miał(a) Pan(i) lub Pana/i pełnomoc- nik wpływ na przebieg posiedzenia?</i>	nie	3,42	0,857	1,836	0,034
	tak	3,23	1,026		
<i>Czy miał(a) Pan(i) poczucie, że rozumie co się dzieje na sali sądowej?</i>	nie	4,06	0,838	-0,502	0,308
	tak	4,11	0,948		
<i>Jak ocenia Pan(i) przebieg posiedzenia? Czy było ono...</i>	nie	3,82	0,756	-0,976	0,165
	tak	3,91	0,840		
<i>Czy Pana(i) zdaniem, sędzia wiernie dyk- tował do protokołu?</i>	nie	4,10	0,716	0,588	0,279
	tak	4,04	0,930		

<i>Jak ocenia Pan(i) sposób potraktowania Pana(i) przez sędziego? Czy był on uprzejmy?</i>	nie	4,20	0,793	-0,810	0,209
	tak	4,27	0,817		
<i>Czy sędzia patrzył Panu/i w oczy gdy zwracał się Pana/i lub Pan(i) zwracał(a) się do niego?</i>	nie	3,71	1,052	-0,847	0,199
	tak	3,81	1,086		
<i>Czy sędzia wyjaśnił cel posiedzenia i/lub przedstawił jego plan?</i>	nie	3,71	1,052	-0,856	0,196
	tak	3,81	1,062		
<i>Czy sędzia wyjaśniał kwestie proceduralne lub używane przez siebie terminy prawne i robił to w sposób, który był dla Pana/i zrozumiały?</i>	nie	3,58	1,056	-1,704	0,045
	tak	3,77	0,989		
<i>Czy sędzia zwracając się do Pana/i używał zwrotów grzecznościowych (Pan/Pani)?</i>	nie	4,33	0,740	-1,049	0,147
	tak	4,42	0,766		
<i>Jaki miał(a) Pan(i) –lub Pana/i pełnomocnik wpływ na decyzję sędziego?</i>	nie	3,70	0,812	1,780	0,040
	tak	3,33	0,884		
<i>Czy zrozumiał(a) Pan(i) w pełni treść i znaczenie dla Pana/i wyroku?</i>	nie	4,57	0,647	0,005	0,498
	tak	4,57	0,728		
<i>Czy sędzia upewnił się, że Pan(i) zrozumiał(a) wyrok?</i>	nie	3,78	0,854	-1,805	0,038
	tak	4,17	0,874		
<i>Czy sędzia wziął pod uwagę przedstawione przez Pana(Panią) dowody?</i>	nie	4,24	0,830	2,263	0,013
	tak	3,73	1,015		
<i>Czy sędzia w równym stopniu wziął pod uwagę argumenty obu stron?</i>	nie	4,00	,913	1,360	0,089
	tak	3,67	1,093		

$\alpha = 0,05$, n w grupie kontrolnej = 185, w grupie eksperymentalnej = 159.

Statystyka t-Studenta wykazała istnienie różnic między średnimi w grupach wydzielonych z uwagi na kryterium obecności obserwatora w przypadku 5 pytań kwestionariusza. Dla pozostałych pytań kwestionariusza t-Studenta nie wykazała istotnych statystycznie różnic między średnimi. Oznacza to, że w przypadku 14 pytań *Kwestionariusza SP* operacjonalizujących zmienną sprawiedliwości proceduralnej obecność obserwatora na sali rozpraw nie zróżnicowała wyników badań. Można zatem wyciągnąć pierwszy wniosek, że poczucie sprawiedliwości proceduralnej osób badanych nie różni się statystycznie z uwagi na obecność obserwatora (w porównywanych grupach). Wynika z tego, że chociaż obserwator był na sali to deklarowane poczucie sprawiedliwości proceduralnej nie różniło się od tegoż poczucia deklarowa-

nego po rozprawie, w której obserwator nie uczestniczył.

Przyjrzyć się jednak należy również tym pytaniom, dla których statystyka t-Studenta wykazała istnienie różnic między grupami z obserwatorem i bez obserwatora. Średnia istotna statystycznie różnica między średnimi w rozważanych grupach wyniosła 0,33. To wartość niewielka. Najwyższa istotna statystycznie różnica między średnimi wyniosła 0,51, zaś najniższa (były takie dwie) wyniosła 0,19. Jeśliby przyjrzyć się wartościom średnich w tych grupach to różnice, choć istotne statystycznie, nie wskazują na istnienie zasadniczego zróżnicowania w deklaracjach (ujętych we wspomnianych 5 pytaniach kwestionariusza) sprawiedliwości proceduralnej podsądnych z uwagi na zmienność obecności. Wyciągnąć można zatem drugi wniosek, że wpływ obecności obserwatora, nawet jeśli istotny statystycznie, jest niewielki lub wprost nikły.

We wszystkich pięciu przypadkach, które dotyczą między innymi takich wymiarów sprawiedliwości proceduralnej jak: poczucie wpływu na przebieg posiedzenia, wyjaśniania spraw proceduralnych czy używanych terminów przez sędziego, upewniania się przez sędziego, czy podsądny zrozumiał wyrok, brania dowodów pod uwagę przez sędziego, liczby wskazują na podobne wartości średnich, nie różnicując grup w sposób zasadniczy. Tym samym, w którymkolwiek ze wskazanych przez statystykę t-Studenta przypadków trudno wyprowadzać wniosek o zróżnicowaniu poczucia sprawiedliwości proceduralnej.

Przedstawione wyniki badań i opisane zależności stanowią podstawę do odrzucenia hipotezy, że istnieje zróżnicowanie w ocenie sprawiedliwości proceduralnej między sytuacją, gdzie obserwator jest obecny na sali i sytuacją, gdzie obserwator nie jest obecny. Nie można też potwierdzić przypuszczenia, że w sytuacji, gdy obserwator był na sali, otrzymuje się wyższe oceny sprawiedliwości proceduralnej w niż wówczas, gdy obserwator nie był obecny. Obecność obserwatora nie jest istotnym czynnikiem dywersyfikującym oceny sprawiedliwości proceduralnej. Tym samym, pośrednio można wyciągnąć ostrożny wniosek, że obecność obserwatora nie realizuje swojej funkcji interwencyjnej.

Pojawia się zatem pytanie o przyczyny braku widocznych rezultatów oddziaływania przez obecnych na rozprawach obserwatorów. Opisana powyżej sytuacja nie pozwala na bezpośrednie wnioskowanie o tychże przyczynach.

W badaniach sprawiedliwości proceduralnej zastosowano identyczną formę obecności obserwatora na sali rozpraw, jak ma to miejsce w przypadku standardowego monitoringu rozprawy przez wolontariusza Fundacji. Przyjrzyć się można zatem wytycznym Fundacji, co do tego, jak powinien zachowywać się obserwator na sali rozpraw. Choć obserwacja ma charakter jawny, a obserwatorzy są instruowani, by nie ukrywać celu swej obecności, nic nie odróżnia ich od pozostałych przedstawicieli publiczności. Wynika to z braku oznak świadczących o współpracy z Fundacją Court Watch Polska, braku stanowczego i jasnego zaakcentowania swojej obecności, np. poprzez identyfikatory zawieszane w widocznym miejscu (jakie noszą uczestnicy podobnych działań choćby w Stanach Zjednoczonych). Fundacja zaleca, by obserwatorzy, zapytani przez sędziego o powód obecności na sali rozpraw, przedstawiali się jako „publiczność niezwiązana ze sprawą”. Powoduje to, że efekt oddziaływania na to, co dzieje się na sali, jest niewielki. Wskazane jest zatem rozważenie przez Fundację czy aby o taki efekt interwencyjny chodzi?

Pojawia się pewna wątpliwość, czy w aktualnej postaci monitoring nie zakłada dwóch działań o przeciwstawnych celach: z jednej strony chęci od-

działywania poprzez obecność, z drugiej zaś dążenia do uzyskania obiektywnego obrazu sytuacji na sali rozpraw (co zakłada minimalizowanie wpływu obserwatorów). Obecność ta jest na tyle dyskretna, a obserwator tak mało afizkuje się ze swoją rolą, że staje się zasadniczo niewidoczny.

Na uwagę zasługuje jeszcze jeden fakt, być może potwierdzający powyższą konkluzję. Mianowicie, w badaniach sprawiedliwości proceduralnej w grupie eksperymentalnej, a zatem w sytuacji obecności obserwatora na sali rozpraw, w 97 przypadkach wypełniony został przez obserwatora *FOR*. Jedno z pytań tego formularza dotyczyło pytania o to, czy sędzia był świadomy, że obserwator jest obserwatorem Fundacji Court Watch Polska. Tylko w niespełna 21% przypadków, zdaniem obserwatorów sędzia wiedział, że jest na sali obserwator Fundacji. W prawie 58% przypadków ta obecność nie została wprost ujawniona. Skoro zatem aktualnie obserwatorzy nie są łatwo identyfikowani, być może różnice w ocenie sprawiedliwości proceduralnej pomiędzy obiema grupami respondentów byłyby wyższe, gdyby taka obecność była odpowiednio i bardziej stanowczo zaznaczona?

Podkreślić warto, że z uwagi na brak różnicowania sprawiedliwości proceduralnej w sytuacji rozprawy sądowej, test t-Studenta nie wskazał tym samym rodzaju różnicowania. Nie udało się odpowiedzieć na pytanie, czy wpływ ten jest bardziej pozytywny, czy może wprost przeciwnie.

EFEKT POZNAWCZY OBSERWACJI ROZUMIANY JAKO ZBIEŻNOŚĆ OCEN Z FORMULARZA OBSERWACJI ROZPRAWY I KWESTIONARIUSZA SPRAWIEDLIWOŚCI PROCEDURALNEJ

Istotnym celem procesu ewaluacyjnego było również sprawdzenie, na ile działania obserwatorów Fundacji Court Watch Polska spełniają funkcję poznawczą, której realizację zakłada organizacja. Założono, że efekt ten przyjmuje postać postawienia zgodnej z rzeczywistością, obiektywnej diagnozy stanu polskiego sądownictwa przez obserwatorów Fundacji. Fundacja przyjmuje, że dzięki obserwacjom można zgromadzić bogaty materiał dotyczący działania sądów i jeśli posiada on walor wiedzy obiektywnej, może służyć on organizacjom pozarządowym, ośrodkom naukowym czy określonym instytucjom władzy państwowej jako źródło analiz i diagnoz, czy również, co wydaje się najbardziej pożądanym, do przygotowywania oczekiwanych społecznie zmian w polskim wymiarze sprawiedliwości.

W badaniach ewaluacyjnych założono, że wymiar poznawczy działań obserwatorów skontrolowany zostanie poprzez zbadanie zbieżności ich ocen zawartych w wypełnianym podczas obserwacji rozprawy *Formularzu Obserwacji Rozprawy* z ocenami wystawionymi przez strony postępowań, zawartymi w *Kwestionariuszu SP*. Badano zbieżność ocen na podstawie wyłącznie tych pytań, które w obu narzędziach badawczych operacjonalizowały ten sam zakres działania sądów. Kwestią ocenianą przez obie grupy, obserwatorów i ankietowanych podsądnych, była sprawiedliwość proceduralna. Sprawdzone zbieżność ocen w kilku wymiarach sprawiedliwości proceduralnej.

Postawiona została zatem następująca hipoteza badawcza: Oceny bezstronnych obserwatorów dotyczące sprawiedliwości proceduralnej silnie różnią się od ocen sprawiedliwości proceduralnej dokonanych przez same strony postępowania. W celu weryfikacji tej hipotezy dokonano porównań ocen obserwatorów Fundacji (wyniki z *FOR*) z ocenami stron uczestniczących

w rozprawie sądowej (wyniki *Kwestionariusza SP*). Należy tu podkreślić, że wykorzystano wyniki uzyskane przy pomocy dwóch różnych narzędzi badawczych, choć wzięto pod uwagę kwestie analogiczne, uwzględnione w obu z nich. Tabela nr 8 przedstawia wyniki tych porównań.

Tabela 8: Porównania ocen różnych wymiarów sprawiedliwości proceduralnej dokonanych przez obserwatorów i przez ankietowanych.

oceniany wymiar	N	odpowiedź	ankietowany	Obserwator
możliwość przedstawienia własnego stanowiska	97	tak	73	87
		nie	15	3
		trudno powiedzieć	9	7
możliwość przedstawienia dowodów (ocena tego aspektu po wydanym wyroku)	18	tak	14	17
		nie	2	0
		trudno powiedzieć	2	1
uprzejmy sposób potraktowania stron przez sędziego	97	tak	87	91
		nie	6	6
		trudno powiedzieć	4	0
wierne dyktowanie do protokołu	97	tak	83	92
		nie	5	0
		trudno powiedzieć	9	5
zrozumiałe uzasadnienie wyroku	18	tak	15	17
		nie	1	1
		trudno powiedzieć	2	0

Biorąc pod uwagę uzyskane wyniki widać jasno, że w większości przypadków oceny ankietowanych są zbieżne z ocenami obserwatorów. Najmniejsze różnice zachodzą w kwestii oceny zrozumiałości uzasadnienia wyroku: na 18 przypadków, gdy zapadło orzeczenie, 15 ankietowanych i 17 obserwatorów pozytywnie oceniło uzasadnienie wyroku przez sędziego. Jeśli chodzi o pytanie na temat możliwości przedstawienia dowodów przez strony w kontekście wydanego wyroku, to również 14 ankietowanych i 17 obserwatorów odpowiedziało na nie twierdząco. Podobnie, jeśli chodzi o ocenę sposobu traktowania stron przez sędziego, oceny obserwatorów i ankietowanych były zbieżne: na 97 wszystkich przypadków, 87 ankietowanych i 91 obserwatorów pozytywnie oceniło sposób potraktowania przez sędziego.

Mniejsze zbieżności stwierdzić można w przypadku dwóch kolejnych wymiarów poddanych ocenie. Jeśli chodzi o sposób dyktowania przez sędziego do protokołu (a więc miarę jego bezstronności), 83 ankietowanych i 92 obserwatorów (na 97) wystawiło ocenę pozytywną; negatywnie ten aspekt oceniło 5 ankietowanych i żaden obserwator. Podobnie, jeśli chodzi o możliwość przedstawienia dowodów i własnego stanowiska przez strony. Ankietowani w 73 przypadkach, a obserwatorzy w 87 przypadkach (na 97) stwierdzili, że istniała taka możliwość. Oceny negatywne zadeklarowało odpowiednio 15

ankietowanych i tylko 3 obserwatorów.

Porównanie wyników umożliwia próbę odpowiedzi na pytanie, kto – obserwatorzy czy ankietowani – jest bardziej krytyczny wobec pracy sądu? Powyżej postawiono ostrożny wniosek, że w zdecydowanej większości oceny ankietowanych są generalnie zbieżne z ocenami obserwatorów. Niemniej jednak, w przypadku wszystkich analizowanych w tabeli nr 8 wymiarów sprawiedliwości proceduralnej można zauważyć, że sami ankietowani są mniej skłonni do ocen pozytywnych. Prawdopodobne wydaje się wyjaśnienie, że ankietowani są bardziej krytyczni z uwagi na sytuację w jakiej się znajdują. Sytuacja przebywania w sądzie, ich doświadczenia w trakcie rozprawy, fakt, iż wielokrotnie są zaangażowani emocjonalnie (a emocje te częstokroć nie są pozytywne) może powodować poczucie niepewności, wyostreżenie poglądów na określone tematy i tym samym większą krytyczność w ocenie.

Biorąc pod uwagę powyższe wyniki, należy odrzucić hipotezę, że oceny bezstronnych obserwatorów dotyczące sprawiedliwości proceduralnej silnie różnią się od ocen sprawiedliwości proceduralnej dokonanych przez strony postępowania. Wyniki badań potwierdzają istnienie efektu poznawczego, albowiem porównanie oceny tej samej sytuacji przez obserwatorów i ankietowane strony pokazuje, że w zdecydowanej części są one zbieżne. Zgodność (w większości rozpatrywanych przypadków) ocen niezależnych osób jest zasadniczym dowodem na pewność odzwierciedlania obiektywnej rzeczywistości przez każdą z nich.

PODSUMOWANIE I REKOMENDACJE

Badania ewaluacyjne skupiały się na ocenie działań Fundacji Court Watch Polska w zakresie obywatelskiego monitoringu sądów. Obywatelski monitoring pracy sądów, który polega na uczestniczeniu obywateli w rozprawach sądowych w charakterze publiczności, w założeniach przynosić ma kilka zasadniczych korzyści. Fundacja zakłada realizowanie funkcji kontrolnej, poprzez wpływ obecności osób monitorujących rozprawę na przebieg rozprawy, w tym sposób traktowania stron przez sędziego, a także – pracę jego personelu pomocniczego oraz instytucji sądu jako całości. Świadomość bycia obserwowanym ma wzmocnić procesy usprawniające działanie tej instytucji. Z drugiej strony, Fundacja oczekuje, że ocena działania sądów w Polsce przekazywana jej przez obserwatorów rozpraw i posiedzeń będzie oddawała stan faktyczny sądownictwa.

Niniejsza ewaluacja pozwala na wyciągnięcie dwóch ostrożnych wniosków. Po pierwsze, wskazuje, że cel poznawczy, a zatem obiektywne definiowanie rzeczywistości polskich sądów przez bezstronnych, niezaangażowanych emocjonalnie obserwatorów, jest osiągany. Z drugiej strony, realizacja tak istotnego dla Fundacji celu interwencyjnego nie została potwierdzona w badaniach ewaluacyjnych. Jak rekomendowano wcześniej, warto, aby Fundacja rozważyła podjęcie działań zwiększających siłę oddziaływania obecności obserwatorów na salach sądowych. W tym celu, należałoby zwiększyć widzialność obserwatorów na sali rozpraw. W aktualnej formie, dyskretność obserwacji wiąże się z obniżeniem poziomu oddziaływania na poprawę jakości pracy sądu.

SUMMARY OF FINDINGS

Court Watch Poland Foundation was established and launched its first monitoring program in 2010. Our aim is to organize **watchdog** activities in the area of the Polish system of justice – especially in the courts. Our first project, Citizen Monitoring of District Courts in Poland 2010/2011 resulted in a report based on ca. 2,500 hearing observations from over 150 volunteer observers. The report, released in November 2011, attracted attention of both officials and the media. It was analyzed and **recommended by the Ministry of Justice** in a letter sent to all courts in the country. The publication was followed by a series of 6 meetings with court directors and judges, to whom detailed reports for their local courts were presented. The second report was issued in October 2012, and was based on over 5,000 observations from over 500 volunteers and ca. 70 courts. This time, both regional and circuit courts were taken into account. The third report was based almost 7,000 hearing observations from over 450 volunteers and 132 courts throughout the country.

The present, fourth edition of the report, is based on over 5,500 hearing observations from 547 volunteers. Like in the previous years, volunteers were asked to fill in two forms: one regarded the hearing (fairness of the judge, respecting rights of participants and following legal procedures), the other – the court building infrastructure (e.g. accessibility for the disabled, public toilets, etc). Our methodology is fit for anybody who would like to visit their local courts and watch hearings – **no special knowledge of law is expected** or required. Actually, unlike some other programs, including those previously conducted in Poland, our project aims at encouraging regular citizens, not lawyers or even law students, to visit the courtrooms. This enables us to **reconstruct the perspective of ordinary citizens**, who make for the majority of court clients, not legal professionals, who are insiders and tend to accept existing dysfunctions as a *necessary evil* or even something normal.

The **most important findings** concerning **hearing observations** conducted between July 2013 and July 2014 are:

- 13 per cent of hearings scheduled did not take place;
- 52 per cent of hearings started with a delay;
- for the hearings delayed, in 18 per cent of cases nobody explained or apologized for the delay;

- in 5 per cent of hearings observed the judge questioned the right of observers to stay in the court room and/or to take notes;
- in 16 per cent of criminal hearings the prosecutor or the attorney of at least one party was present in the court room before the hearing started, during the break and/or after it finished with the doors to the courtroom shut and other parties absent (it considered mostly prosecutors);
- in 3 per cent of hearings observed the judge treated someone in an impolite manner.

Like in the previous years, transparency and access for the public remain our focus. Our monitors are instructed to present themselves as “members of the public, unrelated to the case”, in order to avoid getting a different treatment than regular citizens. Over the past three years we have seen a decrease in those cases where monitors are being denied access to the courtroom for open hearings; overall, we can see that courts and court employees, as well as the judges, are getting used to the presence of public and/or our monitors. Nevertheless, our report documents many cases when access to the courtroom was restricted in many different ways – starting with court security, through denial of access to public information (e.g. case schedules), to thorough questioning by the judges.

The **most important findings** concerning the **infrastructure of court buildings** conducted between July 2013 and July 2014 are:

- 15 per cent of court buildings lacked access for the disabled;
- 39 per cent of court staff did not wear ID badges;
- in 27 per cent of court buildings finding a public toilet required going to the different floor or a different court building;
- 17 per cent of court buildings did not have a separate room for the public to read court records.

Various restrictions concerning citizens’ access to the court and the courtroom remain the chief problem with the functioning of court infrastructure. In a number of courts, those entering the court buildings were questioned by the security or asked to present their ID – in some cases their data was put on record. In isolated cases security required them to present monitions or obtain permission from chief judge in order to access courtrooms. Sporadically, secretaries denied information about the case list for the day or informed the observers they needed permission to sit in the courtroom.

Last year, we were able for the first time to document the impact of our two previous monitoring cycles. We have noticed significant improvement in regard to certain issues, including punctuality. Most recent data, however, does not show consistent improvement in most areas – e.g. only 48 per cent of hearings started on time, while in the previous cycle this was 55 per cent.

An important goal of the project of Citizen Court Monitoring is **legal education** of participants and the wider public. At present, many Polish citizens lack legal consciousness and feel disempowered in face of the court. Court Watch Poland Foundation tries to overcome this passive attitude and show citizens how to effectively control the judiciary, while preserving the principle of judicial independence. During the four years of the program over 5,000 people were introduced to the idea and methods of court monitoring, and over 1,520 became actively involved. While training volunteers the Foundation’s staff emphasizes citizens’ rights and duties in the court. Experience shows that participation in the program is an **empowering experience** for most of our volunteers.

TABLE OF CONTENTS

PREFACE – PROF. JACEK KURCZEWSKI	9
INTRODUCTION. DO HALF OF THE PEOPLE MUST LEAVE THE COURT UNHAPPY? PROCEDURAL JUSTICE IN POLISH COURTS.....	13
MONITORING METHODOLOGY	15
Description of research tool.....	15
Observer effect.....	16
Data set	16
RESULTS OF HEARING OBSERVATIONS.....	23
Organization of work	25
How often do the scheduled hearings not take place?	25
Punctuality and reasons for delays	27
Observed reasons for delays	32
Respecting the principle of openness.....	35
Access of public to the courtroom.....	35
Questioning of public or it taking notes.....	37
Checking ID's and putting names of the public to the protocol.....	38
Objections to members of public taking notes	39
Respecting the right to a fair trial	42

Privileged access to the courtroom for prosecutors and legal representatives	42
Impartiality	47
Court minutes	51
Treatment of the parties	52
Shouting and impolite remarks directed at the participants	54
Reactions to the presence of the public	59
Reactions to impolite behavior of the participants	59
Examples of behavior promoting perceptions of court authority	61
RESULTS OF MONITORING COURT INFRASTRUCTURE	67
General picture of court infrastructure in Poland	68
Designation of buildings	69
Accessibility for the disabled	71
Court security	77
Checking the ID of those entering the court building	78
Metal detectors	81
Service received from court employees	84
Customer Service Office	84
Obtaining simple information from the secretariat	89
Bearing name tags	94
Spontaneous assistance of the employee	98
Technical conditions of access to information	101
Information boards	101
Readability of the case-list	105
Conditions of access to court records	107
Public toilets	110
Summary	116
ANNUAL ACTIVITY REPORT 2013–2014	117
EVALUATION OF THE CITIZEN COURT MONITORING OF DISTRICT AND CIRCUIT COURTS 2013/2014	121
Concept and goals of the evaluation	121
Procedural justice questionnaire - tool assessment	123

Analysis of results of the evaluation	127
Influence of the presence of observers upon the perceived procedural justice	127
Cognitive effect understood as confluence of evaluations based on the hearing observation form and the procedural justice questionnaire	131
Summary and recommendations	133
SUMMARY OF FINDINGS (ENGLISH)	135
TABLE OF CONTENTS (ENGLISH)	137
TABLE OF CHARTS (POLISH)	141
TABLE OF CHARTS (ENGLISH)	145
ANNEX	149
Observation sheets	152
ABOUT COURT WATCH POLAND FOUNDATION (ENGLISH)	155
Contact details	158

SPIS TABEL I WYKRESÓW

Rysunek 1: Rozwój Obywatelskiego Monitoringu Sądów w liczbach.....	17
Rysunek 2: Mapa aktywności obserwatorów w cyklu Obywatelskiego Monitoringu Sądów 2013/2014.....	18
Wykres 1: Liczba obserwacji posiedzeń pochodzących z sądów uwzględnionych w porównaniach.....	20
Wykres 2: Liczba obserwacji posiedzeń w pozostałych sądach – cz. 1.....	21
Wykres 3: Liczba obserwacji posiedzeń w pozostałych sądach – cz. 2.....	22
Wykres 4: Średnie proporcje odpowiedzi „Tak” i „Nie” na wybrane pytania kwestionariusza dot. przebiegu rozpraw i posiedzeń w 51 sądach, gdzie przeprowadzono min. 20 obserwacji.....	24
Tabela 1: Odsetek posiedzeń umieszczonych na wokandzie, które się nie odbyły w poszczególnych edycjach monitoringu (sądy podlegające większej liczbie obserwacji).	25
Wykres 5: Czy rozprawa (posiedzenie) umieszczona/e na wokandzie się odbyła/o?.....	26
Wykres 6: Czy rozpoczęcie było punktualne? (Sądy/według podziału pierwsza/kolejna sprawa na wokandzie)	27
Wykres 7: Odsetek posiedzeń, które odbyły się niepunktualnie, z podziałem na sądy rejonowe i okręgowe	28
Wykres 8: Opóźnienie nastąpiło z winy:.....	29
Tabela 2: Odsetek przypadków, w których za niepunktualne posiedzenie ktoś przeprosił lub wyjaśnił przyczynę (kolejne edycje monitoringu).....	29

Wykres 9: Jeśli rozpoczęcie było niepunktualnie, czy ktoś wyjaśnił/przeprosił? (Sądy).....	30
Tabela 3: Odsetek posiedzeń opóźnionych w poszczególnych sądach w porównaniu z rokiem ubiegłym (dla 30 sądów, które w obu edycjach podlegały większej liczbie obserwacji).....	31
Wykres 10: Czy wywołanie rozprawy/posiedzenia było słyszalne na holu? (Sądy).....	36
Wykres 11: Czy sędzia miał zastrzeżenia do Twojej obecności lub robienia przez Ciebie notatek w trakcie rozprawy? (Sądy).....	40
Tabela 4: Obecność prokuratorów i pełnomocników na sali sądowej w czasie przerwy (zmiany w latach 2010-2014)	43
Wykres 12: Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy? (Sądy; Tylko wydziały karne)	45
Wykres 13: Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy? (Sądy; Pozostałe wydziały).....	46
Wykres 14: Czy sędzia dawał równe warunki przedstawienia swojego stanowiska obu stronom, traktował obie strony tak samo? (Sądy).....	49
Wykres 15: Dyktując do protokołu sędzia... ..	51
Wykres 16: Czy zdarzyło się, że sędzia zwrócił się do kogoś na sali w sposób niekulturalny lub agresywny? (Sądy).....	53
Wykres 17: Proporcje odpowiedzi Tak, Nie oraz Nie wiem na poszczególne pytania kwestionariusza dotyczącego infrastruktury w całej badanej próbie	68
Wykres 18: Czy tabliczki na zewnątrz zawierały informacje o wydziałach? (wielkość miasta)	71
Wykres 19: Czy wejście do budynku było dostępne dla osób niepełnosprawnych (lub czy istnieje dla nich odrębne wejście)? (wielkość miasta).....	73
Wykres 20: Czy wejście do budynku było dostępne dla osób niepełnosprawnych (lub czy istnieje dla nich odrębne wejście)? (budynki)	74
Wykres 21: Czy w budynku występowały bariery architektoniczne uniemożliwiające korzystanie z niego osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich, np. schodki, wąskie korytarze, drzwi? (wielkość miasta).....	75
Wykres 22: Czy w budynku występowały bariery architektoniczne uniemożliwiające korzystanie z niego osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich, np. schodki, wąskie korytarze, drzwi? (budynki).....	76

Wykres 23: Czy obserwator został wylegitymowany przez ochronę (musiał okazać dokument tożsamości)? (budynki)	80
Wykres 24: Czy ochrona była wyposażona w bramkę do wykrywania metali? (wielkość miasta)	81
Wykres 25: Czy można było wejść do sądu, omijając wykrywacz metali? (budynki)	83
Wykres 26: Czy w budynku jest osobne Biuro Obsługi Interesanta lub punkt informacyjny? (wielkość miasta)	85
Wykres 27: Czy obserwator otrzymał w BOI informację o n-rze sali, w której odbywa się rozprawa o danej sygnaturze? (wielkość miasta)	85
Wykres 28: Czy obserwator otrzymał w BOI informację o n-rze sali, w której odbywa się rozprawa o danej sygnaturze? (budynki)	88
Wykres 29: Czy w sekretariacie udzielono obserwatorowi informacji na temat wokandy na kolejny dzień? (wielkość miasta)	89
Wykres 30: Czy w sekretariacie udzielono obserwatorowi informacji na temat wokandy na kolejny dzień? (sądy)	90
Wykres 31: Czy w sekretariacie udzielono obserwatorowi informacji na temat wokandy na kolejny dzień? (wydziały)	91
Wykres 32: Czy pracownicy sekretariatu mieli widoczne identyfikatory? (wielkość miasta)	95
Wykres 33: Czy pracownicy sądu (poza ochroną) nosili identyfikatory, poruszając się po korytarzach? (wielkość miejscowości)	96
Wykres 34: Czy pracownicy sądu (poza ochroną) nosili identyfikatory, poruszając się po korytarzach? (sądy)	97
Wykres 35: Czy pracownicy sekretariatu mieli widoczne identyfikatory? (wydziały)	98
Wykres 36: Czy jakiś pracownik sądu (poza ochroną) sam zaofertował obserwatorowi pomoc (gdy obserwator „błądził” po korytarzu)? (wielkość miejscowości)	99
Wykres 37: Czy jakiś pracownik sądu (poza ochroną) sam zaofertował obserwatorowi pomoc (gdy obserwator „błądził” po korytarzu)? (sądy)	100
Wykres 38: Czy tablica informacyjna wewnątrz była czytelna i zawierała informacje, gdzie znaleźć prezesa sądu i wszystkie wydziały sądu (także te w innych budynkach)? (wielkość miasta)	102
Wykres 39: Czy tablica informacyjna wewnątrz była czytelna i zawierała informacje, gdzie znaleźć prezesa sądu i wszystkie wydziały sądu (także te w innych budynkach)? (budynki)	104

Wykres 40: Czy informacja o miejscu i czasie odbywania się rozpraw jest czytelna, zrozumiała i aktualna? (wielkość miasta)	105
Wykres 41: Czy działają elektroniczne wokandy (ekrany z listą rozpraw)? (wielkość miasta).....	106
Wykres 42: Czy w budynku jest Czytelnia Akt? (wielkość miasta)	107
Wykres 43: Czy w budynku jest Czytelnia Akt? (budynek).....	109
Wykres 44: Czy z korytarza widać gdzie można znaleźć toalety? (wielkość miasta).....	110
Wykres 45: Czy z korytarza widać gdzie można znaleźć toalety? (sądy)	111
Wykres 46: Czy znalezienie WC wymaga przejścia na inne piętro? (wielkość miasta).....	112
Wykres 47: Czy najbliższa toaleta była czysta i wyposażona w mydło oraz papier? (wielkość miasta).....	112
Wykres 48: Czy najbliższa toaleta była czysta i wyposażona w mydło oraz papier? (sądy).....	115
Tabela 5: Moc dyskryminacyjna i informacja o rzetelności narzędzia po ewentualnym usunięciu pozycji [część <i>Kwestionariusza SP</i> bez pytań o sprawiedliwość proceduralną w kontekście wydanego wyroku].	124
Tabela 6: Moc dyskryminacyjna i informacja o rzetelności narzędzia po ewentualnym usunięciu pozycji	126
Tabela 7: Statystyki opisowe pozycji <i>Kwestionariusza SP</i> i wyniki testu t-Studenta dla grup z obecnym na sali rozpraw obserwatorem i bez jego obecności.....	128
Tabela 8: Porównania ocen różnych wymiarów sprawiedliwości proceduralnej dokonanych przez obserwatorów i przez ankietowanych.	132

TABLE OF CHARTS

For all the charts answers „Tak” is for „Yes” and „Nie” is for „No”.

Drawing 1: Growth of the Citizen Court Monitoring.....	17
Drawing 2: Map presenting the geographical intensity in Poland measured by the number of observers engaged in 2013/2014.....	18
Chart 1: Number of hearings observed in courts included into comparison.....	20
Chart 2: Number of hearings observed in other courts - part I.....	21
Chart 3: Number of hearings observed in other courts - part II.....	22
Chart 4: Average proportion of „Yes” and „No” answers to qu- estions pertaining to trials in 51 courts where more than 20 obse- rvations were conducted.....	24
Table 1: Percentage of hearings scheduled that did not take place in different editions of the monitoring program (only courts with sufficient number of observations)	25
Chart 5: Did the session take place?	26
Chart 6: Did the session begin on time? (Courts/depending on whether the hearing was scheduled as first on a given day, or not)	27
Chart 7: Did the session begin on time? (district and circuit courts).....	28
Chart 8: Why did the session begin with a delay?	29
Table 2: Percentage of delayed hearings where someone apologi- zed for or explained the reason for the delay (successive editions of the monitoring program).....	29

Chart 9: If the session started late, did the judge explain or apologize? (Courts)(N=2107).....	30
Table 3: Percentage of delayed hearings compared to the previous edition (for those 30 courts, from which a sufficient number of observations were gathered in both editions.	31
Chart 10: Could the announcement of the beginning of the session be heard in the hall? (Courts).....	36
Chart 11: Did the judge had a problem with an observer being present at the trial and taking notes during the session? (Courts).....	40
Table 4: Prosecutors and legal representatives present in the courtroom during the break (changes over the years 2010-2014).....	43
Chart 12: Was the prosecutor or attorney of any of the parties present in the courtroom before, after, or during the break of the session? (Courts; penal departments)(N=1879)	45
Chart 13: Was the prosecutor or attorney of any of the parties present in the courtroom before, after, or during the break of the session? (Courts; other departments)(N=1853).....	46
Chart 14: Was the judge giving equal rights to the parties? (courts).....	49
Chart 15: Style of recording	51
Chart 16: Percentage of observations, where the judge addressed one of participants in an impolite or aggressive manner, (Courts).....	53
Chart 17: Ratio of yes, no, and don't know answers to questions concerning the court buildings	68
Chart 18: Was the court building clearly marked with an official plaque? (city size).....	71
Chart 19: Was the entrance to the building accessible to the disabled (or was there a separate entrance for them)? (city size).....	73
Chart 20: Was the entrance to the building accessible to the disabled (or was there a separate entrance for them)? (court buildings).....	74
Chart 21: Were there architectonic barriers in the building that prevented persons on a wheelchair from using it? (city size)	75
Chart 22: Were there architectonic barriers in the building that prevented persons on a wheelchair from using it? (court buildings)	76
Chart 23: Upon entrance, was the observer's identity checked by security? (court buildings).....	80
Chart 24: Was the court security equipped with metal detector? (city size).....	81
Chart 25: Was it possible to enter the building without passing	

through the metal detector? (court buildings).....	83
Chart 26: Was it possible to enter the building without passing through the metal detector? (city size).....	85
Chart 27: At the information desk, did the observer obtain information in which courtroom will a particular hearing take place? (city size)	85
Chart 28: At the information desk, did the observer obtain information in which courtroom will a particular hearing take place? (court buildings)	88
Chart 29: In the secretariat, did the observer obtain information about case list for the next day? (city size)	89
Chart 30: In the secretariat, did the observer obtain information about case list for the next day? (courts)	90
Chart 31: In the secretariat, did the observer obtain information about case list for the next day? (departaments)	91
Chart 32: Did the secretariat employees (apart from security) bear name tags? (city size).....	95
Chart 33: Did the court employees (apart from security) bear name tags? (city size).....	96
Chart 34: Did the court employees (apart from security) bear name tags? (courts).....	97
Chart 35: Did the secretariat employees (apart from security) bear name tags? (departaments).....	98
Chart 36: Did any court employee offer assistance to the observer without being specifically asked for it? (city size)	99
Chart 37: Did any court employee offer assistance to the observer without being specifically asked for it? (courts).....	100
Chart 38: Was the information board inside clear and did it contain information where to find the court president and all court division (including those in other buildings)(city size).....	102
Chart 39: Was the information board inside clear and did it contain information where to find the court president and all court division (including those in other buildings) (court buildings).....	104
Chart 40: Is information concerning the place and time of a court session intelligible and clear? (city size)	105
Chart 41: Is there an electronic case list in operation in the building? (city size).....	106
Chart 42: Is there a separate room in the building to read the court records? (city size).....	107

Chart 43: Is there a separate room in the building to read the court records? (court buildings).....	109
Chart 44: Are there public toilets in the building that are easily accessible and well marked? (city size).....	110
Chart 45: Are there public toilets in the building that are easily accessible and well marked? (courts).....	111
Chart 46: In order to find a public toilet, was it necessary to go to a different floor? (city size)	112
Chart 47: Was the toilet clean and equipped with soap and toilet paper? (city size).....	112
Chart 48: Was the toilet clean and equipped with soap and toilet paper? (courts).....	115
Table 5: Discriminatory power and information on reliability of questionnaire after some positions were removed (the part consisting of questions connected to the sentence delivered)	124
Table 6: Discriminatory power and information on reliability of questionnaire after some positions were removed (the whole questionnaire including questions connected to the sentence delivered)	125
Table 7: Descriptive statistics of test positions of the procedural justice questionnaire and t-Student test results for groups with and without an observer present at the hearing.	128
Table 8: Comparison of evaluations of various dimensions of procedural justice by observers and the parties interviewed.	132

ZAŁĄCZNIKI



Fundacja
Court
Watch
Polska

Formularz obserwacji rozprawy/posiedzenia v.4.1

Obserwator: / data:

Miasto: Sąd:

Wydział:

☐ Rozprawa Sygnatura: Przewod. składu:

☐ Posiedzenie Nr sali: Przedmiot sprawy (art.):

Lp	Pytanie	Tak	Nie	N/N
1.	Czy rozprawa (posiedzenie) umieszczona/e na wokandzie się odbyła/o? <i>Jeśli nie, to w jaki sposób poinformowano? Jaka przyczyna? Czy było wywołanie?</i>		*	
2.	Zaplanowana godzina rozpoczęcia: : Rzeczywista godzina rozpoczęcia: : <i>Jeśli rozpoczęcie było niepunktualne to jaka była przyczyna opóźnienia? Kto się spóźnił?</i>			
3.	Jeśli rozpoczęcie było niepunktualne, czy ktoś wyjaśnił/przeprószył? <i>Kto to zrobił? Zapisz, co powiedział.</i>	*		
4.	Czy wywołanie rozprawy/posiedzenia było słyszalne na holu?		*	
5.	Czy rozprawa/posiedzenie odbywała się z wyłączeniem jawności? <i>Jeśli tak to opisz: Czy na wniosek, czy z urzędu, czy z własnej inicjatywy sędziego? Jak poinformowano? Czy sędzia podał podstawę prawną i przyczynę wyłączenia?</i>	*		
6.	Czy sędzia miał zastrzeżenia do Twojej obecności lub robienia przez Ciebie notatek w trakcie rozprawy? Jeśli tak, opisz sytuację i słowa sędziego.	*		
7.	Czy sędzia wiedział, że jesteś Obserwatorem Fundacji Court Watch Polska?			
8.	Czy strony (lub oskarżony) miały profesjonalnego pełnomocnika lub obrońcę? Pozwanego/Oskarżonego: ☐ tak, był obecny; ☐ tak, miał zastępstwo (np. aplikanta); ☐ tak, ale był nieobecny; ☐ nie, reprezentowała go inna osoba; ☐ brak pełnomocnika lub obrońcy Powoda/Oskarżyciela pryw.: ☐ tak, był obecny; ☐ tak, miał zastępstwo; ☐ tak, był nieobecny; ☐ nie, reprezentowała go inna osoba; ☐ brak oskar. pryw. (w karnych); ☐ brak pełnomocnika			
9.	Czy na sali byli bliscy stron lub oskarżonego (nie będący świadkami)? Kto?	*		
10.	Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy? <i>Jeśli tak, opisz dokładnie sytuację (kto to był, czy był tam razem z sędzią lub którąś ze stron, czy drzwi do sali były w tym czasie zamknięte, jak długo)?</i>	*		
11.	Czy sędzia proponował mediację lub ze słów uczestników wynikało, że taka propozycja padła lub mediacja była prowadzona? <i>Jeśli tak, opisz co dokładnie powiedziano na ten temat? Jaki był rezultat?</i>	*		
12.	Czy zdarzyło się, że sędzia zwrócił się do kogoś na sali w sposób niekulturalny lub agresywny? Jeśli tak, opisz sytuację, zacytuj słowa.	*		
13.	Czy sędzia dawał równe warunki przedstawienia swojego stanowiska obu stronom, traktował obie strony tak samo? Jeśli nie, opisz sytuację.		*	
14.	Dyktując do protokołu sędzia: ☐ odzworowywał wiernie przebieg rozprawy, ☐ pomijał tylko nieistotne informacje, ☐ pomijał niektóre istotne informacje, ☐ poprawiał tylko lub uzupełniał protokolanta, który pisał sam, ☐ nie dyktował do protokołu, ☐ nagrywanie (e-protokół).			
Jeśli posiedzenie było ostatnim w sprawie (zakończyło postępowanie):				
15.	Ogłoszenie wyroku: ☐ odbyło się natychmiast, ☐ po przerwie, ☐ zaplanowane na koniec dnia, ☐ zostało odroczone na inny dzień, ☐ ma odbyć się przez wyłożenie wyroku w sekretariacie.			
16.	Czy poza odwołaniem się do przepisów prawa, sędzia w sposób zrozumiały uzasadnił wyrok (podał motywy rozstrzygnięcia)? ☐ w sposób wyczerpujący i zrozumiały dla uczestników wyjaśnił powody podjętej decyzji, ☐ zrobił to w sposób zrozumiały, lecz lakoniczny, ☐ zrobił to w sposób niezrozumiały dla uczestników, ☐ podał tylko podstawę prawną i nie wyjaśnił dlaczego podjął decyzję, ☐ w ogóle nie uzasadnił ustnie podjętej decyzji.			

* Odpowiedzi na pytania oznaczone gwiazdką zanotuj na odwrocie. N/N = Nie wiem lub Nie dotyczy.



Fundacja
Court
Watch
Polska

Formularz obserwacji infrastruktury sądu

Obserwator: / data:

Miasto:..... Sąd:.....

Adres budynku:

Lp	Pytanie	Tak	Nie	N/N
1.	Czy budynek sądu był oznaczony tabliczką urzędową (nazwa sądu oraz godło) w wyraźny i czytelny sposób?		*	
2.	Czy tabliczki na zewnątrz zawierały informacje o wydziałach?		*	
3.	Czy tablica informacyjna wewnątrz była czytelna i zawierała informacje, gdzie znaleźć prezesa sądu i wszystkie wydziały sądu (także te w innych budynkach)? <i>Czego brakowało?</i>		*	
4.	Czy wejście do budynku było dostępne dla osób niepełnosprawnych (lub czy istnieje dla nich odrębne wejście)?		*	
5.	Czy obserwator został wylegitymowany przez ochronę (musiał okazać dokument tożsamości)? <i>Zapisz jakie czynności ochrona wykonała (przeszukanie bagaży, wylegitymowanie, zapisanie danych w zeszycie, żądanie okazania wezwania do sądu)?</i>	*		
6.	Czy ochrona była wyposażona w bramkę do wykrywania metali?			
7.	Jeśli tak, to czy można było wejść do sądu omijając wykrywacz metali lub bramka nie działała, była ignorowana przez ochronę?	*		
8.	Czy pracownicy sądu (poza ochroną) nosili identyfikatory poruszając się po korytarzach?			
9.	Czy jakiś pracownik sądu (poza ochroną) sam zaoferował obserwatorowi pomoc (gdy obserwator „błądził” po korytarzu)?	*		
10.	Czy w budynku występowały bariery architektoniczne uniemożliwiające korzystanie z niego osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich, np. schodki, wąskie korytarze, drzwi?	*		
11.	Czy w budynku jest osobne Biuro Obsługi Interesanta lub punkt informacyjny? <i>Jeśli tak to, czy jest ono widoczne po wejściu do sądu?</i>	*		
12.	Czy obserwator otrzymał w BOI informację o n-rze sali, w której odbywa się rozprawa o danej sygnaturze?		*	
13.	Czy obserwator otrzymał telefonicznie informację nt. najbliższego terminu sprawy o wybranej przez niego sygnaturze?	*	*	
14.	Czy w budynku jest Czytelnia Akt? <i>Jaki jest czas oczekiwania:</i>	*		
Pytania dot. sekretariatu konkretnego wydziału i najbliższych pomieszczeń. Wydział:				
15.	Czy działają elektroniczne wokandy (ekrany z listą rozpraw)?			
16.	Czy informacja o miejscu i czasie odbywania się rozpraw jest czytelna, zrozumiała i aktualna?		*	
17.	Czy z korytarza widać gdzie można znaleźć toalety?		*	
18.	Czy znalezienie WC wymaga przejścia na inne piętro? <i>Jak daleko?</i>	*		
19.	Czy najbliższa toaleta była czysta i wyposażona w mydło i papier?		*	
20.	Czy pracownicy sekretariatu mieli widoczne identyfikatory?		*	
21.	Czy w sekretariacie udzielono obserwatorowi informacji publicznej na zadane pytanie: <i>Czy mógł(a)by zobaczyć jakie sprawy będą na wokandzie wydziału w następnym dniu?</i>		*	
22.	Jeśli w sądzie nie ma Czytelnia Akt, spytaj gdzie można usiąść i zapoznać się z aktami. Czy wskazane miejsce jest odizolowane w sposób zapewniający dyskrecję, ale na widoku pracowników?		*	

* Opisz sytuację na odwrocie. N/N = Nie wiem / Nie dotyczy



Court Watch Poland Foundation

Court proceedings observation sheet

Observer: / date:

City: Court:

Court Division:

Case number:

Name of judge presiding over the session:

Room no: Issue involved (law/statute):.....

Lp	Question	* put down any comments on the back of the sheet	Yes	No	N/K
1.	Did the session which appeared on the schedule take place? <i>*If not, describe what was the reason and how it was communicated</i>				
2.	The planned beginning of the session: : Actual time: : <i>If the session started late, what was the reason for the delay? Who was late?</i>	*			
3.	If the session started late, did anybody explain or apologize? <i>Who did it? What did they say?</i>		*		
4.	Could the announcement of the session be heard in the hall?				
5.	Was the session closed to the public? <i>If yes, describe who asked for it. Was it closed ex officio? By the judge's own decision? How was the public informed about the closure? Did the judge give legal grounds and reasons for closing the session?</i>				
6.	Did the judge have a problem with you being present at the trial and/or taking notes during the session? *If yes, please describe.	*			
7.	Did the judge know you were an observer for Court Watch Poland Foundation?				
8.	Did the parties (or the defendant) have professional legal representative(s) or defence(s)?				
9.	Were there relatives of the parties or defendant(s) present (as non-witnesses)? Who were they?				
10.	Was the prosecutor or attorney of any of the parties present in the courtroom before, after, or during the break of the session? <i>*If yes, describe in detail (who was it, were they in the courtroom with the judge or any of the parties, was the door closed, for how long?)</i>	*			
11.	Did the judge listen to both parties and ask each of them or the accused if they had any questions or something to ask? <i>*If not, who did (s)he omit?</i>		*		
12.	Did the judge seem unprepared for the session, e.g. seemed not to know the papers, made factual errors, asked only general questions? *If yes, describe what made you think so, how did the judge proceed?	*			
13.	Did the judge address someone in a rude or aggressive manner? *If yes, please describe.	*			
14.	Did the judge offer an equal opportunity to both parties to present their case and treat them in the same way? *If not, please describe.		*		
15.	While dictating the court report the judge: ☐ faithfully reflected the proceeding, ☐ omitted only irrelevant information, ☐ omitted relevant information, ☐ only corrected the court clerk who was taking notes, ☐ did not dictate, ☐ the session was electronically recorded.				
16.	If the session ended in pronouncing a sentence, did the judge inform the parties in a clear manner how and when to appeal? <i>*If not, please describe.</i>		*		
17.	If the session ended in pronouncing a sentence, did the judge give reasons for his/her decision? <i>*If not, please describe if he/she did not do it at all, or were the reasons unclear/too brief?</i>		*		



Court Watch Poland Foundation

Court infrastructure observation sheet

Observer: / date:

City: Court:

Court address:

Lp	Question	Yes	No	N/K
1.	Was the court building clearly marked with an official plate?		*	
2.	Did the plate contain information on what kind of court and court divisions are housed in the building?		*	
3.	Was the notice board inside clear and did it contain information about where to find the Chief Justice and all court divisions? (also those in other buildings?) *What was missing?		*	
4.	Was the entrance to the building accessible to the disabled (or was there a separate entrance for them)?		*	
5.	Upon entrance, was the observer's identity checked by security? *Note what the security did (searched bags, asked to present an ID or summons, put down personal details)?	*		
6.	Was the court security equipped with metal detector?			
7.	If yes, was it possible to enter the building without passing through the metal detector, or the detector did not work, or was ignored by security?	*		
8.	Did court employees (apart from the security) wear ID badges?			
9.	Did any court employee offer assistance to the observer without being specifically asked for it?	*		
10.	Were there architectonic barriers in the building that prevented persons on a wheelchair from using it, such as steps, narrow corridors or passages?	*		
11.	Was there a Customer Service Office (CSO) or an information desk? *If yes, is it easily found upon entering the court?	*		
12.	Did the observer obtain information from CSO about the courtroom number in which a specific trial will take place?		*	
13.	Did the observer obtain information via telephone about the date of the next hearing in a given case?	*	*	
14.	Was there a separate room in the building for reading the court records?	*		
Questions concerning the secretariat of the specific court division and its courtrooms.				
Court division:				
15.	Was there an electronic case list in operation in the building?			
16.	Was information concerning the place and time of court sessions intelligible, clear, and up to date?		*	
17.	From the lobby, can you see where the toilets are?		*	
18.	Does finding a toilet require going to another floor? How far do you need to go?	*		
19.	Was the nearest toilet clean and equipped with soap and toilet paper?		*	
20.	Where court staff in the secretariat wearing ID badges?		*	
21.	In the secretariat, did the observer obtain answer to the question: Can I see the case schedule for the next day?		*	
22.	If there is no special room for reading court records, ask where it is possible to sit down and read them. Is the designated place isolated to ensure privacy, yet allowing supervision by court staff?		*	

* put down any comments on the back of the sheet. N/K = Don't know/ Does not apply

ABOUT COURT WATCH POLAND FOUNDATION

Court Watch Poland Foundation is a non-for-profit watchdog organization established in 2010 in Torun, Poland, to promote and coordinate citizen monitoring of trial courts in the Poland.

WHAT IS COURT WATCH?

Court watch is a citizen movement consisting of the exercise of social control over the way courts and the system of justice fulfill their duties. It is especially popular in English-speaking countries such as USA and Canada. The goal of the movement is to improve the quality of civic service provided in democratic countries by the courts. This is to be achieved mainly by promoting and organizing ordinary citizens monitoring their local courts by attending court sessions as public.

WHAT ARE OUR GOALS?

- promoting knowledge about the way the justice system works;
- promoting civic attitudes towards the justice system;
- improving the performance of the Polish system of justice, and especially – the experience of procedural justice in the Polish court system.

HOW DO WE WANT TO ACHIEVE OUR GOALS?

- by promoting and organizing citizen court monitoring;
- by maintaining a website on citizen rights and duties of the court towards the parties as well as public in general;
- by training volunteers in the way Polish system of justice works, and in our methods of court monitoring;
- by publishing reports, opinion articles and recommendations perta-

- ining to the functioning of the justice system in Poland;
- by carrying out and supporting special research projects, e.g. by scholars sharing our aims/concerns/methods.

HOW DO WE MONITOR?

Our main form of activity is citizen court monitoring. Citizen court monitoring consists of citizens participating in court hearings as members of the public. They do not represent either party, but look at the way a hearing proceeds, with special attention to the performance of the court (the judges and court employees), and to the extent the rights of the parties in front of the court are being safeguarded.

Court Watch Poland Foundation recruits and trains persons who would like to systematically watch court hearings. During the training, future monitors are introduced to the court system in Poland, basic rights and duties in front of the court, as well as details of court watch method. Observers are equipped with simple observation forms, which help systematize the observation and direct attention to crucial issues. Data from these forms is then entered by the observers into our online database, and then analyzed. Based on these observations, our yearly national report is prepared and published, as well as a number of more detailed, local reports.

DANE KONTAKTOWE / CONTACT DETAILS

Adres / Address:

Fundacja Court Watch Polska
ul. Moniuszki 5/8
87-100 Toruń
POLAND
www.courtwatch.pl

Kontakt / Contact details:

Bartosz Pilitowski
Prezes zarządu / President of the Board
tel. +48.608.084.086
e-mail: b.pilitowski@courtwatch.pl

Stanisław Burdziej, Ph.D.
Członek zarządu / Member of the Board
tel. +48.604.328.378
e-mail: s.burdziej@courtwatch.pl

Fundacja jest organizacją non-profit. Swoje działania finansuje z darowizn i grantów. Możesz wesprzeć działania Fundacji, wpłacając darowiznę na cele statutowe na konto:

Alior Bank 61-2490-0005-0000-4500-2357-9689

Fundacja prowadzi działalność pożytku publicznego, dlatego darowizny na jej rzecz można odpisywać od dochodu do opodatkowania, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Od lat niepokoiły się złymi ocenami wymiaru sprawiedliwości wyrażanymi przez opinię publiczną w Polsce. Można i należy pracować nad zmianą funkcjonowania tego wymiaru tak, aby te oceny poprawić.

Badania, których kolejną edycję mam przyjemność rekomendować, stanowią precedens w naszym kraju. Oto grupa młodych badaczy postawiła sobie za cel dokumentację gotowości sądownictwa do świadczenia sprawiedliwości dla Rzeczypospolitej, aby wpływać, jako środowisko przejętych sprawą obywateli, na podnoszenie jego poziomu. Sprawiedliwość, a przede wszystkim – sam dostęp do niej – należy się każdemu, zaś to, w jakim stopniu to prawo jest realizowane, stanowi jeden z podstawowych wskaźników jakości życia w kraju.

(fragment przedmowy)

Prof. dr hab. Jacek Kurczewski,
Instytut Stosowanych Nauk Społecznych
Uniwersytetu Warszawskiego

fot. Przemysław Andruk
Dziękujemy firmie oświetleniowej LAMPOL z Białegostoku
za udostępnienie zdjęcia.



Fundacja
Court
Watch
Polska



ISBN 978-83-934081-5-3



9 788393 408153 >